Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 157 Wydanie P Poznań, czwartek dnia 8 kwietnia 1937 Rok 32

Poznań, 7 kwietnia.

Ludendorff — Hitler

Pod Monachium, w miejscowości Tutzing, gdzie mieszka generał Ludendorff z swoją żoną, obchodzono przed dwoma laty 70-lecie urodzin tego dowódcy armii cesarskiej z czasów wojny. Była to uroczystość nie tylko rodzinna. W całych Niemczech — w kołach zarówno wojskowych jak politycznych — przypomniano sobie z tej okazji pełną temperamentu postać starego generała, którego otacza po dziś dzień spora liczba sympatyków. Pomimo, że między Ludendorffem a Hitlerem wybuchły swego czasu ostre różnice, przybył na obchód do Tutzing oficjalny przedstawiciel rządu w osobie szefa Reichswehry generała Blomberga. Brakło tylko tego, by ogłosić publicznie pogodzenie się „krnąbrnego" dotąd generała - jubilata z kanclerzem - wodzem. Była już i buława marszałkowska w drodze, — ale Ludendorff odmówił jej przyjęcia.

Akt zgody, oczekiwany w wielu kołach niemieckich dwa lata temu, nastąpił dopiero teraz. W lakonicznym komunikacie doniosło o tym urzędowe Niemieckie Biuro Informacyjne. Fakt, że transakcji tej spodziewano się już dawniej, nie zmniejszył bynajmniej sensacji dokoła tej sprawy.

Co dzieliło obie strony, poróżnione ze sobą przez z górą 10 lat? Należy to do odległych dziejów pierwszych lat Partii Narodowo - Socjalistycznej. Niemniej godne jest przypomnienia.

Zrazu, po zakończeniu wojny, tak Hitler jak Ludendorff, każdy na swoją rękę, budowali ideologię odrodzenia narodu niemieckiego w duchu koncentracji jego trzonów patriotycznych i w bezwzględnej walce z czynnikami rozkładu. Ów duch rewolucji zbliżył obu propagatorów do siebie. W roku 1923, gdy Ludendorff był w toku akcji politycznej, mającej za cel przewrót antysocjalistyczny, wydawało się już bliskim, że ruchliwy generał potrafi poddać pod swe rozkazy Hitlera, debiutującego wówczas w roli działacza narodowo - socjalistycznego i zużyć jego kadry bojowe dla zdobycia samemu władzy w Rzeszy.

Wszakże zamach się nie udał — i było to początkiem rozdźwięków z Hitlerem. Gdy przyszły „Führer" dostał się do więzienia, Ludendorff rozwinął akcję dla ratowania swoich planów, jednakowoż z pominięciem osadzonego w twierdzy wspólnika. Ale ruch, jaki poprowadził Ludendorff na własną rękę, nie miał powodzenia. Po wydostaniu się Hitlera na wolność, z końcem r. 1924, brak wzajemnego zaufania obu przywódców rozdzielił ich drogi na przyszłość. Hitler zdobył masy, a Ludendorff zadowolić się musiał pewnymi odłamami ruchu narodowo-socjalistycznego, które składały się z wiernego teoriom generała — oraz poślubionej przezeń po wojnie małżonki, głośnej publicystki dr Matyldy Ludendorff — świata inteligencji.

Odtąd, gdy Hitlera wiedzie ku władzy konsekwencja realisty politycznego, drugiego ponosi fanatyzm.

„Dom Ludendorffów" — w którym bodaj głośniejsza rola przypada pani Ludendorff, aniżeli generałowi samemu — staje się fortecą światopoglądu o nieustępliwym programie bojowym. Walka toczy się w imię hasła „precz z Żydami, jezuitami, masonerią" i choć program polityczny Hitlera również wytacza działa przeciw „ukrytym mocarstwom", są tam jednak różnice w odcieniach, a także odmienne metody walki. Ludendorff długo jeszcze zarzucać będzie hitlerowcom niedostatecznie twardą postawę w polityce i posądzać ich o kompromisy. Jeszcze niedawno skonfiskowany został — co było niemałą sensacją — numer organu bojowego Ludendorffów — „Ludendorffs Halbmonatsschrift" — mianowicie za to ,że krytykowano w nim politykę Trzeciej Rzeszy w Hiszpanii w tym duchu, iż wspomaganie generała Franco oznacza faworyzowanie elementów jezuickich. Po wiele razy bywał też przedmiotem namiętnej kampanii Ludendorffa konkordat Rzeszy z Rzymem. Krewki generał pozostał mimo niepowodzeń zawsze tym samym: w biografiach z wielkiej wojny określany bywa mianem „charakteru", tak jak dla Hindenburga utarło się określenie: „talent".

Przy tym wszystkim nieustannie działały siły, które szukały pogodzenia reprezentowanej przez Ludendorffa gałęzi nacjonalizmu niemieckiego z pniem nacjonal - socjalizmu. Pracowały nad tym zwłaszcza czynniki wojskowe, wśród których generał zachował wielu przyjaciół. A różnice były nie tyle natury ideowej, jak personalnej. Mnożące się zaś dowody powodzenia programu hitlerowskiego wewnątrz Rzeszy mogły były staremu generałowi ułatwić drogę ku zgodzie.

Nie da się zaprzeczyć, że osiągnięte obecnie porozumienie Ludendorffa z Hitlerem jest w pierwszej linii dowodem dalszej konsolidacji stosunków „Führera" z armią, której jednym z nielicznych żyjących dziś przywódców z czasu wojny jest generał Ludendorff. W tym duchu obecny akt pojednania stanowić będzie ogniwo stałej linii taktycznej Hitlera, która zacieśnić pragnie wiązadła ruchu narodowo - socjalistycznego z siłą zbrojną państwa.

Ale istnieje jeszcze druga strona sprawy pojednania „wodza" z „generałem". Ma ona podłoże światopoglądowe. W kołach berlińskich utrzymują mianowicie, że „ułaskawienie" generała może jednocześnie oznaczać jego częściowe poskromienie. Idzie zwłaszcza o propagowane przezeń „neopogaństwo", — ruch wprawdzie ograniczony tylko do pewnych kół intelektualnych entuzjastów, ale swym ekscentryzmem czyniący tyle wrzawy, że szkodzi nieraz hitleryzmowi w ogóle. Otóż w dobie obecnej ,kiedy zaostrzenie się przeciwieństw między państwem narodowo - socjalistycznym a wyznaniami religijnymi, szczególnie Kościołem Katolickim, wymaga koncentracji sił państwa na tym odcinku walki, w interesie reżimu nie leży podkreślanie w oczach społeczeństwa nadmiernie antyreligijnej postawy rządu, a wszelkie hałaśliwe koncepcje neopogańskie nie są państwu na rękę. Dowodem tego jest, że w ostatniej mowie Hitlera przed Reichstagiem wpleciona została świadomie wzmianka o „Bogu". Wśród młodzieży hitlerowskiej zaś propaguje się teraz usilnie bezwyznaniowy coprawda, ale bynajmniej nie antyreligijny charakter systemu wychowawczego.

Że neopogaństwo „à la Ludendorff" należy do najgłośniejszych przejawów, nowej romantyki germańskiej, wie o tym każde dziecko. Okaże się wkrótce, czy zawarty świeżo kompromis stępi ostrze tej propagandy.

B. L.

Berlin, 6 kwietnia.

Zatarg Watykanu z Trzecią Rzeszą

O pojednaniu Ludendorffa z Hitlerem — Obraza moralnych wartości chrześcijaństwa
Ostry ton niemieckiego protestu — Walka z kościołem ewangelickim

Miasto Watykańskie (ATE). „United Press" donosi:

Koła watykańskie przywiązują wielką wagę do pojednania pomiędzy kanclerzem Hitlerem a gen. Ludendorffem i wyrażają opinię, że wydarzenie to może wywołać nowe przesilenie w stosunkach pomiędzy Rzeszą a Watykanem.

Od chwili ogłoszenia encykliki Ojca Świętego nie zaszły żadne nowe wydarzenia, które mogłyby wpłynąć na ukształtowanie się stosunków Stolicy Apostolskiej z Rzeszą. Jednak należy się liczyć z komplikacjami, gdyby w wyniku rozmowy z kanclerzem gen. Ludendorff otrzymał nieograniczoną swobodę propagowania swych teoryj.

„Osservatore Romano" w swym wczorajszym wydaniu wieczornym zaznacza, że teoria Ludendorffa jest dziwną mieszaniną teologii, mitologii nordyckiej i tzw. etyki rasistowskiej. Od dziesięciu lat, tj. odkąd gen. Ludendorff obwieścił swą naukę, nie wyszedł poza obrazę moralnych wartości chrześcijaństwa.

Należy zaznaczyć, że dyplomaci niemieccy bojkotują w dalszym ciągu uroczystości kościelne.

Berlin (ATE). „United Press" donosi:

Opracowywana od pewnego czasu niemiecka nota protestacyjna przeciwko odczytaniu z ambon kościołów encykliki papieskiej o położeniu Kościoła Katolickiego w Niemczech będzie, według opinii miarodajnycm kół, doręczona w najbliższych dniach.

Nota ma być utrzymana w bardzo ostrym tonie i oświadczy m. in., że rząd Rzeszy „ nie może tolerować podżegania części narodu niemieckiego ze strony obcego suwerena". Nota ma również wskazać, że dalsze trwanie „politycznego katolicyzmu" może zachwiać wierność rządu Rzeszy wobec konkordatu.

Berlin (PAT). Krążą pogłoski, że wysiłki państwa, zmierzające do pacyfikacji w łonie kościoła ewangelickiego napotykają na trudności ze strony biskupów regionalnych oraz komisyj kościelnych Prus i Saksonii, które pragną utworzyć samodzielnie zarządy. Na czele zarządu miałby być jakoby postawiony bisk. Mahrens.

Kościoły regionalne w Meklemburgii, Bremie, Turyngii, Anhalcie i Lubece nie biorą udziału w tym ruchu. Decyzje biskupów nie posiadają praktycznego znaczenia, gdyż znajdują się w sprzeczności z zarządzeniem ministra wyznań z 23 marca, według którego jedynie już istniejące zarządy kościelne mogą powziąć tego rodzaju uchwały. Państwo pragnie zagwarantować przez to zarządzenie swobodę wyborów kościelnych, które nie powinny być zakłócone przez istniejące różnice.

Zacięty bój o Durango

Vitoria. (ATE) Szósta dywizja gen. Moli prowadzi dalej swą akcję w kierunku północnym. Dotarła ona do miejscowości położonej o 10 km od Durango, która jako węzeł kolejowy linii Bilbao—Ejbar posiada duże znaczenie strategiczne.

Wyniki poprzednich walk zostały wczoraj wykorzystane jako punkty podstawowe do dalszej ofensywy pomimo złej pogody i gradu, padającego przez znaczną część dnia. Baskowie rzucili w bój dla odparcia ataku bardzo poważne siły, wspomagane przez tanki pochodzenia sowieckiego.

Pomimo tego około wieczora powstańcy posunęli się naprzód tak daleko, iż gołym okiem zauważyć mogli dymy fabryk Durango. Lotne kolumny karlistów i faszystów przeprowadziły atak z nadzwyczajną brawurą. Pod nieprzyjacielskim obstrzałem rzucili się oni na baskijskie zasieki kolczaste i padając gęsto trupem, porwawszy na sobie ubranie, półnadzy i skrwawieni uderzyli na pierwsze linie okopów baskijskich, które zajęli brawurowym atakiem.

Wzięci do niewoli Baskowie zeznają, że Durango zostało nadzwyczaj silnie umocnione. Na ulicy wzniesiono barykady, które zostały za pomocą worków z piasku zamienione w małe forteczki. Wszystkie dachy i okna zaopatrzono w karabiny maszynowe. Kobiety i dzieci wysłano z miasta. Podejrzanych o zdradę skoszarowano w oddzielnych domach, skąd odsyłani są co pewien czas jako skazańcy za sprzyjanie nacjonalistom na egzekucję.

Na koronację do Londynu

Warszawa. (Tel. wł.) Na koronację króla Jerzego na morską defiladę bojowych jednostek, reprezentujących państwa, posiadające marynarkę wojenną, uda się kontrtorpedowiec „Burza" (w)

Wykrycie olbrzymiego sprzysiężenia w ZSRR?

Jagoda stał podobno na czele potężnej organizacji terrorystycznej wrogiej Stalinowi
Dla zamaskowania swej akcji zwalał wszystko na trockistów — Hulanki b. szefa G. P. U.

Ryga. (ATE) Z Moskwy donoszą: W związku z zaaresztowaniem b. szefa GPU, Jagody potwierdza się w Moskwie, że obecny kierownik GPU, Jeżow, wpadł na ślad olbrzymiego sprzysiężenia terrorystycznego, którego główną sprężyną był w swoim czasie sam Jagoda.

Pełniąc funkcje szefa GPU, Jagoda miał utrzymywać ścisły kontakt z grupą terrorystów, którzy między innymi wykonywali setki sabotaży kolejowych i w zakładach przemysłowych. Jagoda, im częściej powtarzały się te wypadki, z tym większą energią przystępował do gnębienia elementów trockistowskich, przypisując im wszystko. Kiedy organa GPU wpadły na ślady tej akcji, Jagoda niszczył wszystkie dokumenty, zapewniając bezkarność terrorystom.

Ta grupa terrorystyczna, nie miała nic wspólnego z trockistami. Do niej należała znaczna ilość urzędników, inżynierów - fachowców, młodszych oficerów i podoficerów, dążąc do obalenia Stalina przez wywołanie wrzeń na terenie całego ZSRR.

Jagoda, chcąc zapewnić sobie zaufanie Stalina, a z drugiej strony odwrócić podejrzenia, tępił z niesłychaną okrutnością przy pomocy organów GPU komórki trockistowskie w partii, zarzucając im wszystkie te zbrodnie. Obecnie jednak, dzięki, jak twierdzą w Moskwie, przypadkowi władze GPU wpadły na ślad właściwych przestępstw Jagody, bowiem wszystko to, co mu poprzednio zarzucano, było fikcją.

Moskwa. (PAT) Korespondent Pat dowiaduje się ze źródeł nieoficjalnych, iż b. szef G. P. U. a ostatnio ludowy komisarz łączności Jagoda, odznaczony za budowę Kanału Białomorskiego orderem Lenina, został aresztowany za defraudację olbrzymiej sumy, wynoszącej około miliona rubli.

Jagoda po usunięciu go ze stanowiska szefa G. P. U. nie chciał poddać się tej uchwale i przez kilka miesięcy sabotował ją, nie przychodząc zupełnie do biura. Całe noce spędzał na hulankach, co pociągało za sobą olbrzymie wydatki, na których pokrycie czerpał z Komisariatu Łączności. W ostatnich czasach Jagoda począł zjawiać się w biurze.

Jak ustalić miało dotychczasowe śledztwo, Jagoda będąc jeszcze na stanowisku ludowego komisarza spraw wewn. korzystał podobno z kasy Komisariatu Łączności, prowadząc rozrzutny tryb życia. Korzystając z wysokiego stanowiska, protegował swoich przyjaciół, wyrabiał im intratne posady, ułatwiał otrzymywanie luksusowych mieszkań itp.

Ryga. (ATE) Następcą Jagody w Komisariacie Poczt mianowany został Innocenty Chalepski. Jego zastępcą został Romanowski oraz zamiast bliskiego współpracownika Jagody, Prokofiewa, mianowano Połońskiego.

Chalepski przyszedł na nowe stanowisko wysunięty przez koła wojskowe „czerwonej" armii jako doskonały fachowiec w dziedzinie pocztowo - komunikacyjnej.

Specjalna straż Stalina

Ryga. (ATE) Donoszą z Moskwy: Dowodem zdenerwowania i atmosfery niepewności, jaka panuje wśród kierowników ZSRR, jest fakt, że ostatnio zmienić miano całkowicie skład przybocznej straży bezpieczeństwa Stalina.

Dotychczas służbę na Kremlu pełnił specjalny międzynarodowy oddział, wybrany z pośród najbardziej wypróbowanych żołnierzy G. P. U. Obecnie zastąpiony został przez 300 górali z Kaukazu, sprowadzonych z najmniej dostępnych i najdzikszych wiosek górskich. Żołnierze ci nie mówią zupełnie po rosyjsku. Wszyscy mieszkają skoszarowani na Kremlu i nie korzystają z urlopów, jak również nie wychodzą na miasto. Na czele oddziału stoją dwaj pewni i wypróbowani przyjaciele dyktatora — Dżerat i Antidze, pochodzący z Tyflisu.

Kiedy Stalin wyjeżdża poza Kreml, jego świtę stanowi kilkanaście jednakowych samochodów. Nikt nie wie, którym jedzie Stalin. Poza szoferem samochodu jadącego na przodzie nikt również nie wie, jaki jest cel jazdy i jakimi ulicami będzie się jechało.

Stolica w hołdzie śp. Szymanowskiemu

Warszawa. (PAT) Wczoraj w kościele św. Krzyża odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Karola Szymanowskiego.

Mszę św. żałobną odprawił w asyście duchowieństwa ks. arcybiskup Gall. Chór i orkiestra Polskiego Radia pod dyr. T. Mierzejewskiego wykonały natchnione dzieło Szymanowskiego „Stabat Mater". Jako soliści wystąpili artyści opery. Po zakończeniu mszy przepiękne kazanie okolicznościowe wygłosił wicerektor kościoła akademickiego św. Anny ks. prałat Jachimowski.

Przy dźwiękach chorałów organowych Bacha wyniesiono trumnę z kościoła i umieszczono na wysokim karawanie, zaprzężonym w cztery czarne konie. Uformował się kondukt żałobny, który otwierały delegacje szkół średnich ze sztandarami w żałobnej krepie, dalej postępowały delegacje niosące wieńce i duchowieństwo. Przed trumną — członkowie Stow. Kompozytorów Polskich nieśli ordery i odznaczenia Zmarłego. Za karawanem szła najbliższa rodzina, przedstawiciele władz i liczne rzesze publiczności.

Kondukt skierował się Krakowskim Przedmieściem i Trębacką na pl. Teatralny. Tu zatrzymał się przed gmachem opery, a orkiestra z balkonu pożegnała Zmarłego marszem żałobnym z wagnerowskiej opery „Zmierzch Bogów". Następnie przed gmachem Filharmonii jej orkiestra pod dyr. Ozimińskiego złożyła hołd wielkiemu muzykowi, odegrawszy marsza żałobnego z Jego wariacyj fortepianowych „Na Sabałową Nutę", w których Mistrz unieśmiertelnił piękno muzyki podhalańskiej. Dalej kondukt ruszył na dworzec główny, gdzie trumnę przy dźwiękach marsza żałobnego Szopena wniesiono do wagonu, którym odjechała do Krakowa.

Uroczystości żałobne w Krakowie

Kraków. (PAT) Dziś o godz. 7 rano przybył wagon żałobny, wiozący zwłoki śp. Karola Szymanowskiego.

Na dworcu oczekiwali go: rodzina, przedstawiciele komitetu obywatelskiego z dziekanem U. J. dr Jachimeckim, reprezentanci zarządu miasta, delegacja Krakowskiego Konserwatorium Muzycznego, profesorowie i studenci konserwatorium. Na przodzie ustawiła się delegacja górali z Zakopanego ze sztandarem Związku Górali, spowitym w krepę.

Trumnę wyniesiono z wagonu i samochodem zawieziono do kościoła mariackiego. Wszystkie latarnie na ulicach spowite są krepą. Z domów powiewają flagi żałobne.

O godz. 10.30 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo żałobne.

Walka w szeregach ZZZ na Śląsku

Katowice (AJS). Jak było do przewidzenia, walka, która rozgorzała w łonie Z. Z. Z. na Śląsku, przenosi się na teren sądowy.

Wybrane mianowicie na niedzielnym zjeździe przez zwolenników pos. Kapuścińskiego i wiernych warszawskiej centrali tymczasowe kierownictwo Związku Górników Z. Z. Z. występuje ze skargą przeciwko tymczasowemu zarządowi głównemu tej organizacji z pos. Feserem na czele o zwrot lokalu biurowego i urządzenia. Zarząd główny zamierza wystąpić o zwrot gotówki związkowej, znajdującej się w posiadaniu grupy Kapuścińskiego.

Katowice. (AJS) W związku z zagmatwanym położeniem prawnym organizacyj Z. Z. Z. na Śląsku grupa pos. Fessera zamierza na najbliższych zjazdach dokonać zmiany brzmienia firmy z zachowaniem jednak trzech Zet w tytule. Zmodyfikowana nazwa brzmiałaby „Zrzeszenie Związków Zawodowych", podczas kiedy grupa uznająca nadal przynależność do centrali warszawskiej nosi nazwę „Związku Związków Zawodowych.

Jakie siły reprezentować będzie ten **nowy śląski ZZZ — na razie niewiadomo**, grupa bowiem pos. Kapuścińskiego jest nader czynna w terenie i mimo silnego przeciwdziałania przeciąga na swoją stronę lokalne oddziały, które nawet wystąpiły już przeciw polityce centrali warszawskiej, a obecnie front ten zmieniają. Niewątpliwie w tej aktywności niemałą rolę odgrywa fakt, że grupa dysponuje funduszami organizacyjnymi.

Te sumy, których jeszcze nie zdołano podjąć, zostały zakwestionowane. Z jednej strony zrobiła zastrzeżenie grupa pos. Fessera, zawiadamiając o rozłamie z żądaniem wstrzymania wszelkich wypłat, z drugiej podobne zastrzeżenie uczynił pos. Kapuściński wskazując, że odłączający się od centrali warszawskiej nie mają prawa do majątku ZZZ.

Klęska nieurodzaju?

Warszawa (Tel. wł.). W kołach gospodarczych zwracają uwagę, że wskutek pogorszenia się stanu ozimin przez przymrozki grozić ma klęska nieurodzaju, która może się dać szczególnie we znaki drobnym rolnikom.

Stan ozimin można poprawić przez zastosowanie nawozów sztucznych, które są nieproporcjonalnie drogie i podobno na wyczerpaniu. (w)

Wiadomości

Odbyła się w operze zurykiej premiera operetki „Wesele Polskie" Józefa Beera, obywatela polskiego. Operetka osnuta jest na tle stosunków polskich sprzed wojny. Premiera miała duże powodzenie.

*

Kierownik sekcji rzemiosła w niemieckim Froncie Pracy ogłosił, że w roku 1937 po raz pierwszy czeladnicy rzemiosł uzyskują prawo wyjazdu na pracę do krajów zagranicznych. Zgłosiły się tysiące reflektantów. Pozwolenia udzielono tylko „najdzielniejszym".

*

Niemcy zapowiadają dalszą rozbudowę autostrad na Śląsku Opolskim. Powstać mają trzy szlaki boczne, połączone z linią Berlin — Wrocław — Bytom.

*

8 bm. przybędzie do Rzymu przewodniczący Niem. Frontu Pracy dr Ley, który będzie gościem rządu włoskiego.

*

Premier duński Stauning przybył do Londynu.

*

W sobotę w rozmaitych gałęziach przemysłu duńskiego a w szczególności w przemyśle metalurgicznym ma się rozpocząć strajk, do którego przystąpi jakoby około 60 000 robotników.

*

Obradowały w Rzymie komisje Unii Międzyparlamentarnej, które przygotowały materiał dla dorocznego kongresu Unii w Paryżu we Wrześniu. W obradach brało udział obok Polski 13 delegacyj.

Szczegóły katastrofy

Springerville (Arizona) (ATE). Wiadomości o katastrofie wielkiego samolotu komunikacyjnego na zboczach płaskowzgórza Colorado, które krążyły od kilku dni, sprawdziły się (donosiliśmy już o tym pokrótce wczoraj — red.).

Samolot wystartował z 8 pasażerami z miejscowości Bourbank. Wyprawa ratownicza rozpoczęła swe prace wczoraj wczesnym rankiem, posługując się saniami oraz mułami. Cały teren, gdzie się wydarzył wypadek, jest pokryty grubą warstwą śniegu i lodu. Ogólnie sądzą, że pilot aparatu, który udawał się do Kanzas City, wpadł w strefę burz śnieżnych, stracił orientację i rozbił się o skały. W chwili katastrofy szalała w tych okolicach gwałtowna zawierucha.

Nadzieja ocalenia sześciu pasażerów i dwóch pilotów jest znikoma. Mimo to akcja ratownicza prowadzona jest dalej. Trudności terenowe i zaspy śnieżne zmusiły pierwszą wyprawę do powrotu. Druga grupa jest wyposażona we wszystkie środki techniczne.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 4. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych obracano 5% poż. konwers. — mniejsze odcinki (za setki) po 53,50, natomiast płacono za 4% premj. dol. 45,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4½% listy zast. złote w złocie po 47,75 — bez oddawców, natomiast obracano 4½% złotowe listy zast. po 48,— oraz 4% listy zast. konwert. po 42,—42,25 w płaceniu.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 101,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. drobne odc. 43,50 +
4% poż. premżj. dol., seria III 45,— P.
4½% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. 48,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 42,—42,25 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 101,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 4. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposobienie spokojne)	25,50— 25,75
Pszenica (Usposobienie spokojne)	31,00— 31,25
Jęczmień browarowy	26,25— 27,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 630—640 g/l.	22,00— 22,25
Jęczmień 667—676 g/l.	23,25— 23,50
Jęczmień 700—715 g/l.	24,75— 25,50
Usposobienie spokojne.	
Owies	21,75— 22,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka:	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	37,75— 38,25
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	37,25— 37,75
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	35,75— 36,25
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	28,25— 28,75
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	50,25— 51,25
szenna gat. IA 0-45% wł. w.	49,25— 49,75
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	47,75— 48,25
szenna gat. IC 0-60% wł. w.	47,25— 47,75
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	46,25— 46,75
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	44,75— 45,25
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	44,00— 44,50
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	41,00— 42,00
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	37,00— 38,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	16,00— 16,75
Otręby pszenne grube stand.	17,00— 17,50
Otręby pszenne średnie stand.	16,25— 16,75
Otręby jęczmienne	16,00— 17,00
Łzepak zimowy	58,00— 59,00
Siemię lniane	57,00— 60,00
Gorczyca	30,00— 32,00
Wyka latowa	22,00— 24,00
Peluszka	23,00— 25,00
Groch Wiktoria	21,50— 25,00
Groch Folgera	22,00— 24,00
Łubin niebieski	13,75— 14,75
Łubin żółty	15,00— 16,00
Seradela	26,00— 28,00
Mak niebieski	72,00— 76,00
Koniczyna czerwona surowa	100,00—110,00
Koniczyna czerw. 95—97% czyst.	120,00—130,00
Koniczyna biała	85,00—125,00
Koniczyna szwedzka	150,00—180,00
Koniczyna żółta odłuszczona	65,00— 75,00
Przelot	65,00— 75,00
Rajgras angielski	60,00— 70,00
Makuch lniany w taflach	25,75— 26,00
Makuch rzepak. w taflach	19,00— 19,25
Makuch słon. w taflach 42—43%	25,50— 26,50
Śrut Soja	25,50— 26,50
Słoma pszenna luzem	2,10— 2,35
„ pszenna prasowana	2,60— 2,85
„ żytnia luzem	2,30— 2,55
„ żytnia prasowana	3,05— 3,30
„ owsiana luzem	2,50— 2,75
„ owsiana prasowana	3,00— 3,25
„ jęczmienna luzem	2,20— 2,45
„ jęczmienna prasowana	2,70— 2,95
Siano zwykłe luzem	4,95— 5,45
„ zwykłe prasowane	5,60— 6,10
„ nadnoteckie luzem	6,05— 6,55
„ nadnoteckie prasowane	7,05— 7,55

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2176,7 tonn, w tem żyta 847,5 tonn, pszenicy 305 tonn, jęczmienia 56 tonn, owsa 62 tonn.

Uwaga! Owies jednolity nadający się do siewu ponad notowanie.

Po rozwiązaniu organizacyj akademickich

(Od własnego koresponden ta „Kuriera Poznańskiego")

Wilno, 5 kwietnia

Zacznijmy od porównań, a niech czytelnik sam wysnuje wnioski. W kronice pism warszawskich znajdujemy taką notatkę:

„We środę, 31 bm. w starostwie grodzkim północno - warszawskim skazany został właściciel składu aptecznego przy ul. Wroniej 23, Pinkus Weingarten na 500 zł grzywny i 14 dni bezwzględnego aresztu za sprzedaż całego kilograma kali chloricum w dniu 15 marca 18-letniemu gończowi Krajewskiemu, który wywołał pożar i poparzenia od wybuchu petardy „świątecznej".

„Krajewski skazany został za nieostrożne obchodzenie się z ogniem i materiałami wybuchowymi na 100 zł grzywny z zamianą na 20 dni aresztu."

I tyle... Sprawca wybuchu 100 złotych grzywny, Żydek sprzedający materiał wybuchowy 500 zł grzywny.

W niedzielę palmową taka sama „petarda" świąteczna wybuchła w Wilnie w lokalu Stronnictwa Narodowego. Dalsze wypadki są dostatecznie znane. Masowe rewizje, szereg aresztowań i zawieszenie działalności Stronnictwa Narodowego na terenie miasta i całego powiatu wileńsko-trockiego.

O trudności logicznego powiązania wypadku wybuchu „żabki" wielkanocnej z przestępczą rzekomo działalnością Stronnictwa Narodowego i faktem represyj w stosunku do niego pisał już „Warsz. Dziennik Narodowy"; głos ten cytowany był przez „Kurier Poznański".

Przejdziemy więc do dalszych rzeczy, które w ślad po tym nastąpiły.

W dniu 1 kwietnia zarządzeniem ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego zostały na terenie Wilna rozwiązane dwie akademickie organizacje: Młodzież Wszechpolska i korporacja „Polesia".

Pomińmy na razie wypadek rozwiązania „Polesii", wypadek, który — jeśli chodzi o korporację — zdarzył się po raz pierwszy w dziejach niepodległej Polski, a który wogóle nie ma precedensów, chyba trzeba byłoby sięgnąć aż do roku 1827, kiedy to rozwiązano w Niemczech, po zabójstwie Kotzebuego, wszystkie burszenszafty, szerzące wówczas ideę wszechniemiecką.

Zacznijmy od Młodzieży Wszechpolskiej. Istniejąca od szeregu lat na terenie U. S. B. organizacja ta krzepła z roku na rok. W obecnym roku, po blokadzie Domu Akademickiego nastąpił specjalny jej rozwój. Po „Bratniej Pomocy" jest to liczebnie najpotężniejsza organizacja akademicka w Wilnie, a wpływy jej sięgają niemal na całą młodzież akademicką, co ujawniło się w dostatecznej mierze podczas ostatnich wyborów do „Bratniej Pomocy".

Z szeregów wileńskiej Młodzieży Wszechpolskiej wyszła pierwsza ofiara walki o odżydzenie Polski — śp. Stanisław Wacławski, którego pamięć czczona jest przez całą polską młodzież akademicką.

Trzeba pamiętać, że jeszcze przed kilku laty młodzież akademicka na U. S. B. była opanowana przez organizacje lewicowe, a ściślej komunistyczne, na czele których stały takie jednostki, jak słynni dziś Jędrychowski, Dembiński i in. Młodzież Wszechpolska stała się organizacją przeciwstawiającą się prądom lewicowo-komunistycznym na U. S. B. i nietylko zdołała wpływy te zwalczyć, ale wkrótce pozyskać dla idei narodowej chwiejne i nieopanowane umysły.

A teraz przejdźmy do korporacji „Polesii". Jest to na terenie Wilna najżywotniejsza korporacja. Założona w 1925 roku w Warszawie przez grupę studentów z Polesia, w r. 1929 przenosi się do Wilna. „Polesia" grupuje wkrótce najwybitniejsze jednostki narodowe spośród akademików. Z jej łona wychodzą przez szereg lat prezesi „Bratniej Pomocy": Przyłuski, Janicki, Swierzewski i ostatnio Kiełkiewicz, oraz prezesi Młodzieży Wszechpolskiej: Pacanowski i Świerzewski.

K! Polesia uważana była w Wilnie nietylko za bardzo żywotną, lecz też mającą ogólny szacunek organizację akademicką. Szereg filistrów tej korporacji odznaczony jest krzyżami „Virtuti Militari" i „Krzyżami Walecznych".

W chwili obecnej obie powyższe organizacje zostały rozwiązane, lokale ich opieczętowano — a to, jak brzmi zarządzenie, „z powodu znanych wypadków na terenie Wilna".

Jakież to były wypadki? Wybuch „żabki" wielkanocnej (kara w Warszawie — 100 złotych grzywny) i petardy pod sklepami żydowskimi. Pod zarzutem udziału w „akcji petardowej" z masowo aresztowanych zostało zatrzymanych w areszcie zaledwie kilka osób, w tym 2 kobiety (jedna lat około 50), paru robotników i studentów. W stosunku do zatrzymanych toczy się śledztwo, które nie zostało jeszcze zakończone, to też do chwili obecnej żadnemu członkowi Stronnictwa Narodowego, ani Młodz. Wszechpolskiej, ani korporacji „Polesii" nie został udowodniony udział w „akcji petardowej".

A jednak już w stosunku do narodowych organizacyj na terenie Wilna nastąpiły represje, które znacznie wyprzedziły śledztwo i jego wyniki.

Z. H.

Deklaracja stronnictw polskich w CSR

W lutym rząd czeskosłowacki złożył w parlamencie deklarację w sprawach mniejszościowych. W deklaracji tej poświęcił ustęp sprawom mniejszości polskiej oświadczając, że zostaną one załatwione w duchu sprawiedliwości i braterstwa.

Dotychczas jednak rząd czeskosłowacki nie przystąpił do zrealizowania tych zapowiedzi. W związku z tym zaszedł na terenie Śląska Karwińskiego doniosły fakt. Mianowicie działające tam polskie stronnictwa polityczne utworzyły komitet porozumiewawczy, mający na celu obronę praw mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Zadaniem tego komitetu jest przeprowadzenie postulatów ludności polskiej.

Komisja porozumiewawcza ogłosiła wspólną deklarację, w której czytamy:

„W przekonaniu, że przez spełnienie... dezyderatów (tzw. mniejszości polskiej — red.) może polska ludność w Czechosłowacji osiągnąć równouprawnienie w tym pajstwie i uzyskać warunki swobodnego rozwoju pod względem kulturalno-narodowym, gospodarczym i społecznym, postanawiają... stronnictwa, zgodnie dołożyć wszelkich starań do ich zrealizowania i użyć wszelkich środków legalnych celem uzyskania i zabezpieczenia należnych praw ludności polskiej i zapewnienia jej egzystencji i możliwego dobrobytu.

„W świadomości, że żądania nasze są słuszne i zgodne z naszą przynależnością do demokratycznej Republiki Czechosłowackiej i że postępowanie nasze jest sprawiedliwe, wzywamy całą ludność polską do wytrwania w obronie swej sprawy, a przez mężną i solidarną współpracę do poparcia dążności swych stronnictw."

Deklarację podpisali przedstawiciele Związku Śląskich Katolików, Stronnictwa Ludowego i Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

Stosunek władz czeskich do mniejszości polskiej pozostawiał wiele do życzenia. Mają one możność wykazać teraz dobrą wolę w tej dziedzinie usuwając jedną z najważniejszych przeszkód do dobrego, sąsiedzkiego współżycia z Polską.

Niezgoda wśród „czerwonych" w Katalonii

Wewnętrzne spory wśród czerwonych w Katalonii trwają nadal. Prezydentowi Companysowi nie udało się pojednanie powaśnionych przywódców socjal. anarcho-komunistycznych.

W wyniku długotrwałych tarć rozpadł się generalidad Katalonii. Po dymisji kolegium wykonawczego autonomicznej prowincji pełnia władzy znalazła się w ręku Companysa. Stanowi ona jednak fikcję wobec opanowania Barcelony i prowincji katalońskiej przez bojówki anarcho-komuny, nie podporządkowujące się legalnej władzy.

Wysiłki utworzenia nowego rządu przez republikańskiego lewicowca Tarradellasa nie dały wyniku wobec politycznych rozbieżności wśród skrajnej lewicy katalońskiej. Taradellas zrzekł się niebawem misji tworzenia generalidadu. W tej sytuacji uciekł się Companys do ratowania położenia tym sposobem, że utworzył u swego boku prezydialny wydział wykonawczy, sprawujący funkcje rządzenia Katalonią.

W skład wydziału wykonawczego weszli przedstawiciele lewicy republikańskiej (zawiadują resortami: finansów, wychowania i bezpieczeństwa publicznego), anarcho - syndykalistów, konfederacji pracy, socjalistycznych związków zawodowych, robotników rolnych i t. d. Jaka taka współpraca w wydziale wykonawczym jest możliwa jedynie dzięki ciągłym interwencjom Companysa. Wątpliwym jest, by ta formacja okazała się trwałą.

Książęca para holenderska
która swą podróż poślubną zaczęła od Polski, bawiąc kilka tygodni w Krynicy — zatrzymała się w drodze powrotnej do Holandii w Paryżu.

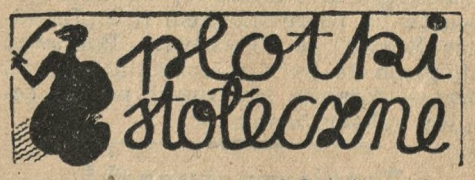

6 kwietnia.

Przez okno wlewa się struga złocistego słońca. Jego smugi kładą się na ścianach pokoju i wędrują radosne powoli ku zachodowi. Niekiedy dolatuje świergot ptasi. Z ogrodów napływają głosy pracowników. Na polach z pewnością już chodzi rolnik i budzi ziemię do życia.

Podchodzi ku nam wiosna. Co ona nam przyniesie? Czy rozbudzi drzemiące w narodzie siły i zbliży nas do upragnionego celu? Czy wprowadzi nowe warunki w nasze skołatane życie?...

*

Odchodzimy coraz dalej od świąt. Słychać tedy coraz częściej o możliwości zmian. W jakim miałyby one zajść zakresie? Zdaje się, że nie będą gruntowne, że na terenie rządu obejmą tylko poszczególne teki.

Najczęściej się słyszy o możliwości zmiany na stanowisku ministra przemysłu i handlu. Obecny minister Roman miałby być powołany jako drugi podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Czy jego miejsce zająłby obecny wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego, a dawny podsekretarz stanu w tymże ministerstwie za czasów min. Kwiatkowskiego, p. Józef Kożuchowski? Liczą się z tym.

Czy ustąpi minister opieki społecznej p. Kościałkowski? Nie jest wyłączone, jakkolwiek w ciągu swego urzędowania potrafił dawać sobie radę z trudnościami na tym odcinku. Któż by mógł być jego następcą?

W pewnych kołach mówiono także o min. Grabowskim. Istotnie niektóre koła bardzo silnie starają się podważyć jego pozycję. Ale wiadomo, że min. Grabowski cieszy się zaufaniem czynników decydujących.

WARSZAWIANIN.

FAKTY i OCENY

„Ideowiec" „sanacyjny"

W „ozonowych" enuncjacjach oficjalnych czytamy o ideowości, bezinteresowności, niekarierowiczostwie itp. Warto z tym zestawić następujące doniesienie toruńskiej „Obrony Ludu" o pośle „sanacyjnym" Marchlewskim, który organizuje „sektor" miejski „OZN" na Pomorzu i świeżo np. przemawiał w tym charakterze w Gdyni:

„Artykuł 44 nowej konstytucji (przejęty 22 art. starej konstytucji) głosi, że posłowi nie wolno ani na swoje, ani też na obce imię uzyskiwać koncesyj oraz czerpać korzyści osobistych od rządu.

„Tak jest w konstytucji. A jak jest w życiu. W życiu jest trochę... inaczej. Na przykład: poseł Tadeusz Marchlewski z Grudziądza na imię swej żony otrzymał koncesję na hurtową sprzedaż soli. Koncesja ta przynosi pani posłowej dobrze ponad 1000 zł miesięcznie. Jeśli do dochodów pani posłowej dodamy dochody pana posła: 976 zł diet poselskich i 1000 zł pensji naczelnika wydziału Izby Przemysłowo-Handlowej — to otrzymamy wcale ładny dochód w wysokości 2976 zł miesięcznie. Mimo tak znacznego dochodu stan finansowy pana posła Marchlewskiego musi być nie nadzwyczajny, skoro w pewnych instytucjach finansowych jest on zadłużony na kwotę około 100 tysięcy złotych i nie płaci ani sumy ani procentów (procenty częściowo wekslami!). Nawiasem mówiąc, sumy 100 tysięcy złotych są zahipotekowane na domu wartości 60 tysięcy zł."

Zarzuty te podniosła „Obrona Ludu" już w styczniu roku 1936, a p. Marchlewski do tej pory im nie zaprzeczył.

Nie ma to , jak — „ideowcy" „sanacyjni"!...

Cóż to za oferta ?

Wychodzący w Kolonii „Westdeutscher Beobachter" zamieszcza depeszę swojego warszawskiego korespondenta, w której donosi o aresztowaniach komunistów w Małopolsce wschodniej.

W związku z tym depesza zawiera uwagę o rosnącym nacisku „zjednoczonej opozycji". Dowodzi to niezbyt dobrej orientacji korespondenta kolońskiego pisma, który „jednoczy" opozycję narodową z dajmy na to „fołksfrontem".

Najciekawsza jest jednak oferta zamieszczona na końcu depeszy po wyłuszczonej wyżej uwadze.

Brzmi ona:

„Tym bardziej niezrozumiałą jest rzeczą, że niezawodnej i chętnej do twórczej działalności niemieckiej grupy narodowej nie wciąga się do wspólnej pracy, lecz spycha na stanowisko obronne."

Wygląda to, jak propozycja współdziałania niemieckiej mniejszości w Polsce w — zwalczaniu opozycji...

Żydzi subwencjonują

Ostatnio nie ukazał się organ pp. Moraczewskiego i Szuriga „Głos Powszechny". O przyczynach tego pisze socjalistyczna „Walka Ludu" następująco:

„Warszawski organ centrali ZZZ „Głos Powszechny" nie ukazał się z powodu braku funduszów. Fakt ten wiążą z powstrzymaniem dopływu subsydiów ze Śląska, oraz z ujawnieniem publicznym przez zarząd Górników ZZZ (grupa Fessera) fatalnego stanu finansowego tego wydawnictwa, które dzięki rozrzutnej gospodarce i małemu nakładowi w przeciągu dwóch miesięcy zużyło kapitał zakładowy w wysokości 60.000 złotych i zaciągnęło 14.000 zł długu."

Obecnie „Głos Powszechny" począł znów wychodzić, ale już w innej drukarni znalazłszy nowe źródło subwencyj. W kołach dziennikarskich rozeszła się pogłoska — jak informuje „Jutro":

„że wczorajszy numer „Głosu Powszechnego" ukazał się już w nowych warunkach wydawniczych. Mianowicie finansowanie pisma objęła grupa niejakiego dra Lubelskiego. Jest to grupa żydowska, która już oddawna działała na terenie prasowym usiłują zdobyć organ. M. in. w roku zeszłym grupa ta próbowała nabyć udziały „Kuriera Codziennego 5 groszy".

Żydzi poparli teraz „Głos Powszechny" wychodząc ze słusznego założenia, że dobrze broni ich interesów.

Konfiskata 11 wydawnictw sowieckich

Jak donosi „Robotnik" z nakazu władz administracyjnych zajęto w warszawskich księgarniach 11 nowych wydawnictw, sprowadzonych ostatnio z ZSRR wobec umieszczenia ich na liście druków pozbawionych debitu w Polsce. Wśród wydawnictw skonfiskowanych pod zarzutem agitacji wywrotowej znajduje się książka Rosenberga, sowieckiego emisariusza w Hiszpanii pt.: „Historia politycznej ekonomii".

Świętochowski o antysemityźmie

W zapoczątkowanej przez „Wiadomości Literackie" dyskusji nt. „Pisarze polscy o kwestii żydowskiej" pierwszy zabrał głos sędziwy Aleksander Świętochowski. Wywody jego są niezmiernie interesujące, tym bardziej, że pisarza tego, stojącego z dala od walk politycznych, trudno podejrzewać o jakieś roznamiętnienie czy demagogię.

Świętochowski zaczyna od stwierdzenia, że Żydzi są — mimo tolerancji religijnej i rasowej, w społeczeństwach europejskich nielubiani i z większą lub mniejszą wyrazistością wyosabniani.

„Bez przesady — pisze Świętochowski — rzec można, że antysemityzm jest jawnym lub utajonym prądem w całej Europie. Naturalnie jest on nurtem najszerszym i najgłębszym w społeczeństwach o największym zgęszczeniu Żydów, szczególnie w Polsce, w której są miasta posiadające ich więcej, niż całe kraje, a ogół ich dosięga trzech milionów.

„Tu walka już nie jest drobną potyczką, ale poważną i zaciętą wojną dwóch narodów, z których jeden przeważa liczbą, a drugi strategią i uzbrojeniem ekonomicznym. Już obecnie widzimy w codziennych starciach bojówek tyle fanatyzmu, rozjątrzenia i okrucieństwa, że o dobrowolnym lub przymusowym zawieszeniu broni, a tym mniej o trwałej zgodzie nie może być mowy."

Naturalne jest — twierdzi Świętochowski, że Żydzi, wygnani ze swej ojczyzny i rozproszeni, wciskając się wszędzie, gdzie były drzwi otwarte, wtłoczyli się największą masą do słabej kulturalnie i państwowo Polski szlacheckiej. Jeżeli chcemy się ich pozbyć w sposób ludzki, „musimy im wskazać drogi i miejsca odpływu", gdyż oni „dla naszej korzyści czy wygody samobójstwa nie popełnią".

„Z drugiej strony naturalny i zrozumiały jest antysemityzm. Chociaż Żydzi przebywają w Polsce od kilkuset lat, pozostali w stosunku do ludności miejscowej fizycznie i duchowo żywiołem odmiennym — rasą, religią, językiem, obyczajami, całą swoją naturą. Ta odmienność objawia się nie tylko jako obcość, ale bardzo często jako wrogość, która łagodzi się lub kryje w jednym punkcie porozumienia — w interesie. Poza tym jedynym punktem zgodnego zetknięcia, na wszystkich innych trwa stały rozbrat.

„Czy podobna żądać i spodziewać się, że dwa społeczeństwa tak różne całą swoją istotą, tak ustawicznie odrywające się od siebie wzajemną odrazą i wzgardą, wreszcie — co może jest najważniejszą przyczyną rozdziału — tak bezapelacyjnie skazane na obustronną nienawiść przez religijny sąd historii, będą współżyły ze sobą przyjaźnie, a chociażby tylko tolerancyjnie?

„Czy można nakłonić lub zniewolić trzydziestomilionowy naród, od wieków ze swoją ziemią zrosły, historycznie w formach życia społecznego swoiście ukształtowany, posiadający własną, w niektórych dziedzinach wysoko rozwiniętą kulturę i umiłowane tradycje, po półtorawiekowej ciężkiej niewoli wskrzeszony do niepodległości i upojony swobodą kierowania swym losem, ażeby on zgodził się na przechowywanie w swym wnętrzu wielkiej, zorganizowanej i rozrastającej się masy napływowej, u której zaledwie wyjątki upodabniają się do otoczenia, która żąda nie tylko równych z nim praw, ale przywilejów dla swoich przeżytkowych barbaryzmów, która nie tylko nie chce ulegać, ale pragnie w pewnych stosunkach panować, która nie tylko opiera swoją działalność na sile miejscowej, ale na pokrewnej i wszechświatowej? To jest niemożliwe, i tego nie osiągnie ani najwymowniejsza zachęta, ani najostrzejsza nagana."

Odpiera dalej Świętochowski zarzut, jakoby polski antysemityzm był związany przyczynowo z hitleryzmem. Antysemityzm nastrojowy istniał od początku wejścia Żydów do Polski, ale ponieważ byli oni dla szlachty wygodni i zachowywali się pokornie, przeto otoczono ich życzliwą opieką. Za czasów niewoli naród nie miał sił, by z nimi prowadzić otwartą walkę.

„Zapaliła się ona i musiała zapalić się bujnym płomieniem w niepodległości, która ruchowi antysemickiemu nadała szeroką swobodę i rozmach. Kolumny bojowe w atakach tworzy głównie konserwatywna (? — przyp. red. „Kur. Pozn.") młodzież akademicka, nazywająca się narodową, do której przyczepiają się rozmaite żywioły i rozkładowe (!) i awanturnicze (!)".

Antysemici żądają dzisiaj już nie tylko zmniejszenia ilości Żydów i ograniczenia ich w prawach, ale doszczętnego wypędzenia ich z Polski. „Jest to program barbarzyński, całkowicie niewykonalny, ale program". Tymczasem obrońcy Żydów jedynie obrzucają antysemitów obelgami, a nie wspominają, jak należy ustosunkować współżycie walczących.

„Antysemici mogą bardzo łatwo swoje napaści, rabunki, gwałty usprawiedliwić argumentem, że oni robią rewolucję, która nigdy i nigdzie nie była walką ludzi wytwornych, grzecznych i dobrotliwych, a zawsze i wszędzie posługiwała się środkami brutalnymi, że obecny antysemityzm polski jest sielanką już nie tylko wobec wielkich wojen, ale nawet wobec małych wybuchów zbiorowej nienawiści, i z pewnością dziesiątki lat jego gwałtów nie wyrównają swym zdziczeniem jednej nocy św. Bartłomieja we Francji, nie mówiąc o wypędzeniu Maurów z Hiszpanii".

Jutro przytoczymy dalsze uwagi wielkiego pisarza, dziś podamy jeszcze tylko jego opinię o „walce ławkowej". Świętochowski potępia opór żydowskich studentów, stawiany żądaniu, by siedzieli osobno w salach wykładowych:

„Ten upór jest europejskiemu poczuciu godności zupełnie obcy. Któryś z filozofów angielskich powiedział, że nie chciałby przebywać w towarzystwie, w którym by jedna osoba nim gardziła. Tymczasem studenci żydowscy pragną koniecznie siedzieć między kolegami, którzy nimi gardzą.

„Ponieważ pogarda ma bardzo wiele znaczeń, mieszczących się między obelgą a zaszczytem, i ponieważ dotknięty nią nie uważa się za obrażonego, jeżeli w swoim przekonaniu na nią nie zasługuje, przeto zdawałoby się, że studenci żydowscy nie tylko powinni zająć osobne ławki, ale ich stanowczo zażądać. Przecież takie odosobnienie jest naturalne i przyjęte we wszystkich ciałach zbiorowych, w których członkowie grupują się według różnic politycznych, społecznych i religijnych.

„Socjalistom, katolikom lub Polakom w dawnym parlamencie niemieckim albo Polakom w Dumie rosyjskiej nie przyszłoby na myśl żądać siedzeń pomiędzy narodowo-liberałami, hakatystami lub zwolennikami Pobiedonoscewa i Katkowa. Czy student Żyd wyobraża sobie możliwość zajmowania ławki między „endekami"? Doprawdy okazałby nadzwyczajną bezwrażliwość nerwów i brak poczucia godności."

Warto, by powyższe słowa Świętochowskiego były dobrze przemyślane także wśród wielu Polaków, zwłaszcza tych, którzy zajmują dziś wpływowe stanowiska...

Samobójstwa

Warszawa (Tel. wł.). W majątku Pużanka na Wileńszczyźnie odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru 24-letnia córka zmarłego przed kilku laty gen. Daniela Konarzewskiego. (w)

Bydgoszcz (Tel. wł.). Dziś rano wystrzałem z rewolweru w skroń pozbawił się życia Bolesław Najdrowski, właściciel dużego zakładu siodlarskiego przy ul. Dworcowej 27, w wieku 56 lat.

Najdrowski należał do najwybitniejszych przedstawicieli swego zawodu w Bydgoszczy i przedsiębiorstwo jego znajdowało się do niedawna w stanie kwitnącym. W ostatnim czasie interesy zaczęły się psuć i w następstwie rozstroju nerwowego targnął się na życie.

Najdrowski brał czynny udział w organizacjach zawodowych i społecznych. Za poprzedniej kadencji był członkiem Rady Miejskiej. (f)

Negus nie ustępuje

Londyn. (ATE) Haile Selassie zamierza wysłać delegację na najbliższe posiedzenie Ligi. Negus nie uda się tym razem osobiście do Genewy, lecz wyśle swych przedstawicieli.

W ten sposób, zdaniem angielskich kół politycznych, sprawa ustosunkowania się Ligi Narodów do panowania włoskiego w Abisynii wejdzie w ostre stadium. Uchodzi tu za prawdopodobne, że nie uzna się pełnomocnictw członków delegacji abisyńskiej za ważne.

200 kolejarzy niemieckich w Gdańsku

Gdańsk. (Tel. wł.) W niedzielę przybyło do Gdańska 200 kolejarzy niemieckich, którym urządzono uroczyste przyjęcie. Kolejarze niemieccy zetknęli się też z pracownikami P. K. P. z terenu gdańskiego. Oczywiście, że chodzi tu tylko o kolejarzy polskich w Gdańsku, narodowości niemieckiej.

Kolejarze z Rzeszy przeszli przeszkolenie w Prusach Wschodnich, które miało na celu zapoznanie ich z urządzeniami technicznymi wschodniopruskiej sieci komunikacyjnej. Niewątpliwie odgrywały tu rolę względy czysto wojskowe.

W związku z tym, polski zarząd kolejowy powinien stanowczo zabronić stykania się pracownikom P. K. P. z uczestnikami takiego kursu. Przyjęciu kolejarzy zajmował się sam Senat gdański z prezydentem Greisserem na czele. Przyciągnięcie do całej imprezy Niemców gdańskich zatrudnianych przez P. K. P. jest jawnym prowadzeniem tych pracowników na drogę niewątpliwych wykroczeń urzędowych. Te kontakty kolejarzy gdańskich z niemieckimi, — jak zauważają w kołach fachowych — mają na celu zapoznawanie pracowników kolejowych Niemiec z gdańską siecią komunikacyjną i jej urządzeniami Senat czyni to z tych samych powodów co Rzesza.

Wielka afera oszukańcza

Katowice. (AJS) W sprawie afery Komunalnej Kasy Oszczędności w Świętochłowicach, w związku z którą pozostaje w więzieniu — jak donosiliśmy — b. dyrektor tej instytucji Augustyn Dyrda i znany katowicki hurtownik węgla Grzegorz Kamieniecki, przeprowadzono rewizję w biurach Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach oraz w filii „Dresdner Banku" w Chorzowie.

Spółka Bracka ulokowała w swoim czasie znaczniejsze sumy w Komunalnej Kasie Oszczędności w Świętochłowicach dla upłynnienia tej instytucji. Kamieniecki sprzedał Komunalnej Kasie Oszczędności w Świętochłowicach obligacje Pożyczki Narodowej na 225 tysięcy złotych. Sumę 200 tys. zł, jaką otrzymał w książeczkach oszczędnościowych, wbrew umowie, przedwcześnie zrealizował. Poza tym Komisarz do walki z przestępczością zakwestionował u Kamienieckiego obligacyj Pożyczki Narodowej na sumę 250 tys. zł.

Wszystkie wspomnianie obligacje Kamieniecki nabył za niewiadomą część wartości bez zezwolenia komisarza Pożyczki Narodowej od subskrybentów za pośrednictwem filii „Dresdner Banku" w Chorzowie. Ponieważ obligacje te były nieformalnie zbyte, przypuszczalnie sfałszował podpis cesyjny subskrybentów.

Tragiczne wypadki

Kielce. (PAT) Na szosie pod Radomiem samochód osobowy, jadący z wielką szybkością, zawadził o słup przydrożny, skutkiem czego jeden z pasażerów Abram Roseblum z Radomia poniósł śmierć na miejscu, dwaj zaś pozostali, Tadeusz Falkowski i Tadeusz Dłużewski, również z Radomia, doznali bardzo ciężkich obrażeń.

Właściciel samochodu Schneider, który siedział przy kierownicy, cudem uniknął śmierci, doznając jedynie powierzchownych kontuzyj.

Londyn. (PAT) Min. Lotnictwa donosi, że w pobliżu Calshot spadł do morza samolot, przy czym oficer-pilot został zabity, 2 członków załogi zatonęło.

Przeciw fałszom Szeby

Od Związku Sybiraków i oddziału poznańskiego Koła Żołnierzy b. 5. Dywizji Syberyjskiej otrzymujemy odpis uchwały, powziętej na zebraniu tych organizacyj, która w streszczeniu brzmi:

„My, żołnierze 5. Dywizji Syberyjskiej, oświadczamy w sprawie książki b. posła czeskosłowackiego w Bukareszcie Szeby, po zapoznaniu się z jej treścią odnośnie 5. Dywizji Syb. — co następuje:

„I. Kłamstwa i oszczerstwa zawarte w tej książce, którą już opinia kilku narodów potępiła, nie mogą przynieść ujmy żołnierzowi polskiemu na Syberii.

„II. Kłamstwa i oszczerstwa te odeprzemy z godnością, tj. sprostowaniem i wyświetleniem sprawy przy pomocy dokumentów historycznych dowództw i misyj wojskowych na Syberii, które zostaną opublikowane w prasie i przez radio.

„III. W poczuciu obywatelskiej dyscypliny, mając na celu dobro państwa i nie chcąc stwarzać przeszkód do nawiązania dobrych sąsiedzkich stosunków z Czechosłowacją, nie upominaliśmy się o naszą krzywdę wyrządzoną nam przez Czechów na Syberii. Obecnie posunięto się do oszczerstw. Ostrzegamy, że na ewentualne podobne wystąpienia zareagujemy w przyszłości w sposób, na jaki zasługują.

„IV. Powiadamiając społeczeństwo polskie i uczciwych obywateli Republiki Czeskosłowackiej oraz opinię całego świata o stanie faktycznym dziejów wielkiej słowiańskiej tragedii syberyjskiej, fałszowanej przez Szebę, ze czcią wspominamy naszych kolegów, poległych na polu walki, oraz śp. generała Sztefanika, czeskosłowackiego ministra wojny i śp. pułkownika Szweca za ich braterski i uczciwy stosunek do nas — żołnierzy 5. Dywizji Syberyjskiej."

O zajściach w Sokołowie Podlaskim

Sokołów Podlaski, 6 kwietnia.

Na terenie pow. sokołowskiego od paru tygodni trwa akcja antyżydowska, prowadzona przez Str. Narodowe. Bojkot prowadzony jest w granicach legalnych (agitacja ustna i ulotki). Spokój tej akcji zakłócali kilkakrotnie Żydzi (są tego świadkowie), co w konsekwencji spotkać się musiało z reakcją ze strony prowadzących bojkot.

W dniu 1 kwietnia podczas targu — jak donosi „Warsz. Dziennik Narodowy" — Żydzi, zdenerwowani planową, zupełnie spokojną i systematyczną akcją, zmuszeni do zamknięcia od południa wszystkich sklepów, pobili dwóch Polaków. Nic też dziwnego, że spotkała ich za to energiczna odprawa ze strony prowokowanych stale Polaków.

Komunikat PAT. z dnia 3. 4. podał, że „zajścia wywołała grupa wyrostków".

Dnia 5. bm. nastąpiły na terenie powiatu sokołowskiego liczne aresztowania w związku z akcją bojkotową. Między innymi aresztowany został Jan Tyszko, jeden z kierowników akcji bojkotowej. Po przesłuchaniu, większość aresztowanych odwieziono do więzienia w Siedlcach.

Aresztowania te wywołały na terenie miasta i powiatu ogromne poruszenie. Na wieść, że aresztowanych wywożą do więzienia do Siedlec, zebrał się przed posterunkiem policji tłum, liczący kilkaset osób, i wznosił spontaniczne okrzyki na cześć Stronnictwa Narodowego.

Na tle tych aresztowań niezrozumiały staje się fakt, że Żyd, który podczas targu w dniu 1. bm. pokaleczył nożem Polaka, pozostaje nadal na wolności.

Tokio — Londyn

Tokio. (PAT) Samolot „Kamikaze" („Boski Wiatr") wystartował do lotu Tokio—Londyn.

Reuter donosi o przybyciu do Hanoi (w Indochinach). „Kamikaze" zatrzymał się nieco dłużej na Formozie. Przeciętna szybkość wynosiła 320 km.

Hanoi (PAT). Samolot japoński „Kamikaze" wystartował z Hanoi o godz. 20 do Kalkuty i Karachi.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską"!

FELIETON KULTURALNY

WIELKOPOLSKIE ATENY

Napisał dr Tadeusz Grabowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego

Jak wędrowała literatura polska — Bracia Czescy w Lesznie — Fala po klęsce białogórskiej — Nie spolszczeni — Gimnazjum leszczyńskie — Jego patroni, jako pisarze — Kto śpieszył do Leszna? — Komenski i jego dzieło — Potop szwedzki — Tragedia Leszna — Hołd Karolowi Gustawowi i kara za to — Na wygnanie — To, co przetrwało.

OGÓLNIE wiadomo, że w dawnych wiekach punkt ciężkości literatury przeniósł się wcześnie do Krakowa, by dopiero w końcu istnienia państwa zogniskować się w Warszawie. Wielkopolska odgrywała w tym procesie rozwojowym rolę raczej drugorzędną, wysyłając swe wybitne siły, jak Janickiego, Klonowicza, Twardowskiego i innych raczej w głąb państwa. W epoce reformacji również cały ruch religijny skupił się w Małopolsce i na Litwie. w Wielkopolsce zaś rozwijał się raczej skromnie, jak świadczą niezbyt znakomite zabytki literatury w duchu luterskim, albo wprost nikłe płody myśli religijnej, związane z Jednotą Polsko-Czeską.

Nad szary tłum Braci Czeskich wybiła się jedynie indywidualność Szymona Teofila Turnowskiego, który miał coś z mistyki, oderwania od doczesności, ukochania szkoły i języka ojczystego wielkiego pedagoga Jednoty: Komeńskiego. Miał też, jak i cała Jednota, pewnego ducha opozycji wobec nadmiernego kultu antyku, duch ten z wieku XVI przeszedł i do XVII, a wiązał literaturę Jednoty poniekąd ze średniowieczem. Dopiero w wieku baroku humanizm udzielił się z wolna i Jednocie i obrał za swe ognisko stolicę wyznania: Leszno.

Dokonało się tu jednak coś dawniej niespotykanego. Oto, gdy ogół uchodźców czeskich, rozproszony po Wielkopolsce w w. XVI, zasymilował się zupełnie, teraz nowa, przybyła po klęsce białogórskiej fala uchodźców czeskich nie uległa spolszczeniu, tym więcej, że zasiliła się mocno żywiołem niemieckim. Istniała w swej formie pierwotnej na gruncie wielkopolskim przez lat trzydzieści, zawsze, jak i w wieku poprzednim, pod skrzydłami wielkopańskiego rodu Leszczyńskich, którzy również i w małopolskim Baranowie posiadali dla siebie i dla swego wyznania mocny punkt oparcia. Wszystko skupiło się w Lesznie koło szkoły, zamienionej na gimnazjum i współzawodniczącej z Toruniem, Rakowem, Słuckiem jako ośrodkami szkolnictwa innowierczego.

*

Oczywiście przoduje w Lesznie postać rektora szkoły: Komeńskiego, choć wysokiej kultury nie brakło i patronom wyznania, jakimi byli: starosta radziejowski Rafał Leszczyński, potem wojewoda brzeski Andrzej i jego brat przyrodni Wacław; dalej wojewoda bełski Rafał i jego synowie Andrzej, Rafał, Władysław, Bogusław, wreszcie syn Andrzeja, Samuel, i syn Władysława, Andrzej. Zwłaszcza Rafał z Bełza celował uczonością, a pisywał też wiersze, wśród których jaśnieje udatny przekład epopei hugonockiego poety francuskiego Du Bartesa o biblijnej Judycie. Wacław skłaniał się raczej do filozofii, a w swej strasburskiej tezie o cnotach moralnych i intelektualnych olśniewał wprost orientacją w moralistach antyku. Samuel poetyzował znów na temat polskich przewag pod Chocimem i Cudnowem. Duże literackie zdolności mieli wielkopolscy panowie na Lesznie, Gołuchowie i Baranowie. Gdy więc na szczytach krzewił się humanizm wcale niepośledniego gatunku, nie mogło go braknąć i w szkole leszczyńskiej. Uprawiała ona, jak wszystkie inne, kult łaciny i nie odbiegała od słynnego hasła strasburskiego humanisty Sturmiusa, że celem studiów jest mądra i wymowna pobożność. Podążała do Leszna szlachecka młodzież wielkopolska, spotykała się tam z młodzieżą czeską i niemiecką i ulegała wpływowi nowych zasad pedagogicznych. W szkole i poza szkołą krzewił się ruch naukowy w różnych kierunkach, ale nauka nie wykluczała poezji, w której przodował humanista niemiecki Schosser. Pisali wiersze łacińskie lekarz Jonston, sekretarz miejski Jerzy Zugehör, inspektor szkoły Kasper Schetetus, wreszcie opiewana przez wielu Anna Memorata, która pisała z dużą wprawą, nie rzadko zdobywając się na piękny zwrot i żywszy wyraz uczucia. A szkoła głosiła w swych statutach, że jej uczniowie mają z dnia na dzień postępować w wytwórczości literackiej.

*

Rektor szkoły leszczyńskiej, Jan Amos Komeński, znalazł w Wielkopolsce schronienie od r. 1628, okrywając je sławą, jaka stała się na Zachodzie jego udziałem, i tu spisując swe najważniejsze dzieła. Był istotnie sławnym, popierała go Szwecja i Holandia, uwielbiały Niemcy. Po polsku się nauczył, lecz do państwa, jak niegdyś Turnowski, nie przylgnął; na to przebywał zbyt dużo w otoczeniu różnonarodowym. Pisał swe dzieła po czesku, oparty o pomoc Rafała Leszczyńskiego i jego synów. Miały one ułatwić naukę literatury, mądrości i pobożności w sposób zwięzły, przyjemny i gruntowny, miały objąć całą wiedzę ludzką. Pomysły te popierał Toruń i Gdańsk, wreszcie Kiejdany, bo tam były szkoły innowiercze. Popierał je, wśród katolików, wojewoda poznański Krzysztof Opaliński, niechętny szkołom jezuickim i marzący o założeniu w Sierakowie nad Wartą gimnazjum, opartego o zasady, głoszone w Lesznie i stosowane też na Węgrzech w szkole w Szaroszpataku, pod patronatem Rakoczego. Promieniowało więc Leszno daleko, bo pomysły Komeńskiego rozchodziły się naokół pod różną narodową szatą. Niestety, różnice wyznaniowe nie ułatwiały rozszerzenia jego idei, które przyszły przedwcześnie, bo pojęło ich ważność dopiero oświecenie.

*

Potop szwedzki zalawszy Wielkopolskę odbił się i o Leszno, które związało się, jak i wielbiciel Komeńskiego Opaliński, z najeźdźcą i zapłaciło za to pogromem, który był odpłatą za gwałty szwedzkie. Nie wróciło też do pierwotnej świetności, choć nie zaginęła i przyjęła się poczęta w nim idea szkoły ludowej w duchu nowożytnym, uwzględniającym ważność języka ojczystego, metodę poglądową i związek szkoły z życiem. Przestała też istnieć Jednota, ustępując przed przewagą żywiołu niemieckiego, którego rozsadnikiem stała się w wieku następnym szkoła leszczyńska.

Tak dokonała się tragedia Leszna, wielkopolskich Aten. Ani Komeński, ani jego otoczenie nie przeczuli, że naród nie pozwoli obrażać uczuć swoich katolickich protestanckiemu najeźdźcy, bo byli narodowi obcy. Zostali też ukarani w osobie swego duchowego wodza nowym wygnaniem do Holandii, dokąd udała się niebawem i polska elita ariańska. Nie mniej zostaje faktem, że w Lesznie ukształtowała się ideologia, z której wyszło później oświecenie. W humaniźmie Komeńskiego widzieli potem Herder i Leibniz ducha nowych czasów, kiedy wiedza i szkoła miały stać się dobrem wszystkich, a nie samych tylko uprzywilejowanych. Z tak pojętej szkoły wyszli ludzie, bojujący o prawo wszystkich, a także o godność człowieka w ogóle. W tragedii Leszna był więc i zaród tryumfów przyszłości.

T. Grabowski

Poznań

Tg 20 506

Tg 20 507

Żydzi o podziale Palestyny

Sprawa podziału Palestyny nie przestaje nadal schodzić z czołowego miejsca w prasie żydowskiej. We wszystkich enuncjacjach żydowskich przebija duża nerwowość. Organ syjonistów, lwowska „Chwila", takie kreśli na ten temat uwagi:

„Nic tedy dziwnego, że w opinii żydowskiej nowy plan podziału wywołuje silne sprzeciwy. O planowanej linii podziału nie wiadomo nic ścisłego. Ale, sądząc z nieoficjalnych wiadomości, można sobie wyobrazić, że linia ta biegnie wzdłuż całej Palestyny zachodniej, na północy tuż nad Jordanem, w centrum kraju na linii środkowej Dżemin—Nablus—Hebron, wyodrębniając Jerozolimę jako miasto umiędzynarodowione, zaś na południu, gdzie znajdują się największe tereny dla przyszłej kolonizacji żydowskiej — nie wiadomo, którędy."

Warszawski „Nasz Przegląd" omawia straty, jakie by Żydzi wskutek podziału Palestyny ponieśli, pisząc:

„Pomijając względy historyczno-polityczne — z naszego punktu widzenia, kanton żydowski, odcięty od swego zaplecza nadjordańskiego, byłby zupełnie pozbawiony możliwości samodzielnego życia gospodarczego. Palestyna jest krajem maleńkim, długość linii powietrznej od brzegu morskiego do Jordanu — waha się w granicach 50—80 kilometrów. W niektórych miejscach jest to odległość nie większa od tej, która dzieli Warszawę od ...Otwocka. Po zagarnięciu części terytorium nadjordańskiego dla arabskiego kantonu, na przestrzeni od jeziora Merom do morza Słonego, od Górnej Galilei poprzez Samarię, góry Judejskiej Pustyni — Żydom pozostałby wąziutki pas nadmorski. Zepchniętoby nas właściwie — na plażę... Projektodawcy dają nam łaskawie obszar nadmorski od Tel-Awiwu do Gazy."

Oddzielne ławki

W Szkole Głównej Handlowej w Warszawie zostały 5 bm. po przerwie świątecznej wznowione wykłady i zajęcia. Studenci żydowscy nadal słuchają wykładów stojąco.

Zainteresowanie wśród młodzieży wywołało wystąpienie zarządu „Bratniej Pomocy" studentów S. G. H., który wezwał swych członków, aby „w sprawie osobnych ław dla studentów żydowskich solidaryzowali się z ogółem młodzieży".

Należy zaznaczyć, że „Bratnia Pomoc" S. G. H., której zarząd znajduje się w rękach młodzieży „sanacyjnej", nie została rozwiązana. W najbliższym czasie odbyć się mają nowe wybory do władz tej organizacji.

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca osiąga się przez codzienne stosowanie niewielkiej ilości naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** łatwe wypróżnienie bez nadmiernego wysiłku. Zalec. przez lek.
Tg 20 502

Z teatru

TEATR NOWY. „Profesja pani Warren", komedia w 4 aktach G. B. Shawa w przekładzie F. Sobieniowskiego. Wykonawcy: H. Cieszkowska, J. Zakrzyńska, S. Drewicz, S. Fiszer, J. Lubicz-Lisowski, S. Szabłowski. Reżyseria: H. Cieszkowska i J. Lubicz-Lisowski. Oprawa sceniczna: F. Worsztynowicz.

G. B. S. musiał mieć atak wątrobiany w czasie, gdy pisał „Profesję". Wprawdzie jego sztuki nie odznaczają się na ogół optymizmem, pogodą i dobrotliwością, ale na ten raz przesadził stanowczo w złośliwości i cyniźmie. Wypuścił na scenę gromadę wyrzutków społeczeństwa, ludzi z wykoszlawioną moralnością, przepojonych cynizmem i zepsuciem — i ze złośliwym uśmiechem zapewnia, że to są przedstawiciele ludzkiej społeczności.

Że takie typy chodzą po świecie — zgoda! Ale że reprezentują one coś więcej, niż własne, niewielkie i bardzo nieciekawe podwórko, to można sobie wyobrazić i próbować ludziom wmówić tylko wtedy, gdy człowiekowi dokuczają żółciowe kamienie.

Pani Warren ma dla swego życia i dla przykrej swej „profesji" dużo usprawiedliwień. Tak się jej los ułożył, że nie miała innego sposobu zdobycia podstaw bytu; nikt i nic — prócz nieudolnych wykładów przełożonej w szkółce niedzielnej — nie nauczyło jej rozróżniać dobra od zła. A życie podsuwa najprostsze, najłatwiejsze rozróżnienie dobrobytu i nędzy. Trudno jej mieć za złe, że wybrała dobrobyt. Ale to nie upoważnia też jej jeszcze do ferowania wyroków w kwestiach moralności społecznej. Ot, poprostu zadrwił sobie stary kpiarz, pozwalając starej stręczycielce — uprawiającej zresztą con amore swój proceder — rzucać gromy na „zgangrenowane społeczeństwo" i podłe stosunki socjalne. Trudno jest panią Warren traktować poważnie i trudno brać na serio jej życiowe poglądy, uogólnienia i sądy.

Dodatnim jakoby typem jest Wiwia. Ma zdrowy stosunek do życia i niezachwaszczoną pruderię moralności. Ale brak jej uczucia. Jest sztywna i sucha, jak badyl. Spokojnie, systematycznie rozpoczyna nowe życie, ani się kusząc o ratowanie matki, nie znajdując dla niej żadnego cieplejszego słowa, potępiając ją bez apelacji z purytańską bezwzględnością. Może być, że Malicka, w której teatrze sztuka ta zdobyła rekord powodzenia, osobistym wdziękiem potrafiła jakoś rozjaśnić, umilić tę rolę. P. Zakrzyńska jest b. młodą i niedoświadczoną artystką; nie zdobyła się na nic więcej ponad poprawne recytowanie tekstu.

Rola Franka Gardnera jest dużym nieporozumieniem w wykonaniu p. Lubicz-Lisowskiego. Aby nie wyglądać na kretynowatego bęcwała, Frank musi mieć dziecinny poprostu urok; ot, gołowąs, który udaje dorosłego, ale bardziej go jeszcze pociąga gra w palanta, niż lumpki, pijatyka i dziewuszki. Z poważnym, męskim wyglądem — z wyglądem, powiedzmy, dyrektora gimnazjum, — nie można „odgrywać" swawolnego chłopczyka, pokazującego starszym język za ich plecami, odsuwającego krzesełka, na których chcą usiąść, nie można robić dziecinnych figli, — o ile, oczywiście, nie chce się uchodzić za matołka z wodą w mózgu. A Shaw, wydaje mi się, nie miał takich założeń w stosunku do Franka. P. Lubicz - Lisowski, jako współreżyser sztuki, powinien był to jednak rozważyć.

Postać pastora Gardnera jest zupełnie groteskowa i tak ją też p. Drewicz potraktował. Dał jej zresztą doskonałą komiczną maskę. A jeśli już o charakteryzacji mowa, nie mogę zrozumieć, dlaczego p. Szabłowski podcharakteryzował się à la Karloff. Przecież Pread, to zgoła sympatyczna postać. Co innego taki „czarny charakter", jak sir George Crofts, którego też p. Fiszer odpowiednio i w grze i w masce potraktował.

Gdybym miał streścić swe wrażenia z premiery „Profesji pani Warren", ująłbym je w zdziwionym pytaniu: „Dlaczego sztuka ta została wystawiona?" Treść nie jest budująca. Pozycją artystyczną w repertuarze Teatru Nowego „Profesja" też nie będzie, bo prócz p. Cieszkowskiej, która ma popisową rolę, żaden z aktorów wawrzynów tu nie zdobywa, a przedstawienia żadną miarą udanym nazwać nie można. Z pewnością momentem decydującym o wystawieniu było 250 przedstawień w Warszawie. Ale... poznańskie i warszawskie gusta, publiczność Poznania i Warszawki różnią się bardzo. Może jeszcze bardziej, niż **poziom przedstawień** tam i tutaj.

(t. krasz.)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek | Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Dionizego b. | Marii egipc.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Radosława | Dobrosławy

Słońca: wschód 5,13, zachód 18.37
Długość dnia 13 godzin 24 minut
Księżyca: wschód 3.37, zachód 15,22
Faza: 3 dzień przed nowiem

Kwiecień **8** Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42.21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. **Zegarynka** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inform. tel.:** 09. **Biuro napr.** 08.

Wodowskaz w WARCIE poziom: + 2,24 m. temper.: + 7,4

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1; — Apt. przy Chwaliszewie 76; — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ulica Dąbrowskiego 10; — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica 1); — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3; — Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 7 kwietnia 1927 r.

Przybyła komisja ankietowa przy Prezydium Rady Ministrów, celem przeprowadzenia badań w niektórych gałęziach produkcji wielkopolskiej. — Odbyło się poświęcenie nowo rozbudowanej mechanicznej piekarni spółkowej „Ceres" przy ul. Piaskowej 2/3. — Rada Miejska przyjęła fundację w wysokości 60 tysięcy zł im. „Kupca Stefana Kałamajskiego i żony jego Heleny" na rzecz przytuliska dla niemowląt.

PODZIĘKOWANIA

— * **Dalsze ofiary na ubogich z okazji Świąt Wielkanocnych.** Poznański Okręg „Caritas" kwituje niniejszym dalsze ofiary na święcone dla ubogich: p. Skirmunt na biedne dzieci 100 zł; na bezrobotnych 50 zł; Fa. „Maggi" — 100 puszek à 10 kostek bulionowych; Bank Polski — 75 zł; Fa. „Concordia" — 20 zł; radca Krysiewicz — 50 zł; p. Moszczyńska — 1 zł.

Szanownym Ofiarodawcom „Caritas" składa w imieniu ubogich serdeczne „Bóg zapłać".

— * **Stow. Pań Miłosierdzia parafii św. Jana Jerozolimskiego na Komandorii** składa najserdeczniejsze podziękowanie JWPani Konsulowej Tomaszewskiej, za łaskawe hojne obdarzenie „święconem" 100 ubogich rodzin tut. parafii. (o)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zebranie protestacyjne przeciw niedostatecznym kredytom budowlanym.** We wtorek, dnia 13 bm., o godz. 18, w sali nr 15 ratusza, odbędzie się wielkie zebranie protestacyjne przeciw przyznaniu Poznaniowi znikomych poprostu kredytów budowlanych. Zebranie to zwołuje Komitet Rozbudowy Miasta.

Jak już informowaliśmy, na wniesione wnioski budowlane w sumie około 6 milionów złotych, rząd przyznał dla Poznania kredyt budowlany w wysokości 250 tysięcy złotych, czyli 4 procent potrzebnych sum. (bz)

WYKŁADY

— * **„Podłoże rewolucji hiszpańskiej".** Na temat taki mówić będzie dziś o godz. 20 na zebraniu „Sokoła"-Poznań I (Śródmieście) p. red. Roman Fengler w sali przy ul. Św. Marcina 65.

— * **„Kobieta u różnych narodów"** taki jest tytuł odczytu, który wygłoszony zostanie w Pałacu Działyńskich w czwartek dnia 8 bm. przez świetną pisarkę Magdalenę Samozwaniec. Autorka ostatnio wydanej książki („Maleńkie Karo karmiła mi żona"), cieszy się w Poznaniu dużą popularnością. (o)

— * **Odczyt p. dr Zofii Schechtlówny.** O nowej gałęzi przetwórstwa owocowego mówić będzie dziś znawczyni tego przedmiotu — dr Zofia Schechtlówna w sali Księgarni św. Wojciecha, przy al. Marcinkowskiego 22, o godz. 20. Wstęp bezpłatny. (o)

KRONIKA WOJSKOWA

— * **Odznaka b. Batalionu Pogr. Pozn. w Szczypiornie.** Zarząd Koła żołnierzy b. Batalionu Pogranicznego Poznańskiego w Szczypiornie podaje do wiadomości wszystkim uczestnikom tegoż batalionu, że władze zatwierdziły odznakę pamiątkową b. I. Batalionu Pogranicznego Poznańskiego w Szczypiornie. Odznakę tę może otrzymać każdy żołnierz I. Batalionu, który między 14 listopada i 31 grudnia 1918 był w batalionie.

I. Batalion rozkazem M. S. W. został zaliczony do formacyj przygotowawczych do Powstania Wielkopolskiego, a zatem żołnierze winni składać wnioski do kapituły, celem przyznania im Krzyża Niepodległości przez Zarząd Koła, który w tej sprawie poczynił odpowiednie starania. Sekretariat Koła mieści się w Poznaniu przy ul. Długiej nr 18 m. 11; sekretarz W. Wojciechowski.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Błogosławieństwo Ks. Prymasa dla T. C. L.** J. Em. Ks. Kardynał - Prymas dr August Hlond objął protektorat nad zbiórką na Dar Narodowy 3 Maja, na cele T. C. L. i udzielił jednocześnie błogosławieństwa tej instytucji, kreśląc następujące słowa:

„Błogosławię i życzę dalszego pomyślnego rozwoju pracy Ruchu Oświatowego T. C. L., opartej o zasady nauki Chrystusa i Kościoła Katolickiego. Widzę w tej pracy piękny objaw patriotyzmu i wybitny czyn miłości bliźniego, wnoszącej przez oświatę w skołatanego ducha Narodu siłę prawdy, piękna i dobra. Dlatego sądzę, że T. C. L. jest godne poparcia i serdecznie polecam je wszystkim Polakom. Ks. Kardynał dr August Hlond Prymas Polski."

— * **Otwarcie sezonu Polskiego Touring-Klubu.** W niedzielę, dnia 11 bm. Polski Touring Klub, Delegatura Okręgowa w Poznaniu obchodzić będzie uroczystość otwarcia sezonu sportowo - turystycznego. Zbiórka członków i gości przed lokalem P. T. Klubu ul. Fredry 12 (Cukiernia Jóźwiaka) o godzinie 9,30, poczym wspólny wyjazd samochodami z proporcem do kościoła w Puszczykowie, skąd, po wysłuchaniu mszy św. i poświęceniu wozów, wyjazd do Ludwikowa nad jezioro Góreckie, gdzie w lokalach klubowych nastąpi skromne śniadanie.

— * **Ofiary na cele dobroczynne.** Prezes S. Kałamajski z okazji jubileuszu 25-lecia swego przedsiębiorstwa przeznaczył poniższe kwoty na cele dobroczynne: Na miejski Komitet do walki z bezrobociem 200 zł, na poznański okręg „Caritas" 200 zł, na Stowarzyszenie Pań św. Wincentego à Paulo parafii św. Wojciecha 200 zł, na Stow. Pań św. Wincentego à Paulo parafii św. Marcina 200 zł, na Tow. kolonij wakacyjnych „Stella" 200 zł, na Tow. Pomocy Inteligencji 200 zł, na Tow. Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego 200 zł, na Tow. Czytelni Ludowych 200 zł, na „Sokół" — Okręg Poznań 200 zł, na Bratnią Pomoc W. S. H. 200 zł, na Bratnią Pomoc U. P. 200 zł, na Związek Zawodowy Pracowników Kupieckich 200 zł, na organizacje powstańcze 400 zł, na Dom Żołnierza 200 zł.

Prócz tego zadeklarował przed paru tygodniami z myślą o jubileuszu na bezprocentową kasę Zw. Pol. dla popierania polskiego handlu i rzemiosła 1000 zł.

— * **Dla najbiedniejszych i najnieszczęśliwszych.** Stopięćdziesiąt najbiedniejszych bezrobotnych rodzin na Wildzie zaprasza na koncert, który urządza dla nich Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w wielkiej sali parafialnej przy kościele oo. Zmartwychwstańców w niedzielę 11 bm. o godz. 17 z łaskawym udziałem pp. prof. Kaulfussówny (skrzypce), Heisinga (baryton) oraz prof. Sauera (fortepian). Bilety po niskich cenach nabyć można przy wejściu do sali przy kościele oo. Zmartwychwstańców. (o)

— * **Konferencja w sprawie regulacji ruchu.** W poniedziałek w Wydziale Rozbudowy Miasta Poznania odbyła się konferencja prasowa, na której naczelnik tego wydziału inż. Wł. Czarnecki przedstawił zebranym na planach zamierzoną regulację ruchu ulicznego w Poznaniu. Regulacja ta z uwagi na coraz bardziej wzrastającą w Poznaniu ilość wypadków zderzeń, najechań i przejechań często z wynikiem śmiertelnym, jak np. wczorajszy wypadek na ul. Chwaliszewo, zakończony śmiercią rowerzysty, staje się koniecznością. Poza omawianymi już przez nas projektami regulacji ruchu ulicznego na Rynku Śródeckim, przy skrzyżowaniu ul. Wielkiej i Wielkich Garbar, wylotu ul. Nowej i Szkolnej, Pl. Wolności, skrzyżowaniu ul. św. Marcina i Ratajczaka, al. marsz. Piłsudskiego, przy skrzyżowaniu Wałów Jana III i ul. Fredry, przy zbiegu ul. Bóżniczej i Grochowych Łąk, zamierza się też uregulować Pl. Nowomiejski, który jest, jak wiadomo, skrzyżowaniem dwóch kierunków komunikacyjnych. Tutaj projektuje się złagodzenie ostrości narożników. Istnieją dwa projekty regulacji tego placu. Jeden przewiduje pozostawienie studni na jej dotychczasowym miejscu, drugi — przesunięcie jej na bok. Oczywiście charakter zieleńcowy placu byłby utrzymany.

Warto dodać, że domek przy ul. Warszawskiej 1, przeznaczony wskutek zamierzonej regulacji Rynku Śródeckiego na zburzenie, ulegnie lada dzień rozbiórce. Cztery rodziny, zamieszkujące ten domek, skarżą się, iż Zarząd Miejski chce je umieścić w domu noclegowym na Zawadach. Uważamy, że Zarząd Miejski winien zapewnić tym rodzinom — pierwszym ofiarom reformy regulacji ruchu w Poznaniu — odpowiedniejsze pomieszczenie. (sk)

Najnowszy, wielki film polski

DYPLOMATYCZNA ŻONA

to wielki triumf filmu polskiego — to film na poziomie europejskim, zrealizowany milionowym kosztem

W roli tytułowej piękna Poznanianka

JADWIGA KENDA

Wielka Premiera jutro w czwartek, w kinoteatrze „SŁOŃCE"

12 40-69

Urbaszek z Wołynia przebywa w Owińskach

W dniu dzisiejszym, przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, miała się odbyć rozprawa przeciwko Witoldowi Urbaszkowi z Poznania, który przed 12 laty w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu dopuścił się nadużyć, a po ich popełnieniu zbiegł i długi czas — jak informowaliśmy — ukrywał się przed władzami. W ciągu ostatnich lat Urbaszek ukrywał się na Wołyniu, gdzie pracował w kamieniołomach bazaltu pod Berestowcem.

W grudniu ub. r., Urbaszek poślizgnął się na oszroniałym kamiennym bloku, spadł z wysokości kilku metrów i złamał sobie podstawę czaszki. Po przewiezieniu go do najbliższego szpitala wyszło na jaw, że Urbaszek jest poszukiwany przez władze za nadużycia popełnione przed laty w Poznaniu.

Z chwilą, gdy stan zdrowia Urbaszka się poprawił, przewieziono go do Poznania i umieszczono w zakładzie dla obłąkanych w Owińskach, gdyż po upadku począł zdradzać objawy choroby umysłowej.

Na dzisiejszą rozprawę Urbaszka którego z Owińsk nie sprowadzono, wezwano 7 świadków, m. in. Leokadię Panckową, Karola Perlika, Franciszka Schacnera, Wilhelma Klugego i Pawła Garcarka.

Większość świadków pochodzi z Bydgoszczy i na dzisiejszą rozprawę nie stanęła, wobec tego sąd rozprawę odroczył. Nowy termin zostanie wyznaczony. (k)

KRONIKA TOWARZYSKA

Koło Pań T. C. L. urządza w niedzielę, dnia 11. bm. w Bazarze Herbatkę Towarzyską z tańcami. Początek o godz. 17-ej. O liczny udział członkiń i gości prosi Zarząd.

zg 26 724/5

RÓŻNE

— * **O świadków wypadku samochodowego.** W dniu 8 czerwca 1935 r. o godzinie 10,15 samochód jadący w kierunku pl. Bernardyńskiego, najechał przy rogu ul. Strzeleckiej p. Józefa Kaźmierskiego (Wierzbięcice 16, m. 8). Kontuzjonowany podczas wypadku p. Kaźmierski poszukuje obecnie świadków z publiczności, która podczas wypadku licznie się tam zgromadziła i prosi ich o zgłoszenie się do niego. (kl)

Z TARGU

Na ostatnim targu na placu Sapieżyńskim płacono za:

Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mlecz. 1.50—1.60 twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.60, mleko (litr) 0.18—0.20, jaja mendel 0.85—0.90.

Ryby: (za pół kg ryby śnięte o 10—20 groszy mniej): karp 1.20—1.30, szczupak 1.30—1.40, lin 1.20—1.30, sandacz 2.30—2.50, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.70 do 1.00 węgorz 2.20—2.50. Z morskich ryb dorsz dzielony 40—50 gr, flądra 50.

Mięsa: wołowina 50—80, cielęcina 70—1.20, wieprzowina 65—80, słonina świeża 80—85, słonina wędzona 90—1.00, skopowina 80, kozina 50 do 60 smalec 1.10.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 3.00—4.00, gęś 3.50—4.00, królik 0.90—1.20, perlica 2.80—3.50, indyk 5.00—8.50, gołąb 40—50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 10—20, marchew 5—10 kapusta biała 10—15, włoska 15—30, modre 20—30, brukselka 60—70, jarmuż 15, salsefia 25—30, rabarber 40—50, zielona sałatka 15—25, szpinak 0.80—1.00, rzodkiewki 20—25.

Owoce: suszone 0.80—1.00, jabłka 25—60 gr, pomarańcze szt. 10—35 gr.

Echa tragicznego wypadku przy moście Chwaliszewskim

W sprawie tragicznego wypadku na Chwaliszewie, o czym donosiliśmy wczoraj, komisariat V przeprowadził dochodzenia pod kierunkiem prokuratora S. O. Marskiego.

Wypadek wydarzył się w chwili, gdy na Chwaliszewie panował ożywiony ruch. Wkierunku miasta jechał naładował skrzyniami pomarańczy, wagi 3 i pół ton, samochód ciężarowy firmy Eksport Towarów Braci Wels z Gdyni (ul. Stefana Batorego), prowadzony przez p. Edmunda Welsa. Samochód ciężarowy mijał wóz w chwili, gdy ze strony przeciwnej w kierunku mostu Chwaliszewskiego nadjeżdżało trzech cyklistów. Według zeznań świadków równocześnie miał mijać samochód ciężarowy Braci Wels samochód osobowy P. Z. marki „Dodge", prowadzony przez dra Aleksandra de Harniera z Bąbolina w powiecie inowrocławskim.

Tragicznym zmarłym cyklistą był 26-letni Wilhelm Stibbe, rodem z Kuszewa w pow. wągrowieckim, syn Wilhelma i Julii z Wiedemannów i zamieszkały w Huciskach pod Murowaną Goślina. W chwili wypadku był on na środku jezdni i padł na lewy tor tramwajowy pomiędzy mijającymi się samochodami. Prawdopodobnie samochód prowadzony przez dra Harniera uderzył cyklistę błotnikiem i strącił go z roweru. Upadł on w kierunku auta ciężarowego Braci Wels, o którego dolną część uderzył się prawdopodobnie czołem i legł na jezdni twarzą ku ziemi z rozplataną czaszką. Zgon nastąpił momentalnie, gdyż z rozbitej czaszki rozbryzgał się mózg, którego część przylepiła się do zbroczonej obficie krwią dolnej części samochodu ciężarowego.

Prowadzący dochodzenia prokurator S. O. Marski przekazał nieszczęsnego kierowcę samochodu po dochodzeniach wstępnych jak i również kierowcę auta ciężarowego do dyspozycji sędziego śledczego Barcikowskiego, przy pozn. Sądzie Okręgowym. Po przesłuchaniu sędzia śledczy Barcikowski zwolnił dra de Harniera i stawił go pod dozór policyjny. Sekcja zwłok tragicznie zmarłego cyklisty odbyła się dziś w zakładzie medycyny sądowej.

Śp. Wilhelm Stibbe był z zawodu czeladnikiem rzeźnickim. Przywoził do Poznania na rowerze w workach rozdrobnione drzewo, które sprzedawał w wiązkach. Wczoraj rano widziano go z dwoma innymi kolarzami na ulicy Ogrodowej. Po sprzedaży wiązek drewna wracał do domu z swoimi towarzyszami.

Na policji zgłosili się brat zmarłego Stibbego i jego szwagier, którzy przebywali w Poznaniu i prawdopodobnie z nim przywieźli do Poznania drzewo.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Poszukiwany.** Pani Maria Wojciechowska i jej córka, Lilian, zamieszkałe w Chicago, poszukują swego męża i ojca Wacława Wojciechowskiego, ur. w Polsce w r. 1885. P. Wojciechowski jest naturalizowanym obywatelem amerykańskim. Jego żona gotowa jest opłacić podróż powrotną do Ameryki, jeżeli p. Wojciechowski chce powrócić do Stanów Zjedn. Osoby, znające obecny adres p. W. Wojciechowskiego, proszone są o powiadomienie o tym Polskie Biuro Międzynarodowej Pomocy Emigrantom w Warszawie, ul. Służewska 5, m. 11.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kto ukradł płaszcz?** Jako podejrzanego o kradzież płaszcza zimowego p. Henrykowi Sypniewskiemu przy ul. Słupeckiej 1 na Osiedlu Warszawskim przytrzymano Mariana Pawłowskiego, mieszkającego na Rynku Śródeckim 15. Znaleziony u niego płaszcz zwrócono poszkodowanemu. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Kara za fałszywe oskarżenie.** Urzędnik sądu wojskowego wachmistrz Augustyn Swoboda z Junikowa, pow. Poznań, został oskarżony przed władzami przełożonymi przez starszego sierżanta w stanie spoczynku Kazimierza Grausza o to, że zajmuje uboczne płatne stanowisko w kancelarji adwokackiej. Grausz pisma takie skierował do Dowódcy Okręgu Korpusu, twierdząc, że kierował się względami ideowymi, przy czym podał nazwiska adwokatów, u których rzekomo wachmistrz Swoboda miał pracować. Wezwani na rozprawę w charakterze świadków adw. Osmólski i adw. Neuser kategorycznie zaprzeczyli, aby zatrudniali w swej kancelarii ubocznie wachmistrza Swobodę. Wachmistrz Swoboda stwierdził również, że w żadnej kancelarii ubocznie nie pracował, jedynie za zezwoleniem swych władz przełożonych w Związku Legionistów przy ul. Fredry i to bezpłatnie. W tym stanie rzeczy sąd skazał Kazimierza Grausza na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata. (k)

— * **Opór władzy.** Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał handlarkę owocami Zofię Czarnecką z Poznania (ul. Małeckiego 6) na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 2 za znieważenie posterunkowego P. P. Wojciszewskiego. (k)

Z WIELKOPOLSKI

— * **GĘBICE.** Na wiosennej zabawie ludowej w Szydłowie doszło do gorszących awantur, które zakończyły się krwawo. Pomiędzy nieletnim Wincentym Stopczyńskim z Płaczkowa pod Trzemesznem, a braćmi J. i St. Stefańskimi z Szydłowa doszło do gwałtownej kłótni, która wnet przeobraziła się w bójkę. Stefańscy dobyli noży, którymi zadali Stopczyńskiemu szereg niebezpiecznych cięć w plecy uszkadzając płuca. Ofiarę rozwydrzonych braci przewieziono w stanie ciężkim do szpitala powiatowego w Strzelnie.

— Policja aresztowała 25-letniego Leona Dąbrowskiego z Młynów, którego osadzono w więzieniu śledczym w Strzelnie. Onegdaj Dąbrowski usiłował popełnić w celi samobójstwo przecinając szkłem ścięgna i żyły lewej ręki. Rozpaczliwy czyn młodego więźnia zauważył jednak dozorca więzienny p. Pietrzak, który zaalarmował władze. Niedoszłego samobójcę przewieziono do szpitala. (lg)

— * **GNIEZNO.** Ze śpichlerza Spółki Niemieckiej w Kłecku skradziono 250 kg czerwonej koniczyny, 460 kg pszenicy jarowej i 300 kg nawozu sztucznego w starych workach ogólnej wartości 494 zł. Na jednym z worków była malowana farbą litera „S".

— Podczas rąbania drzewa Bogdan Kropacz z Gniezna ulica Poznańska 28 uciął 12-letniemu Zygmuntowi Springerowi palec wskazujący prawej ręki. (br)

— * **GRODZISK.** W ostatnich dniach pokazano tu dwa ładne przedstawienia, które odegrały organizacje Młodych Polek i Harcerzy. Pierwsze przedstawiły wzruszający dramat religijny „Dla Chrystusa" zyskując bardzo wielkie uznanie publiczności. — Harcerze odegrali sztukę „Za Boskiego Króla", obrazującą prześladowanie katolików w Meksyku. Ostatnie przedstawienie poprzedziło przemówienie ks. Andrzejewskiego, który podkreślił wartość pierwiastka religijnego i narodowego w pracy harcerskiej. (n)

— * **JAROCIN.** Mimo kilkakrotnych ostrzeżeń, mieszkańcy Mieszkowa nie mogą jakoś odzwyczaić się kupowania towarów u osiadłego tam Żyda Spahu popierając w dalszym ciągu jego wyszynk i skład. (jp)

— * **KĘPNO.** Walne zebranie Koła Absolwentów Gimnazjum w Kępnie, dawniej Koło Akademików, odbyło w ub. sobotę w Hotelu Polskim pod przew. p. Edm. Zalewskiego. Sprawozdanie z całorocznej działalności referował prezes p. Edm. Konarski. Dochód kasowy wynosił 1243.55 zł, rozchód 1187.59 zł; majątek Koła w dniu 2 bm. wynosił 4145.46 zł. Po udzieleniu absolutorium, wybrano nowy zarząd, który tworzą pp.: Ant. Gładysz — prezes, Edm. Weigel — wiceprezes, Kaz. Stekiel — sekretarz, Frydolin Kempa — skarbnik. Kom. rew. tworzą pp.: Henryk Śpikowski, Roman Przybyszewski i Alf. Weber; do sądu koleżeńskiego powołano pp.: Edm. Zalewski — przew., Fel. Maciejewski, Fr. Małolepszy i Józef Trzęsicki. Referentem sportowym jest p. Drabczyński. Ponieważ porządek obrad nie został wyczerpany, odbędzie się dalszy ciąg zebrania w piątek, 9 bm.

— * **KOŚCIAN.** Walne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 16 w Domu św. Zofii. Stow. Pań Miłosierdzia urządza poza tym w najbliższym czasie doroczną loterię fantową na rzecz ubogich.

— Kronika policyjna zanotowała ostatnio dwa niecodzienne wypadki. Mianowicie w niedzielę podrzucono noworodka płci męskiej na schodach domu p. Rexa przy ul. św. Ducha. Przy niemowlęciu znaleziono karteczkę, że dziecko ochrzczono imieniem Franciszek. Drugi wypadek to kradzież 2 koni na szkodę gospodarza Józefa Szymańskiego z Lubusza Nowego. Wypadek kradzieży zdarzył się w nocy z dnia 5 na 6 bm. Tej samej nocy uprowadzono także z Lubusza Nowego 2 konie gospodarzowi Karolowi Krausemu, lecz konie odnaleziono później w lesie racockim. (ko)

— * **MOGILNO.** Całe zabudowania spłonęły podczas pożaru, który wybuchł z nieznanej przyczyny u rolnika Marcina Pilichowskiego. Pastwą ognia padł dom mieszkalny, stodoła, budynek gospodarczy, narzędzia rolnicze, wozy oraz trzy konie. Całość ubezpieczona była na 45 tysięcy złotych. Straty pogorzelowe ocenia się na 15 tysięcy zł. (r-r)

— * **MOSINA.** W ub. wtorek wieczorem miasto zostało zaalarmowane olbrzymią łuną, powstałą od pożaru, który wybuchł w Rogalinie. Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna, która zebrała się w b. krótkim czasie, musiała niestety zrezygnować z pośpieszeniem na pomoc ze względu na to, że most, który buduje się już blisko trzeci rok, jest nie wykończony. Także prom ze względu na wylew Warty również nie jest czynny.

— * **PAKOŚĆ.** W ub. niedzielę przy bardzo licznym udziale miejscowego i okolicznego społeczeństwa odprowadzono na cmentarz parafjalny w Pakości zwłoki znanego obywatela, kupca śp. Bolesława Ignacego Kamińskiego. Kondukt żałobny prowadził ks. prob. Klitsche w asyście kilku księży. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz. Rada Miejska oraz wszystkie organizacje. Ostatnie słowo pożegnalne nad zwłokami zmarłego wygłosił ks. prob. Klitsche, pieśni żałobne wykonało tow. śpiewu „Halka" z Pakości.

— * **ŚRODA.** Do rady nadzorczej Banku Ludowego w Zaniemyślu weszli pp. Muszyński, Walkowiak i Duszczak.

Bandyta i „znachor" w jednej osobie

oraz jego wspólnicy zasiedli dziś na ławie oskarżonych za morderstwo rabunkowe oraz dokonanie szeregu kradzieży

Ostrów. (Tel. wł.) Dziś, w środę, przed Sądem Okręgowym rozpoczął się wielki proces o potworne morderstwo rabunkowe, dokonane w dniu 5 grudnia 1936 na drodze między Biskupicami a Czekanowem na osobie zasłużonego działacza narodowego i sekretarza Stron. Narodowego w Biskupicach Ołobockich., śp. Stanisława Nowackiego.

Na ławie oskarżonych zasiadł Jan Tkacz z Wysocka Małego, znany w tutejszej okolicy „znachor", wielokrotnie karany, oraz jego wspólnicy Sylwester Ludziński, Idzi Ludziński, Stanisław Sobieraj, Teodozja Sobierajowa i Anna Krysiakowa.

Poza wymienionym morderstwem rabunkowym dokonali oskarżeni w dn. 25 września 1936 napadu rabunkowego na szosie Ostrów—Odolanów i przy użyciu przemocy zabrali drogomistrzowi Stanisławowi Grzeli gotówkę w kwocie ponad 600 zł, którą wiózł z Ostrowa na wypłatę dla robotników. Ponadto skradli mu zegarek i portmonetkę, bili go rewolwerem, ponieważ broń nie wypaliła. Oskarżeni stoją również pod zarzutem dokonania szeregu kradzieży świń, mianowicie w dniu 18. 5. 1936 w Sadowiu u rolnika Wojciecha Jezierskiego, 23. 5. w Przygodzicach u Wawrzyna Stawika i w czerwcu ub. r. we Wysocku na szkodę Honoraty Nawrockiej, Heleny Płociennikowej i Wojciecha Balisza. Na ich sumieniu ciąży również kradzież kolejowa: na linii kolejowej Przygodzice—Ostrów zabrali 31. 10. 1936 z wagonu trzy bale próżnych worków i nieokreśloną ilość węgla.

Oskarżeni odpowiadają za zbrodnię i przestępstwa z art. 225, 23, 166, 160, 250, 257 i 259 k. k. Sąd zawezwał około 25 świadków. Ławę obrończą zajęli adw. dr Różyński i dr Halota.

Rozprawa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

Bokser-włamywacz na ławie oskarżonych

Gniezno. (br) Sąd Okręgowy rozpatrywał ciekawą sprawę karną. Na ławie oskarżonych zasiedli: Franciszek Podwatrasiewicz, jego żona Maria z Warszawy oraz Antoni Jabłoński z Arkuszewa pod Gnieznem.

Tło sprawy przedstawia się następująco: W nocy na 31 października 1935 włamali się nieznani sprawcy zapomocą wyduszenia szyby do biura tartaku Francka w Gnieźnie, gdzie rozpruto kasę ogniotrwałą i zrabowano 3.387 zł. Pierwotne dochodzenia wykazały, że sprawcą włamania był znany trener bokserski Podwatrasiewicz, znany również pod nazwiskiem „Frank", z powodu amnestii sprawę jednak umorzono.

Obecnie na skutek odwołania Podwatrasiewicza sąd ponownie rozpatrywał sprawę. Przesłuchano 20 świadków. Przewód sądowy wykazał, że po dokonanym włamaniu pies policyjny zaprowadził policję do Arkuszewa, niedaleko gospodarstwa Jabłońskiego, szwagra Podwatrasiewicza. Przeprowadzono wtenczas dochodzenia i dowiedziano się od jednego ze sąsiadów, że u Jabłońskiego bawił w okresie włamania jakiś mężczyzna, w którym rozpoznano w albumie przestępców niej. Bochniakiewicza, rodem z Tarnowa, notowanego „kasiarza", który już w roku 1925 operował także na terenie Gniezna („Rolnik") i Mogilna (Sąd Grodzki). Kiedy policja ustaliła, że Podwatrasiewicz bawił w tym czasie w Gnieźnie, porozumiała się z urzędem śledczym w Warszawie, skąd nadeszła wiadomość, iż Podwatrasiewicz mieszka tam ze swą kochanką Marią Langda, oraz utrzymuje bliższe stosunki z „kasiarzem" Kowalskim. W czasie rewizji w mieszkaniu Langdy znaleziono 1.550 zł i wtedy aresztowano Bochniakiewicza i niej. Ciemierskiego z Poznania.

Wstępne dochodzenia wykazały, że Podwatrasiewicz jest od roku 1927 poszukiwany listami gończymi za rozprucie kasy w Wągrowcu i za ten czyn został skazany na jeden i pół roku więzienia.

Na obecnej rozprawie Podwatrasiewicz zeznał, że bawił przejazdem w Gnieźnie, jechał zaś z Inowrocławia, gdzie zerwał kontrakt z zawodowym bokserem Józkowiakiem i podjął z K. K. O. kwotę 1.212 zł z depozytu, przeznaczonego na pensję dla tegoż boksera. W Gnieźnie został zaproszony przez kierownika sekcji bokserskiej „Stelli" do sekundowania na zawodach z „Sokołem" z Poznania.

Oskarżona Maria Podwatrasiewiczowa zeznała, że pieniądze, zabrane w czasie rewizji policyjnej, są jej własnością, a pożyczyła je tylko swemu ówczesnemu narzeczonemu Podwatrasiewiczowi. Również Jabłoński nie przyznał się do winy twierdząc, że nie zna żadnego Bochniakiewicza i nikt u niego nie nocował.

Po przesłuchaniu świadków sąd ogłosił wyrok, uwalniający wszystkich oskarżonych, poza tym sąd postanowił zwrócić Podwatrasiewiczowej zabrane 1.550 złotych. Oskarżonych bronił adw. Igłowicz z Gniezna.

II. CZĘŚĆ „TRĘDOWATEJ"

ORDYNAT MICHOROWSKI

NAJWIĘKSZA REWELACJA SEZONU WKRÓTCE w kinach APOLLO - METROPOLIS

Ile po zużyciu połowy tuby kremu do golenia Palmolive nie będzie Pan naprawdę przeświadczony, że golenie stało się łatwiejsze i szybsze i że nie powoduje podrażnienia skóry, może Pan opróżnioną do połowy tubę posłać do firmy Colgate - Palmolive Sp. z o. o., Warszawa, Jerozolimska 20, a zwrócimy Panu wydane pieniądze. Krem do golenia Palmolive zmiękcza nawet najtwardszy zarost. Powinien Pan rozpocząć próbę natychmiast i kupić jeszcze dzisiaj tubę kremu do golenia Palmolive bez ryzyka.

ng 41 050

12 tysięcy złotych łupem włamywaczy

Dobrzyca. (Tel. wł.) Ubiegłej nocy nieznani złoczyńcy zakradli się do biur mleczarni p. Ottona Gretschmuehla w Dobrzycy, w pow. krotoszyńskim. Włamywacze rozpruli kasę ogniotrwałą i zrabowali z niej 12 tys. złotych gotówki. Złodzieje zdołali zbiec.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa złoczyńcy byli dobrze poinformowani w stosunkach i zwyczajach mleczarni, której zarząd podjął w dniu wczorajszym 9 tys. zł. Wdrożono natychmiastowe dochodzenia.

Pożar w młynie motorowym

Gniewkowo. (Tel. wł.) Dziś rano wybuchł tu z nieznanej przyczyny ogień w młynie motorowym p. Czesława Zielińskiego. Spłonął dach kotłowni. Strat pogorzelowych nie zdołano na razie ustalić. (R-r)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

— * **GDYNIA.** 6 bm. firma Pantarei w porcie gdyńskim doniosła Komisariatowi P. P. II o kradzieży 80 kg. wełny wartości przeszło 300 złotych. Kradzieży dokonano z wagonu kolejowego stojącego na bocznicy obok Pantarei. p.

Dnia 5 kwietnia rb. dokonał kradzieży 1 sztuki materiału męskiego 12 m w firmie Jankowski i Syn w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej, niejaki Bagniewski Jan, lat 33, pochodzący z Bydgoszczy, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania. Kradzieży dokonał on przez wybicie szyby wystawowej. Bagniewskiego ujęto i przekazano do dyspozycji sądu. p.

Wydarzyła się krwawa bójka przy ul. Morskiej w pobliżu mleczarni. Kilku podchmielonych osobników wszczęło ze sobą awanturę. W wyniku starcia, dwaj uczestnicy bójki, 24-letni Stanisław Zabrotowicz, zam. przy ul. Chylońskiej 134d i 26-letni Mateusz Wlazełko, zam. przy ul. Oksywska 77, zostali dotkliwie pobici. Poturbowanych opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

34-letni Aleksander Mrozowski, z zawodu zdun, zam. na Działkach Leśnych, uległ niebezpiecznemu wypadkowi poparzenia. Manipulując w swym mieszkaniu przy otwieraniu baňki z benzyną, nie odłożył palącego papierosa. Benzyna zapaliła się i Mrozowski doznał oparzenia twarzy i rąk. Pierwszej pomocy nieostrożnemu zdunowi udzielił lekarz pogotowia ratunkowego, po czym Mrozowskiego przewieziono do szpitala S. S. Miłosierdzia. p.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 6 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Księgarz Zenon Kamiński i eksped. Maria Tomkowiakówna; kupiec Waldemar Spalve-Blumberg i książk. Barbara Bujakiewiczówna; kowal-ślus. Józef Maj i eksped. Anna Baum; kow. Józef Buszczak i Zofia Surra; tok. w metalu Ludwik Błotny i eksped. Stefania Szymańska; druk. Mieczysław Hotter i Zofia Modrzyńska; mur. Józef Kula i gospod. Marianna Ruta; rob. Józef Mellin w Przystarni i Ludwika Westfal w Karsinie pow. chojnicki; mistrz kowalski Erich Lojak i Elżbieta Górna, oboje w Daleszynku, pow. międzych.; rob. Jan Witkowski i Katarzyna Przybylska w Palędziu, pow. pozn.; stol. Jan Kabaciński i krawc. Rozalia Kubisiakówna, oboje w Gnieźnie.

Zgony.

Dnia 6 kwietnia 1937 r. zapisano następujące zgony: Marianna Doradzina z domu Drachowska, 39 lat; Wanda Hernacka, 13 lat; Barbara Libera, 3 miesiące; Maria Jasiewiczówna, 14 lat; Weronika Kaczmarkowa z domu Kleszczyńska, 85 lat; Janina Kujawa, 10 minut; Wiktoria Staniewska z domu Frąckowiakówna, wdowa, 78 lat.

STAN POGODY W POZNANIU

7 kwietnia 1937

Temperatura 7 godz. + 6,1

Ciśnienie
7 godz. 756,8 mm. wysokie

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek wschodni, szybk 3 m/sek.

Temperatura w dniu 6 kwietnia rb. była:
najwyższa + 13,8 o godz. 15
najniższa + 4,7 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Rano mglisto, później pochmurno z przejaśnieniami, lub miejscowymi przelotnymi deszczami.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

DZIŚ SPOCZĄŁ NA SKAŁCE KAROL SZYMANOWSKI

Trumnę Karola Szymanowskiego przyjęły dzisiaj krakowskie Groby Zasłużonych.

Poniżej znajdą czytelnicy skr eśloną przez p. Jana Bajkowskiego sylwetę psychologiczną znakomitego twórcy, jak również krótki zarys ostatnich Jego Chwil, nadesłany nam z Szwajcarii przez dr Henryka Opieńskiego.

Smutne dni nad Lemanem

Z Morges donoszą nam:

Dnia 31 marca w południe ruszył z dworca lozańskiego pociąg kurierski, idący zwyczajnie o tej porze z Genewy przez Bazyleję do Berlina; nie mogło jednak ujść powszechnej uwagi, że między lokomotywą a pierwszym osobowym wagonem przyczepiony został wagon towarowy, na którego zewnętrznej ścianie widniał białą kredą nakreślony krzyż.

Była to, prócz zwyczajnej, małej urzędowej etykiety, jedyna oznaka specjalnej misji wagonu: przewiezienia do kraju trumny ze zwłokami Karola Szymanowskiego.

A stało się to tak nagle — i tak zaskoczyła wszystkich ta śmierć nad Lemanem! Wprawdzie wiadomo było powszechnie, że stan zdrowia Szymanowskiego znacznie się pogorszył w ostatnich czasach, ale trudno było wierzyć, że katastrofa nastąpi tak nagle. Lekarz z Grasse (w południowej Francji) uważał nawet za wskazane wysłać go na wiosenną kurację do Lugano; ale w Lozannie już się pokazało, że dalsza podróż jest niemożliwą. Umieszczony w pięknie położonej — w pobliżu miasta — klinice, na górze noszącej nazwę „Signal" przez trzy dni jeszcze walczył Karol Szymanowski ostatkami sił z nieubłaganą chorobą, przy zupełnej przytomności umysłu, pełen rezygnacji i ufności, jak świadczyły zacne, a osobiście mi od dawna znane kierowniczki kliniki, które opiekowały się ostatnimi chwilami jego życia; z rodziny jedynie śpiewaczka Stanisława zdołała przybyć do Lozanny, aby znaleźć się przy łożu konającego brata.

W poniedziałek po południu została zdjęta maska twarzy i rąk przez jednego z lozańskich rzeźbiarzy; w nocy z poniedziałku na wtorek zwłoki zostały zabalsamowane. Poseł polski z Berna p. Jan Modzelewski w parę godzin po otrzymaniu wiadomości o śmierci naszego znakomitego muzyka pośpieszył z hołdem i kwiatami; na drugi dzień I. J. Paderewski przyjechał z Morges, aby złożyć na śmiertelnym łożu bukiet szkarłatno - białych gwoździków i wyrazić słowa współczucia siostrze zmarłego.

Karol Szymanowski spał snem wiecznym z wyrazem przedziwnego spokoju; twarz zeszczuplała znacznie, przez co profil wydawał się nieco ostrzejszy, ale może piękniejszy jeszcze niż za życia; od bladości twarzy odbijały jedynie szerokie łuki gęstych, czarnych brwi... Z rękami złożonymi na krzyż, z obrazkiem Matki Boskiej Częstochowskiej na piersiach, spoczęło w trumnie dębowej na wieczny odpoczynek ciało autora wzniosłego: Stabat Mater. Z chwilą kiedy ten list dojdzie do Poznania — Polska cała będzie żegnała w głębokiej żałobie śmiertelne szczątki wielkiego muzyka.

Dr H. Opieński.

Od „Preludiów" do „Litanii"

Siostra zmarłego wielkiego kompozytora, Zofia, w swej wydanej niedawnymi czasy „Opowieści o naszym domu", pisze z żalem jakimś bezmiernym: „Tymoszówki już nie ma..." Rodzinnej Szymanowskich Tymoszówki. Przypomniał się ten okrzyk w chwili, gdy depesze obwieściły wielkiego twórcy śmierć. Mimowoli chciało się słowa powyższe sparafrazować, a jednak — nieprawda, że zmarł Karol Szymanowski i nieprawda, że Tymoszówki już nie ma. Bo przecież wpływ domu rodzinnego był ze wszystkich najsilniejszy, a wielkie dzieło muzyczne, od pierwszych utworów aż po „Litanie", zawdzięczamy przede wszystkim atmosferze dworu Szymanowskiego, którą tak dobrze oddała serdecznie napisana „Opowieść".

Należy spojrzeć na postać artysty jako na typ cywilizacyjny, jako na wytwór i przejaw kultury a odnajdziemy naówczas klucz dający pełną możność zrozumienia twórczości, klucz lepszy może od najbardziej wnikliwej analizy pozostawionego dzieła. Zbyt mało zwraca się uwagi na środowisko, które pierwsze poczęło kształtować człowieka, zbyt mało zwraca się uwagi na niego jako na pokolenie. Przecież jeśli nie pragniemy tylko odczuć, ale i zrozumieć sztukę Noakowskiego, to nie możemy pominąć jego związku dziecinnego z gotyckimi murami katedry włocławskiej. Przykład chyba wybrany szczęśliwie. Trudno dotrzeć do tajemnicy talentu, ogromnego i na szczęście w tym wypadku najwspanialej rozkwitłego, ale łatwiej zrozumieć podkład kulturalny zmarłego kompozytora i rodzaj jego ogromnej inteligencji, tak żywej, chłonnej niezwykle, która jednak nie zabiła indywidualności — przeciwnie znakomicie pomogła do rozwinięcia jej i wzbogacenia.

*

Twierdzą, iż pierwsze młodzieńcze utwory Szymanowskiego bliskie były Chopinowi. Zrozumiałe zupełnie. Powiem więcej — Szymanowski był może, a nawet bez wątpienia pierwszym, który rozwinął chopinowskie dzieło twórcze nie w sensie naśladownictwa, co to przez wiele, wiele lat „obowiązywało" i... „prześladowało" muzykę polską. Okazał właściwy stosunek do genialnego twórcy nietylko świetnym przez siebie napisanym szkicem literackim, ale przede wszystkim całą swą twórczością. Było to wyprowadzenie muzyki naszej na właściwe tory — zasługa miary ogromnej.

Pierwsze utwory, dziewięć preludiów, studia warszawskie u Noskowskiego po czym owo poddanie się wpływom muzyki niemieckiej. Pamiętamy dobrze zanepokojenie opinii artystycznej, która długo, o wiele za długo, nie potrafiła uspokoić się z powodu, jak mówiono dosłownie, „zaprzedania się" Niemcom. Wyrażenie równie śmieszne, jak charakterystyczne dla ówczesnych umysłów, jak wreszcie w swych intencjach rozbrajająco poczciwe. Dzisiaj na tamten okres patrzymy inaczej; skala niemieckiego życia muzycznego a przede wszystkim Strauss, jaśniejący z całym przepychem swojej orkiestry — wszystko to musiało przytłoczyć, a zwłaszcza młodego człowieka i właśnie o dużej, chłonnej inteligencji. Później, idąc wciąż, w przeciwieństwie do swych rówieśników, wzwyż, stając się autorytetem muzyki współczesnej, odnajdując wreszcie w jej formie odrębny zupełnie wyraz polski, zwraca na siebie niemal wyłączną uwagę całego pokolenia w Polsce, nie potrzebującego już, i na szczęście, szukać gdzie indziej autorytetów: druga zasługa miary ogromnej. Trzeba przyznać, że wpływ jego na młodych był w całym słowa tego znaczeniu przemożny. Szczególnie od chwili zetknięcia się z Podhalem i wspaniałego wyzyskania muzyki góralskiej.

*

„Uleganie" Niemcom, a potem, jak chcą niektórzy koniecznie, urokowi francuskiego impresjonizmu, w szczególności zaś Debussy'emu (nigdy jednak ani przez chwilę Ravelowi, którego wielokrotnie przewyższa), cały ów okres wiąże się najściślej z okresem „Młodej Polski". Przerafinowany estetyzm, tak doskonale odbity w samej koncepcji „Narcyza" z cyklu „Mitów", które bodaj że jedyne w całej współczesnej muzyce potrafiły całkowicie wyzyskać istotę skrzypiec — w pieśniach „Muezzina Szalonego" znalazł wyraz chyba już doskonały. Osiągnięcia dochodzą następnie wyżyn III-ej symfonii. Szymanowski wchłania w siebie wszystkie zdobycze z dziedziny formy, na usługi której czasy ówczesne oddały się niemal bez reszty. Wchłaniając, nie powtarza jednak. Jego duża i prawdziwa indywidualność, jego najszczęśliwsze dziedziczne obciążenie kulturą niebylejakiej jakości, dały mu możność czerpania, nigdy imitowania.

W bogatej, szeroko rozpiętej skali znajdują się i dwie opery. „Hagith" oraz „Król Roger". Ten rodzaj formy i takie jej potraktowanie, jak to uczynił artysta, nie przeszkadzają jednocześnie dokonywaniu się w nim znamiennej ewolucji pod wpływem, albo raczej pod urokiem, prymitywu góralskiej muzyki Podhala. Wyzyskanie jej miało niewiele wspólnego z tzw. nawiązywaniem do flokloru i czerpaniem z niego „żywcem" motywów. Może najwięcej spotykamy ich w naturalistycznie bądź co bądź pojętych „Harnasiach", co tłómaczyć można samym zamierzeniem artysty. Natomiast mazurki, II koncert skrzypcowy oraz IV symfonia ukazują najzupełniej właściwy stosunek do twórczości ludowej. Skierowanie wzroku polskiej muzyki ku niej, ku jej rytmom i zestawieniom harmonicznym uchroniło nas od szukania podniet w egzotyce pozaeuropejskiej czy w zjawisku maszyny, czemu nie mógł oprzeć się zarówno Zachód, jak i bliski rosyjski Wschód. Szymanowski nie dozwolił samą siłą swej indywidualności na rozwinięcie u nas prądu urbanistycznego, tak modnego przed kilku laty, a dzisiaj mocno już przeżytego, jako że miał posmak na jedną tylko chwilę obliczonej aktualności. Dzięki Szymanowskiemu mogliśmy nie szukać na próżno nowego wyrazu, który by był synonimem prostoty, tak zawsze pożądanej po okresie wyrafinowania.

Należy tu kategorycznie przeciwstawić się twierdzeniu, jakoby tworząc „Harnasie" artysta zapatrzony był w Strawińskiego z okresu jego współpracy z baletem Diagilewa. Między datą powstania „Pietruszki" czy „Święta Wiosny" a datą napisania „Harnasiów" jest okres wielu lat i żadnego związku dopatrzyć się nie sposób. Ostatnim dziełem zmarłego były „Litanie", odtworzone we fragmentach podczas koncertu jubileuszowego przed paru laty w sali Filharmonii warszawskiej. Łączyliśmy je z jego „Stabat Mater" ze względu na temat — ujęcie jednak było nowe, inna koncepcja. „Litanie" były świadectwem niezmożonej żywotności zmarłego. Śmierć nastąpiła w pełni rozwoju twórczego, kryjąc złośliwie i na zawsze dzieła zamierzone, pomyślane, oraz przeczuwane zaledwie.

Jeśli nie możemy pogodzić się z myślą, że Karola Szymanowskiego już nie ma, to nie jedynie przez żal — jakże szczery! — ale z powodu pozostawienia po sobie wielkiego dorobku oraz całej szkoły młodych kompozytorów, co to byli istotnie z niego. Stosunek zmarłego do Chopina uchroni ich od naśladownictwa, wskaże drogę, jaką należy iść by będąc w związku z najlepszymi przykładami przeszłości, tworzyć wciąż na nowo, w pełni słowa tego znaczeniu — twórczo.

Jan Bajkowski

Warszawa.

Jutro:

„JAPOŃCZYCY" W WARSZAWIE

przez

Tytusa Czyżewskiego

Pisma nadesłane

„Taternik". Zesz. 3. Treść: M. Zajączkowski: „W śniegach nad Doliną Dziką". — Z. Dąbrowski i J. Oremburg: „Największa zagadka górska Paminu. Historia odkrycia i zdobycia Pik Stalina". — II Polska Wyprawa Alpinistyczna w Andy. — Z Tatr. — Skalne drogi. — Sprawy klubu. — Karta żałobna. — Kronika himalajska. — Kronika alpinistyczna. — Notatki. — Z piśmiennictwa. — Adr. Red. Warszawa, Żurawia 9, m. 1.

„Nowa Książką". Zesz. 3. Treść: S. Kętrzyński: „Biblioteka podręczna historyka polskiego". — Dział sprawozdawczy. — Kronika. — Listy do Redakcji. — Bibliografia. — Adr. Red. Warszawa, Krak. Przedm. 13.

„Przegląd Księgarski". Nr. 6. Treść: A. L. S.: „Teoria a praktyka". — j. w.: „Zmiany w ocenie i używaniu książek i pomocy szkolnych". — Doroczne walne zgromadzenie Związku Księgarzy Polskich. — E. W. Szelążek: „Hurtowy handel księgarski". — Kronika. — Informacje i wiadomości. — Sprawy podatkowe. — Komunikat Zw. Księg. — Odpowiedzi Redakcji. — Adr. Red. Warszawa, Chmielna 27.

ŻYCIE KULTURALNE

LITERATURA

Jutrzejszy Czwartek Literacki w Pałacu Działyńskich przynosi odczyt na temat „Kobieta u różnych narodów". Wygłosi go przybywająca umyślnie do Poznania Magdalena Samozwaniec.

„Północ na pustyni". Pod powyższym tytułem („Midnight in the Desert", Londyn, Heinemann, 1937) przedstawia znany powieściopisarz angielski J. B. Priestley swoje wrażenia z podróży po Ameryce, przeplatając je dygresjami na rozliczne tematy. Forma utworu opiera się na fikcji, że autor siedzi w szałasie pośród pustynnej okolicy, przegląda swoje notatki i dodaje do nich to, co mu nasuną czy przypomną. Oryginalna jest uwaga na temat analogij między dzisiejszymi Stanami Zjednoczonymi a Rosją. Priestley stwierdza, że typ pioniera należy do przeszłości, natomiast wszędzie widzi kooperację, planową gospodarkę — i standaryzację ludzi. (W. T.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Nowa wystawa w „Salonie 35" będzie otwarta w nadchodzącą niedzielę. Obejmuje prace olejne i akwarele malarki poznańskiej, p. Łucji Ożminowej.

Polski przemysł ludowy otrzyma w Pińsku Bazar, taki, jaki istnieje w Wilnie, Białymstoku i paru innych miastach kresowych dla przemysłów regionalnych. Organizacja już rozpoczęta.

NAUKA

Co się dzieje w nauce lwowskiej? Ostatnie sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie obfituje w wymowne dowody bujnego tempa rozwojowego tej instytucji. Wydziały filologiczny, historyczno - filozoficzny, matematyczno-przyrodniczy, potem sekcje historii sztuki i kultury oraz historii społecznej i gospodarczej odbywają się często posiedzenia. Z komunikatów wypada wymienić R. Ganszyńca — o napisie nagrobnym Bolesława Chrobrego, J. Birkenmajera — o wpływie Pisma św. na świeckie pisma Reja, Kurdybachy o stosunkach literacko - kulturalnych polsko - gdańskich w XVIII w., kiedy to Gdańsk zajmuje na polu umysłowym w Polsce przodujące stanowisko w zakresie humanistyki i przyrodoznawstwa, W. Bruchnalskiego o duchach w II części „Dziadów", L. Janowa o stanowisku huculskim sprzed stulecia, Hornunga o rzeźbiarzach lwowskich z okresu rokoka, J. Kładacznego o dziejach prowincji bazyliańskiej w Królestwie Polskim. Towarzystwo skupia uczonych z całej Polski i nie ogranicza się bynajmniej do regionalnych zainteresowań. (T. Gr.)

W NAUKOWYM POZNANIU

Staraniem Towarzystwa Naukowej Organizacji odbędzie się w czwartek, dnia 8 kwietnia br. o godz. 20 w sali Towarzystwa Przyjaciół Nauk (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26-27) odczyt inż. Stanisława Makowskiego pt. „Obrona Państwa w świetle zasad Naukowej Organizacji". Wstęp bezpłatny.

MUZYKA

Tenor z Gniezna. Niemcy objeżdża teraz młody tenorzysta polski p. Aleksander Hernes, rodem z Gniezna. Ostatnio śpiewał Jontka w operze w Gotha i miał recital w lipsku, obecnie będzie śpiewał w Erfurcie, Dreźnie i Gera, potym w Lipsku, gdzie będzie uczestniczył z Ireną Dubiską i Bożeną Jarońską w koncercie, zorganizowanym przez konsulat polski — potym w radiu lipskim.

Doroczny festival bachowski odbędzie się w tym roku w Magdeburgu. Urządza go, jak zwykle, lipska Neue Deutsche Bachgesellschaft. Festival odbędzie się w dniach 26 do 28 czerwca. Jest on 24 z rzędu.

TEATR

„Działówka" zawodzi i w Paryżu... Piszą nam z Paryża (sp): Miasto oddało zrzeszeniu aktorskiemu do użytkowania teatr Sarah Bernhardt. Impreza nie udała się i popadła w długi. Więc „Le Comediens de Paris" uderzyli, oczywiście o subwencję, mianowicie do prefekta departamentu Sekwany. „Wołamy: na pomoc! — brzmi jeden passus długiej odezwy — bo chcemy dotrzymać naszych zobowiązań i popłacić długi, z których nikt nam teraz nie może robić zarzutu, bo nie ukrywaliśmy, że jesteśmy biedni". Logika może nie całkiem przekonywująca, ale pewnie prefekt pójdzie raczej za głosem serca, niż zimnego rozsądku...

ZE ŚWIATA FILMU

Filmowiec doktorem honoris causa. Zaszczytu tego dostąpił H. W. Warner, założyciel firmy Warner Bros. Został doktorem honorowym nauk humanistycznych. Wprawdzie na Florydzie — ale zawsze... Wypromował go Rollins College.

Książki nadesłane

J. D. Solikowski: „Lukrecja" oraz Anonima: „Historya o Lukrecyej". Opr. Julian Krzyżanowski. Biblioteka Zapomnianych. Poetów i Prozaików Polskich XVI–XVIII w. Warszawa 1936. Wyd. Kasy im. Mianowskiego

DZIAŁ GOSPODARCZY

Walka z marnotrawstwem

Jak wiadomo, Niemcy szukając nowych dróg samowystarczalności w dziedzinie wyżywienia podjęli szeroko zakrojoną i zróżniczkowaną akcję, mającą na celu z jednej strony — zwiększenie rodzimej produkcji rolniczej, a z drugiej strony — pełne wykorzystanie płodów rolnych. Powiększenie rolniczej powierzchni użytkowej drogą melioracji, drenażu i wykorzystywania nieużytków, dalej zwiększenie spożycia nawozów sztucznych, budowa silosów itd. — wszystko to ma przyczynić się do wzrostu produkcji rolniczej. Z drugiej strony poczyniono starania, zdążające do tego, aby 1) osiągnięte przez rolnictwo płody były zachowane w stanie świeżym i nadającym się do konsumcji, oraz 2) aby konsumcja przystosowała się do tych właśnie płodów, w które Niemcy są należycie zaopatrzone.

ad 1) Niemcy obliczają, że w kuchniach na terenie Rzeszy psuje się ogromna ilość produktów spożywczych, reprezentująca wartość około 750 mimilionów mk rocznie; drugie tyle marnuje się w czasie od sprzętu płodów rolnych do chwili dotarcia ich do rąk spożywcy. Razem więc psuje się płodów rolnych za półtora miliarda marek rocznie, a więc tyle mniej więcej, ile wynosi roczny import do Niemiec artykułów spożywczych. Wdrożono przeto systematyczną akcję pouczająco-propagandową, zmierzającą do zracjonalizowania gospodarstwa domowego, tj. do usunięcia artykułów spożywczych spod działania zimna, światła, ciepła, wilgoci itp. „wrogów".

ad 2) Równolegle rozwija się akcja za „planową konsumcją", t. j. za zastępowaniem importowanych artykułów żywności przez towary, posiadane przez Niemcy w dostatecznej ilości.

Tak więc Niemcy dążą do zwiększenia spożycia kartofli, cukru, mleka odtłuszczonego, kasz, ryb itd., do utrzymania na dotychczasowym poziomie spożycia: chleba, mąki, mięsa wieprzowego, drobiu, jaj, owoców, grochu, fasoli, wreszcie — do ograniczenia konsumcji mięsa cielęcego i wołowego, masła, tłuszczu wieprzowego, margaryny, oliwy, gryki, prosa, jarzyn, sprowadzanych z zagranicy i tłustych serów.

Temu samemu celowi, tj. ograniczeniu importu, służyć ma jak najdalej idące wykorzystanie wszelkiego rodzaju odpadków. Tutaj wciągnięto do zbierania odpadków — młodzież szkolną. Powszechna zbiórka w Monachium dała 55 wagonów kości, 80 wagonów szkła, 42 wagony żelaza, 37 wagonów blachy i 102 wagony papieru. Z samego tylko Monachium!

Na terenie polskim, jak dotychczas, o potrzebie oszczędnego gospodarowania — głucho! Niemniej jednak z zadowoleniem warto zanotować, że handlowa strona skupu różnego rodzaju odpadków, jak np. szkła, stłuczki szklanej, złomu żelaznego, metali, szmat itp. jest postawiona wcale nieźle. Ostatnio poważna — w tej branży najpoważniejsza — firma wielkopolska wszczęła starania o zorganizowanie zbiórki kości. Dąży ona do tego, aby pomogły jej w zbiórce kości — szkoły i cechy rzeźnickie.

Jest to inicjatywa zdrowa, gospodarczo uzasadniona. Nasze fabryki chemiczne odczuwają brak surowca kostnego, z którego wytwarza się tłuszcz techniczny do fabrykacji mydła, klej kostny i mąkę kostną (doskonały nawóz sztuczny).

Będąc ubożsi od Niemiec, o wiele od nich ubożsi, winniśmy być bardziej od nich oszczędni pod każdym względem. Zacznijmy jednak od dążenia do dorównania im w zapobiegliwości gospodarczej!

Program otwarcia Targów Poznańskich

Program przyjęć Targów Poznańskich został sfinalizowany w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami. 2 maja rano w dniu otwarcia Targów na sali recepcyjnej Targów Poznańskich o godz. 9,30 nastąpią przemówienia oficjalne, po czym odbędzie się zwiedzenie Targów przez orszak oficjalny, co ze względu na ogromny rozmiar tegorocznych Targów zajmie około 3½ godzin. Osobne powitania mają się odbyć w grupie budowlanej z ramienia Związku Inżynierów Budowlanych, w grupie narzędzi, w grupie hut, w grupie rzemiosła, w grupie wynalazków, na rządowym stoisku Francji przez delegację rządu francuskiego, na stoisku Belgii przez delegację rządu belgijskiego, na stoisku Senatu Gdańska przez delegację Wolnego Miasta, na stoisku Rzeszy Niemieckiej przez delegację rządu niemieckiego i w dziale turystyki.

O godz. 14 odbędzie się śniadanie wydane przez Izbę Przemysłowo-Handlową na cześć przedstawicieli rządu oraz delegacyj obcych państw i gości targowych. Wieczorem o godz. 9 odbędzie się raut na Ratuszu. Nazajutrz w poniedziałek wydane będzie śniadanie dla delegacji gości z Niemiec, po czym nastąpi wycieczka urządzona przez Targi do Biskupina dla delegacji francuskiej, belgijskiej i niemieckiej. Wieczorem wydany będzie obiad dla delegacji francuskiej i belgijskiej, po czym przedstawiciele obcych rządów zaproszeni będą na Operę.

KRONIKA GOSPODARCZA

Stany Zjednoczone za obniżką barier celnych

Sekretarz stanu U. S. A. Crodell Hull wypowiedział ostatnio swoje poglądy w sprawie ożywienia wymiany międzynarodowej.

Na wstępie Hull przypomniał wysiłki, dokonane przez Stany Zjednoczone dla ożywienia światowej wymiany towarowej w ostatnich paru latach. Zaznaczył on, że trutno jest określić, jak kolosalnie zaciążył na gospodarce światowej fakt, iż w r. 1930 nie została poprowadzona właściwa polityka handlowa. Osobiście mówca jest przekonany, że wadliwa polityka handlowa jest jednym z głównych powodów kryzysu światowego. W każdym razie — z chwilą osiągnięcia przez kryzys największego natężenia — stało się rzeczą widoczną, że dopiero zawarcie pokoju gospodarczego może wywołać stałą poprawę.

Polityka liberalizacji obrotów handlowych, prowadzona konsekwentnie przez Stany Zjednoczone w ciągu ostatnich 3 lat, spotkała się ze strony innych krajów z „bardziej, niż zadowalającą" odpowiedzią. U. S. A. zawarły 16 traktatów handlowych. Wiele wskaźników dowodzi stałej poprawy gospodarczej. Toteż najwybitniejsi ekonomiści i przedstawiciele życia gospodarczego są już przekonani, że poważna obniżka barier celnych i wprowadzenie równości traktowania w obrotach handlowych są niezbędnym czynnikiem dla osiągnięcia powszechnego dobrobytu.

Niestety, ujawniają się na świecie tendencje, utrudniające realizację dzieła pokoju gospodarczego. Problem likwidacji barier celnych jest w chwili obecnej trudniejszy do rozwiązania, niż w r. 1927. Lata depresji gospodarczej stworzyły przeszkody, których usunięcie będzie trudne. Ponadto obecna sytuacja jest skomplikowana licznymi nowymi czynnikami, przy czym niektóre z nich są bezpośrednią konsekwencją długiego okresu wojny gospodarczej.

Mówca poruszył następnie zagadnienie zbrojeń i przeznaczania na ten cel poważnych kwot przez kraje niezamożne. Sytuacja ta grozi albo wybuchem wojny, albo ruiną gospodarczą. Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest współpraca z krajami, które chcą poświęcić swoją politykę pokojowej odbudowie stosunków politycznych i gospodarczych na podstawie przyjaznej współpracy. Mówca zakończył wyrażeniem zaufania do dobrej woli mężów stanu, którzy będą dążyli do przywrócenia większej swobody w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, i potwierdził, że on sam będzie w dalszym ciągu, jak i dotychczas, realizował zasady te w praktyce.

Z KRAJU

(k) **Słabsza tendencja dla dolara utrzymuje się.** Na wczorajszych giełdach walutowych panowała wyraźnie słabsza tendencja dla dewizy na Nowy Jork. Dalsze osłabienie dolara przypisywane jest m. in. dążeniom amerykańskim do ożywienia współpracy międzynarodowej, co może za sobą pociągnąć większą podaż dolara.

(k) **Sytuacja na rynku węglowym w marcu.** Zbyt węgla w kraju w marcu br. pozostał w porównaniu z miesiącem poprzednim niemal bez zmiany. Nieco słabszy zbyt na węgiel opałowy wyrównało większe zapotrzebowanie miału. W koksie zamówienia są nadal bardzo duże. Eksport morski wykazał w marcu nagół mocną tendencję, dzięki znacznemu zapotrzebowaniu węgla przemysłowego. Wprawdzie zapotrzebowanie węgla opałowego w stosunku do poprzednich miesięcy zmniejszyło się, jednak eksport sortymentów przemysłowych wyrównał ten ubytek z nadwyżką. W eksporcie lądowym żadnych ważniejszych zmian w marcu br. nie zaobserwowano. Eksport do Austrii w dalszym ciągu spada, na skutek obniżenia kontyngentów przez władze austriackie.

(k) **Licytacja bydła zarodowego** Wielkopolskiego Związku Hodowców bydła nizinnego czarno-białego odbędzie się dnia 20 maja 1937 r. w Poznaniu na terenie Targów Poznańskich.

(k) **Wpłata lasów państwowych do skarbu.** W ciągu roku budżetowego 1936/37 lasy państwowe wpłaciły gotówką do skarbu państwa sumę 31.600 tys. zł wobec preliminowanych 27 miln. zł. Na rok 1937/38 preliminowano wpłatę 43.700 tys. zł. W kwartale ostatnim (styczeń — luty — marzec) rb. lasy państwowe wpłaciły gotówką do skarbu państwa 5.500 tys. zł.

(k) **Związek Ziemian obraduje przy drzwiach zamkniętych.** Wczoraj rozpoczęły się obrady walnego zebrania Wlkp. Związku Ziemian, które trwają również dzisiaj. Ponieważ przedstawicieli prasy, jak nam oświadczono w biurze Związku, nie proszono, o przebiegu zebrania nie możemy referować.

Z ZAGRANICY

(z) **Projekt zwołania międzynarodowej konferencji gospodarczej.** Premier belgijski Van Zeeland otrzymał od rządów francuskiego i angielskiego propozycję przygotowania międzynarodowej konferencji gospodarczej, która miałaby za zadanie wzmożenie światowych obrotów handlowych.

(z) **Przypływ kapitałów do Stanów Zjednoczonych.** Departament skarbu opublikował dane o przypływie kapitałów obcych do U. S. A. w latach 1935 i 1936. W tym okresie napływ kapitałów obcych wyniósł 2 606,7 miln. dol., z czego 70 proc. stanowią kapitały europejskie. Z poszczególnych krajów przypłynęło (w miln. dol.): z Anglii 829,3; z Szwajcarii 335.5; z Francji 299,5 oraz z Holandii 229,7. Ogólna suma obcych kapitałów w U. S. A. wynosi obecnie 8 miliardów dolarów.

Z walnego zebrania Zrzeszenia Kupców Zbożowych

W sali Giełdy Zbożowo-Towarowej w Poznaniu odbyło się doroczne walne zebranie członków Zrzeszenia Kupców Zbożowych Ziem Zachodnich. Obrady zagaił prezes Zrzeszenia p. Marian Maciejewski, który dał obraz pracy zarządu w roku minionym. Szczegółowe sprawozdanie z działalności organizacyjnej, oraz referat o znaczeniu i roli handlu zbożowego na ziemiach zachodnich wygłosił sekretarz Zrzeszenia p. Leon Chudziński. Sprawozdanie kasowe przedłożył skarbnik Zrzeszenia p. Franciszek Hey. W imieniu komisji rewizyjnej p. Walerian Gromadziński zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium dla zarządu. Po ożywionej dyskusji, w której przemawiali m. in. pp.: Rosochowicz, Otworowski i Chudziński, wniosek uchwalono.

Zarząd wybrano w niezmienionym składzie, a mianowicie: Marian Maciejewski — prezes, Czesław Rosochowicz — wiceprezes Leon Chudziński — sekretarz, Franciszek Hey — skarbnik, dalej weszli w skład zarządu pp.: Leon Sokołowski, Witold Weigt, Czesław Dratwiński, Symforian Larek, Zygmunt Pelec, Jan Wachowiak i Tadeusz Zielewicz.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: W. Gromadzińskiego, Kliszczyńskiego, Kowalczyka, St. Otworowskiego i Siuchnińskiego. W skład sądu honorowego weszli pp.: Godurkiewicz, Karwat, Kliszczyński, Weigt, Kowalczyk, Pelec, Grabowski i Sokołowski. (kl)

Z kraju

ZAMACHY SAMOBÓJCZE W POLSCE

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie zamachów samobójczych w Polsce w roku 1936. Jak wynika z tego zestawienia, zamachów samobójczych w całym kraju zanotowano 4.451, w tym 2.598 z wynikiem śmiertelnym. W porównaniu z rokiem poprzednim liczba zamachów wzrosła o 332. Mężczyźni popełnili zamachy samobójcze w 2.576 wypadkach, kobiety w 1.875; w miastach było samobójców 2.772, na wsi 1.679.

Jeśli idzie o wiek samobójców, to największa liczba, mianowicie 989, przypada na osoby w wieku od 20 do 24 lat. Następnie na osoby w wieku od 25 do 29 lat przypadają 864 samobójstwa, od 30 do 34 lat — 565, od 35 do 39 — 395. Na osoby w wieku od 15 do 19 lat przypada 377 samobójstw, od 10 do 14 lat — 39 samobójstw. Jeśli idzie o osoby w starszym wieku, to w roku ubiegłym targnęło się na życie 140 osób, w wieku od 60 do 64 lat, 108 osób od 65 do 69 lat, 70 osób od 70 do 74 lat, 37 osób od 75 do 79 lat, 20 osób od 80 do 84 lat, oraz 8 osób od 85 do 89 lat.

MŁODZIEŻ GIMNAZJUM W CHEŁMIE BEZ NAUKI RELIGII

Katolickiej Agencji Prasowej donoszą z Chełma, że od dwóch miesięcy w tamtejszym gimnazjum państwowym, liczącym z górą 600 uczniów, nie ma nauki religii. Miejscowy prefekt ks. Sekrecki został zawieszony w czynnościach przez b. kuratora Lewickiego. Zarzut postawiony ks. Sekreckiemu przez kuratorium lubelskie, jakoby popierał na terenie szkoły organizacje ONR wśród uczniów, został całkowicie obalony przez władze administracyjno-polityczne, które przeprowadziły w tej sprawie dochodzenie.

Przed świętami został zawieszony w prawach uczniowskich przez dyrektora gimnazjum p. Lipskiego celujący uczeń szkoły Garda dlatego, że na żądanie dyrektora nie chciał odwołać zeznań, złożonych w czasie badań przed wizytatorem w sprawie jednego z nauczycieli - bezwyznaniowców. Minister W. R. i O. P. obiecał wysłać komisję ministerialną do zbadania zajść na terenie gimnazjum chełmskiego, dotychczas jednak komisja do Chełma nie przybyła.

Brak nauki religii w gimnazjum oraz ferment, jaki tam panuje, wcale nie sprzyja nauce i wywołuje uzasadnione rozgoryczenie wśród rodziców i młodzieży.

BAZYLIKA WILEŃSKA PO ODNOWIENIU

Po szecioletnim okresie pracy nad odnowieniem zagrożonej Bazyliki Wileńskiej, w którym to czasie nabożeństwa się nie odbywały, w ubiegły poniedziałek 5 bm. nastąpiło znowu jej otwarcie. Dokonał go uroczyście ks. arcybiskup metropolita Jałbrzykowski w otoczeniu licznego duchowieństwa i przedstawicieli władz. Z okolicy przybyły liczne pielgrzymki.

Gmach Bazyliki wymagał gruntownej renowacji, ponieważ fundamenty, mury i sklepienia były już znacznie nadwerężone. Zastosowano konstrukcję żelazo - betonową oraz rodzaj zastrzyków budowlanych płynnym zaczynem cementowym, przy czym zużyto 35 ton cementu. Po tych zabiegach zabezpieczających zabrano się dopiero do odnowienia wewnętrznego, nawy głównej i bocznych. Założono poza tym nową instalację elektryczną, a w podziemiach centralne ogrzewanie.

W ZALESZCZYKACH UPAŁ 40-STOPNIOWY

W różnych częściach kraju pogoda obecnie rozmaicie się układa. Donoszą o śnieżycach i wichurach, a i u nas panuje jeszcze raz po raz dojmujące zimno. Tymczasem w Zaleszczykach wiosna panuje już w najlepsze, a termometr w słoneczne dni dochodzi często koło południa do 40 stopni. Obiecują sobie z tego powodu w Zaleszczykach korzystny sezon w tym roku jak również dobre zbiory owocowe.

Złoto wędruje do fortu Knox

Pewnego popołudnia na ulicach Nowego Jorku w pobliżu dworca Pensylwania rozlega się przeraźliwy gwizd syreny.

Policjanci na rogach ulic zatrzymują natychmiast wszelki ruch, przepuszczając jedynie pędzące z zawrotną szybkością przy akompaniamencie ryku syreny cztery auta pocztowe. Za każdym z tych samochodów pędzi małe auto policyjne z detektywami. Zbrojny pochód zamyka pancerne auto inspektora pocztowego. W ciągu dziesięciu minut żadne auto prywatne nie jest dopuszczane do placu otaczającego dworzec Pensylwania. t

Przechodnie dziwią się, że zwykłe wozy pocztowe otaczane są tak silną eskortą, ale wtajemniczeni wiedzą, że auta te przewożą ładunki złota, które rząd federalny przesyła z Nowego Jorku do nowowybudowanego skarbca w Fort Knox w stanie Kentucky. Każdy taki transport zawiera za 120 milionów dolarów cennego kruszcu, zapakowanego w 480 skrzyniach, z których każda waży około 500 funtów.

Na dworcu Pensylwania 15 uzbrojonych policjantów pełni straż wewnątrz budynku, a 20 detektywów nieumundurowanych miesza się z tłumem publiczności. Kiedy skrzynie ze złotem załadowane są do specjalnego pociągu, straż nad nimi powierzona zostaje oddziałowi złożonemu z 50 żołnierzy pod wodzą pułkownika i 2 kapitanów, którym wydane zostały tajne rozkazy, dotyczące trasy pociągu.

Atak na posąg Erosa

Wśród przygotowań, jakie projektuje zarząd miasta Londynu w związku z uroczystościami koronacyjnymi, znajduje się oryginalny i niezrozumiały dla niewtajemniczonych plan otoczenia wysokim parkanem fontanny na Piccadilly Circus. Powodem jest tu posążek Erosa, znajdujący się u szczytu fontanny, powyżej posągu Shaftesbury'ego, którego tło stanowi fontanna.

Okazuje się, że w czasie wszystkich świąt i wydarzeń, gdy na placu Piccadilly, leżącym w samym sercu Londynu, zbierają się nieprzebrane tłumy, nagi posążek Erosa jest przedmiotem ataków ze strony „niedzielnie" nastrojonej publiczności. Rozmaici śmialkowie przekraczają balustradę fontanny i wspinają się na pomnik, chcąc dosięgną statui Erosa i wyrządzają przy tym poważne szkody. Kilka lat temu pewien młody człowiek w dniu wielkiego meczu Anglia — Szkocja musiał zapłacić 100 funtów kary, za złamanie łuku Erosowi.

Komisarz policji, który wystąpił w londyńskim County Council z wnioskiem oparkanienia fontanny, przypomniał radnym, iż na Sylwestra ub. r. kordon złożony z 50 policjantów z trudnością tylko powstrzymał napór tłumów, które cisnęły się wokół fontanny, pragnąc przedostać się przez jej balustradę, przy czym wiele osób doznało poważnych obrażeń.

Pragnąc uniknąć podobnych wypadków na przyszłość, uchwalono, iż w czasie wszystkich większych świąt i uroczystości tradycyjnych, fontanna na Piccadilly Circus otoczona będzie parkanem w wysokości 12 stóp.

PLOTECZKI
w ogrodzie zoologicznym.

Kraj 100000 jezior

Szwecja jest jednym z czterech państw świata, które posiadają największą ilość jezior. Pozostałymi krajami są: Norwegia, Finlandia i Kanada. Mapa topograficzna Szwecji wykazuje 96.000 jezior, z których zaledwie 700 zostało dokładnie zbadanych i zmierzonych. Najgłębsze jezioro, jakie dotąd zostało zmierzone, znajduje się w Laplandii w miejscowości Horbavan i mierzy ponad 221 m głębokości. Blisko 4.000 jezior szwedzkich zajmuje przestrzeń powyżej 1 km kw.

Badania głębin jezior w Szwecji datują się od XVII wieku. Początkowo jednak prace te prowadzono dorywczo i dopiero z początkiem bieżącego stulecia rozpoczęto systematyczną pracę badawczą.

Towarzystwo Badań Geologicznych, rozpoczęło kolekcjonowanie informacyj i wyników badań przeprowadzonych w ciągu ostatnich 25 lat i w r. 1916 wydało pierwszą publikację informującą o badaniach przeprowadzonych przy sondowaniu jezior. Druga praca z tej dziedziny ukazała się w r. 1928, obecnie zaś znajduje się w druku trzecie dzieło, które zawiera rezultaty ostatnich badań i pomiarów jezior szwedzkich.

Omyłka matki

Ci, których los szczęśliwy zawiódł aż na Jasny Brzeg pamiętają dobrze małą wioskę Gourdon między Cannes i Niceą. Wioska ta tuli się jak jaskółcze gniazdo do stromej skały wysokiej na 800 metrów. Prowadzi do tej małej niedostępnej wioski tylko jedna droga, wijąca się zygzakiem między dwiema przepaściami. Mieszkańcy tej wioski opowiadają ciekawym turystom zdarzenie prawdziwe, które miało miejsce przed wielu laty na tej drodze, a które jest tak niezwykłe, że pamięć o nim przetrwała po dzień dzisiejszy.

Pewnego razu jechał tą górską serpentyną do Gourdon wózek zaprzężony w jednego konia. W wózku siedziało sześciu mężczyzn i jedna kobieta z niemowlęciem na ręku. W pewnej chwili koń się spłoszył i rzucił się wraz z wózkiem w przepaść. Wszyscy ujrzeli ostatnim przebłyskiem przytomności straszliwe widmo śmierci na dnie przepaści. Jakimś niewytłumaczonym instynktem wiedziona młoda matka w ostatniej chwili odrzuciła dziecko na drogę.

I cóż się stało? Siedem osób, które spadło z wózkiem w przepaść zdołało się uratować, czepiając się krzaków i odniosło tylko lekkie rany i zadrapania. Tylko dziecko zginęło na miejscu, trafiając główką na kamień.

W sądzie

— Jakże się to stało, że cisnął pan w skarżącego dwa kufle piwa?

— Panie sędzio, nie mogłem inaczej, pierwszy kufel nie trafił. (Jugend)

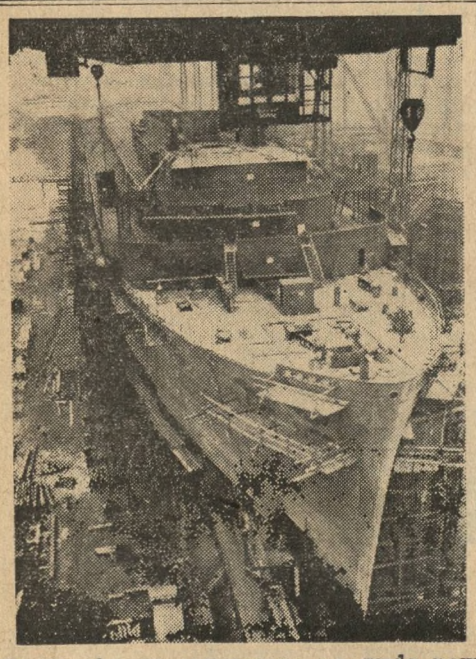

W Hamburgu spuszczono na wodę nowy statek pasażerski organizacji „Kraft Durch Freude", „Ozeanriesen". Na zdjęciu moment spuszczania.

Gdy lekarz powie: WĄTROBA...

myślcie o jej leczeniu, bo w tej diagnozie mieści się często: woreczek żółciowy, kamienie żółciowe, żółtaczka. Zioła magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Billosa", zawierające egzotyczne rośliny Combretum i Boldo pobudzają wątrobę do właściwej pracy i normalnego wydzielania żółci oraz powodują naturalne wypróżnienia.

Wytwórnia: **Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.**

n 36 592

Wyścig „Tysiąca mil" do Brescii wygrał Włoch Pintacuda na „Alfa Romeo". Na zdjęciu zwycięska załoga.

COMPRIMÉS VICHY-ETAT [TABLETKI]
DAJĄ SZKLANKĘ NATURALNEJ WODY VICHY ZA 10 GROSZY
ZE ZNAKIEM VICHY ETAT
ng 40 956

Pobłażliwość sądów amerykańskich

Pięciokrotny morderca Józef Pascale nie został osądzony na śmierć przez sądy amerykańskie.

Pascale popełnił pierwsze morderstwo w roku 1924 i został wówczas skazany na 15 lat ciężkiego więzienia; ponieważ w ciągu dwóch lat sprawował się w więzieniu nienagannie, wypuszczono go na wolność, gdyż przyrzekł i nadal dobrze się prowadzić. Niebawem jednak zamordował niejaką Mrs. Dawson, uciekł i dopiero w r. 1932 dostał się w ręce sprawiedliwości. Zasądzono go na dożywotnie więzienie. Człowiek ten jednak miał szczęście. Wybuchł bunt między więźniami. Pascale nie namyślając się wiele stanął po stronie dozorców i pomógł bunt uśmierzyć — w nagrodę za lojalność został wypuszczony na wolność. Gdy tylko znalazł się na wolnej stopie, zamordował właściciela garażu — został znów skazany na więzienie i znów go wypuszczono za „dobre sprawowanie się" w więzieniu. Niedługo po tym wziął udział w napadzie na bank wraz z innymi gangsterami i zastrzelił znów przy tej okazji człowieka. Sąd znowu zamiast kary śmierci skazał go na ciężkie więzienie, skąd po raz piąty wydostał się drogą legalną na wolność. Niestety, eksperyment stosowania ułaskawień wobec zatwardziałych recydywistów stworzył w Ameryce plagę gangsterów, niespotykaną nigdzie na całym świecie. Niedołęstwo i pobłażliwość w stosowaniu wymiaru sprawiedliwości sprzyjała rozwojowi zbrodniczości.

Wiosna idzie...

Na okręcie turystycznym. Kapitan do bosmana:

— A proszę pamiętać o wężu morskim. Żeby mi wszystko było w porządku, gdy zacznie się sezon! (Le Rire)

Z estrady

Recital taneczny Haralda Kreutzberga

Przyznaję, że na występ Kreutzberga szedłem z pewnym niedowierzaniem bo już zdarzały się nam wypadki lekkiego rozczarowania na gruncie choreograficznym. Wszelako wbrew pesymistycznym przypuszczeniom okazało się, że spotkała nas tym razem miła niespodzianka. Tancerz ów reprezentuje istotnie klasę wysoką i kto wie czy tej właśnie imprezy choreograficznej nie należy uznać za najciekawszą z dotychczasowych a w każdym bądźrazie tegosezonowych. Kreutzberg wykazuje bowiem bardzo indywiduaną jednolicie sharmonizowaną w stylu sylwetkę artystyczną. Nadewszystko zadziwia koncepcją pomysłową i niebanalną wykonywanych utworów, którym nadaje estetyczne i malarsko wymowne wymiary przestrzenne. Pozy i figury układają się plastycznie w swoim ruchomym rzeźbiarstwie, strzeliste gesty wyrażają zawsze jakąś myśl i mają mocną ekspresję, a pointy finałowe bywają nieraz tak ciekawe i nieoczekiwane, że wyobraźnia widza otrzymuje wiele przyjemnych i frapujących bodźców. Gdy nawet czasami zdarzy się efekt tańszy, gdy tzw. chwyt na szerszą publiczność podyktuje tancerzowi wdzięczny uśmiech czy kilka innych jeszcze arkanów kokieterii wypożyczonych z niewieściego raczej słownika, to przecież o tych drobnostkach zapomina się łatwo i na całokształt pięknych i estetycznych kreacyj nie mogą mieć one żadnego wpływu. Także często technicznie taniec Kreutzberga interesuje widza wielką zwinnością ruchów, świetnym wygimnastykowaniem muskułów co tak wybornie zespala się u niego z rytmiką, poczuciem kształtu i form przestrzennych. Składa się to na całość sztuki tanecznej wyższego rzędu.

Zapewne chochlik drukarski przewłaszczył popularną „Seguidillę" Albeniza akompaniatorowi p. Wilckensowi gdyż na programie utwór ten figurował jako jego opus, pod nazwą „Hiszpańska pieśń uliczna"

Z. S.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś po raz 15 melodyjna operetka „Miłostki kadetów". (Zniżki nieważne).

We czwartek 8 bm. w „Carmen" Bizeta, wystąpi gościnnie najsławniejsza odtwórczyni tytułowej partii, znakomita śpiewaczka hiszpańska Conchita Velazquez, artystka wielkich scen europejskich, której występy w La Scali mediolańskiej cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Partnerami jej będą pp.: M. Kisielewska, Stan. Drabik (Don José), E. Maj (Escamillo), W. Szpingier i in. Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Z. Latoszewski, reż. M. Janowska, choreografia M. Statkiewicz. (Ceny biletów od 1 — 6 zł).

W piątek 9 bm. wspaniale wystawiona piękna opera R. Statkowskiego „Maria", w doborowej obsadzie.

W niedzielę 11 bm. wznowienie cieszącej się zawsze dużym powodzeniem opery Pucciniego „Cyganeria".

Z Teatru Polskiego

Dziś we środę, czwartek i piątek trzy przedstawienia po cenach do połowy zniżonych. Odegrane będą we środę „Wiosna w domu"; we czwartek „Zamieszaj"; w piątek „Kwadrans przed dwunastą".

W sobotę premiera najnowszej komedii Romana Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może". Komedię tę zakupiły wszystkie teatry w Polsce, co jest dowodem jej wielkiej wartości, to też wśród bywalców teatralnych obudziła wielkie zainteresowanie i bilety w dużej ilości zamawiają na sobotnią premierę. Obsadę stanowią najlepsze siły naszego zespołu. Reżyseria R. Zawistowski. Równocześnie pod kierownictwem reżysera Br. Dąbrowskiego odbywają się próby z arcydzieła Słowackiego „Książę niezłomny".

Z Teatru Nowego

Dziś i jutro „Profesja pani Warren" sztuka G. B. Shaw'a z Haliną Cieszkowską w roli tytułowej. Dalszą obsadę stanowią czołowe siły zespołu pp. Zakrzyńska, Lubicz - Lisowski, Szabłowski, Fiszer, Drewicz na czele.

IV. Audycja Muzyczna Państwowego Konserwatorium

W poniedziałek, dnia 12 kwietnia wieczorem o godzinie 8 odbędzie się w Auli uniwersyteckiej IV Audycja Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu. Na Audycji tej popisywać będą się uczniowie z koncertami na skrzypce, fortepian, flet, fagot i waltornie. Dyryguje dyrektor Zdzisław Jahnke.

Bilety w cenie 2, 1,— zł i 50 gr do nabycia w kancelarii Państwowego Konserwatorium ul. Wrocławska 16 w godzinach od 11 do 13, w dniu Audycji od godziny 7 wieczorem przy wejściu na Aulę.

ng 26 721

SPORT

Lekka atletyka

Bieg Kuriera Poznańskiego przyczynił się do odkrycia nowego talentu. Młody, bo zaledwie 19 lat liczący Tadeusz Swiniarski w biegu tym przybył drugi za olimpijczykiem Nojim, prowadząc nawet przez 1.500 m. Rozmowę naszą zaczynamy oczywiście od sportu. Prosimy o garść wrażeń z niedzielnego biegu no i o kilka słów o sobie. — Trenuję — zaczyna Swiniarski — od roku, chociaż biegam już dłużej. W biegu Kuriera w tym roku chciałem zrobić niespodziankę, lecz gwiazda Nojiego w moim wyobrażeniu była zbyt wielka, by się zdobyć na wygranie. Sił mi starczyło do samego końca i gdybym pomyślał, że Noji jest zmęczony zacząłbym finiszować, ale zaspałem. Nie opadam jednak na siłach i chcę dość do naprawdę wysokiej formy, choć warunki pracy nie bardzo mi sprzyjają.

— Pan pracuje w firmie H. Cegielski — wtrącam.

— Owszem, ale boję się o moje płuca. Gdyby tak kierownictwo mego klubu postarało się o znośniejsze warunki, byłbym bardzo zadowolony, gdyż mógłbym lepiej trenować. Pomimo wszystko zaczynam myśleć serio i ćwiczę pilnie. Chcę w tym roku wysunąć się na czoło długodystansowców w Polsce.

— A rodzice pana pozwalają na uprawianie sportu?

— Niestety rodziców już nie mam. Mieszkam skromnie w wynajętym pokoju i staram się prowadzić żywot prawdziwego sportowca, co dużo mi pomaga do utrzymania formy. Pochodzę z Żerkowa pow. Jarocin, skąd przyjechałem do Poznania w 1934 roku.

W dalszym ciągu rozmowy Swiniarski mówi, że chciałby, by klub HCP rozwinął się, bo mógłby się łatwiej wybić, miałby więcej poważniejszych spotkań i mógłby prędzej osiągnąć swój upragniony cel. Co prawda — mówi dalej — trenuję pod troskliwym okiem p. Zenona Marcinkowskiego, który się stara i dąży do rozwoju sekcji, ale bez pomocy i jego praca będzie nikła. Myślę, że w tym roku już mi się uda znaleźć wśród najlepszych biegaczy Polski. Chcę tego i będę dążył wszelkimi siłami. (mz)

Japończycy Murakoso i Togami odnieśli ostatnio w Australii duży sukces. W Auckland, Togami uzyskał w skoku w zwyż 182 cm, w dal 721 cm, w trójskoku 14.28 m.

W Christchurch, Murakoso na 3 mile ang. zanotował wspaniały wynik 14:17 min.

Piłka nożna

Śląsk — Floridsdorfer A. C. 4:2 (4:2). We wtorek rozegrany został w Wiedniu drugi mecz reprezentacji piłkarskiej Śląska. Tym razem przeciwnikiem Polaków była znana austriacka drużyna zawodowa F. A. C. (Floridsdorfer Athletic Club). Polacy odnieśli zdecydowane zwycięstwo w stosunku 4:2 (4:2).

Podobnie jak i w pierwszym meczu w Linzu, Ślązacy zdobyli się na skuteczną grę jedynie w pierwszej połowie. Po przerwie natomiast osłabli i mimo przewagi nie umieli zdobyć ani jednej bramki. Dzięki dobrej defensywie, Ślązakom udało się jednak utrzymać wynik.

W pierwszych minutach Polacy narzucili wiedeńczykom bardzo ostre tempo. Atak polski w tym okresie zagraża wciąż bramce Austriaków. Pierwsza bramka pada już w pierwszej minucie, ze strzału Wilimowskiego, który dobił piłkę Wodarza. W dwie minuty później Peterek również z podania Wodarza podwyższa wynik do 2:0. Zanosi się na wysoką klęskę wiedeńczyków. Po pierwszym kwadransie wiedeńczycy częściowo przejmują inicjatywę, ale nie udaje im się przełamać muru obrony Polaków. Od 20 minuty Polacy znowu dominują na boisku. Trzecia bramka dla Śląska pada w 21 min. z podania Peterka. W 30 min. następuje znowu groźny atak Polaków, zakończony 4 bramką, zdobytą z kombinacji Wilimowski — Peterek. Wysiłek ten wyczerpał jednak Polaków, którzy powoli ustępują pola Austriakom. W 36 min. lewy łącznik wiedeńczyków Dostal zdobywa pierwszy punkt, strzelając z kilku metrów nie do obrony. W kilka minut później Dziwisz zderza się z zawodnikiem austriackim i odnosi kontuzję, która go zmusza do opuszczenia boiska. Zastępuje go rezerwowy Wostal. Na 2 min. przed końcem Austriacy z wypadu zdobywają drugi punkt. Piłka strzelona przez środkowego napastnika odbija się od słupka i wpada do bramki.

Po zmianie pól Polacy grają znacznie gorzej. Atak wprawdzie usiłuje kilka razy podjąć jakieś akcje, ale wypady te nie dochodzą już do bramki przeciwnika.

Publiczności zebrało się ze względu na powszedni dzień, zaledwie koło tysiąca.

Zarząd P. Z. P. N. rozpatrywał sprawę odwołania śląskiego O. Z. P. N. odnośnie głośnej sprawy K. S. Dąb. Zarząd śląskiego OZPN domagał się bądź oddania tej sprawy pod referendum okręgów, bądź też zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Zarząd PZPN uchwalił wyjaśnić okręgowi śląskiemu, że projekt oddania sprawy pod referendum okręgów nie może być uwzględniony, ponieważ sprawy dyscyplinarne nie mogą być oddawane pod referendum. Jeśli chodzi o projekt oddania sprawy na nadzwyczajne walne zgromadzenie, to zgromadzenie takie może być zwołane, jeśli zostanie zażądane przez okręgi rozporządzające jedną trzecią głosów, tj. w sumie około 90 głosów. Okręg śląski rozporządza sam 38 głosami.

Wyniki niedzielnych spotkań: O mistrzostwo klasy B: Sokół Leszno — Sokół Wolsztyn 1:0 (1:0), Sokół Kępno — Pogoń Środa 3:0 walkower (Pogoń zawieszona).

O mistrzostwo klasy C: Naprzód Ostrów — Britania Poznań 1:4 (0:1), Legia Środa — Stella Żabikowo 0:2 (0:0), Czempiński K. S. — Noteć Chodzież 3:1 (2:1), Polonia Chodzież — Naprzód Poznań 4:2 (2:1).

O nagrodę pocieszenia: K. P. W. II Ostrów — Victoria Ostrzeszów 3:1 (1:1), Warta Międzychód — Strzelec Międzychód 5:3 (3:1), Concordia Mur. Goślina — H. C. P. III 0:0, Dyskobolia Grodzisk — K. P. W. Buk 8:0 (3:0).

Pięściarstwo

Dziś wieczorem odbędzie się posiedzenie zarządu PZB, które rozpatrzy odwołanie IKP od weryfikacji spotkania Warta i IKP.

W Grudziądzu odbędzie się w niedzielę wieczorem spotkanie mistrzów Poznania i Pomorza w pierwszej serii indywidualnych mistrzostw Polski. Walczyć będą następujące pary: Liszke i Gwardzik, Koziołek i Rinke, Pela i Krzemiński, Jarecki i Kowalski, Sipiński i Grzechowiak, Majchrzycki i Urbaniak, Szymura i Karolak, Klimecki i Węgrowski.

Zawodnicy poznańscy zebrani zostaną w sobotę wieczorem w Poznaniu w hotelu i wyjeżdżają w niedzielę rano. Jako kierownicy jadą pp. Radomski i Rybarczyk, jako sekundant p. Kotkowski.

W ringu sędziować będzie p. Słabicki, na punkty p. Gorczycki — obaj z Warszawy. (mz)

Tenis stołowy

Pozn. Okręgowy Związek Tenisa Stołowego przypomina, że w sobotę 10 bm. rozpoczyna się turniej o tytuł „wiosennego mistrza okręgu poznańskiego" o godz. 16.30 w sali pięściarskiej „ośrodka" W. F. przy ul. Bukowskiej. Zgłoszenia zawodników także niezrzeszonych, przyjmuje p. Stefan Chmielnik do 8 bm. codziennie między 13 a 14 w sekretariacie przy Woźnej 11, m. 5, względnie w ostatecznym terminie w sali gier przed losowaniem. (kom)

PIEGI usuwa KREM PRECIOSA PERFECTION
ng 40 959

We wtorek, o godz. 4,15 rano, dnia 6 kwietnia 1937 r. p., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską wprost cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, troskliwa i kochająca, nigdy niezapomniana matka, teściowa, siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i babcia, ś. p.

z Dondajewskich

Władysława Nowakowa

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9. bm. o godz. 8 rano z domu żałoby do kościoła parafialnego w Strzałkowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 26 720 **mąż, dzieci i rodzina**

Strzałkowo, Poznań, Bydgoszcz, Września.

†

W poniedziałek, dnia 5 kwietnia 1937 r. o godzinie 23,45 zmarła w 60 roku życia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i droga siostra, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

z Łyczyńskich

Stanisława Borczyńska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 kwietnia b. r. o godz. 15 z domu żałoby na cmentarz w Ostrzeszowie. Nazajutrz o godz. 9 msza św. żałobna w kościele farnym.

W ciężkim strapieniu

ng 41825 **mąż, dzieci i rodzina.**

Ostrzeszów, Czeszewo, Poznań, Wierzbnik.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, uczcili pamięć mego nigdy niezapomnianego męża i naszego ojca, ś. p.

Stanisława Osieckiego

a mianowicie Wielebnemu Duchowieństwu, Cechowi Mistrzów Piekarzy i Czeladzi, Tow. Kółka Rolniczego w Poznaniu, wszystkim Krewnym i Znajomym za szczere wyrazy współczucia i liczny udział w pogrzebie, składają serdeczne

Bóg zapłać!

zg 26 722/3 **Żona i synowie.**

Poznań-Rataje.

Zbożowcy Nasiennicy

Dobrze prosperujący

interes handlu zbożem i wszelkich ziemiopłodów

w mieście powiatowym (Pozn.), z powodu konieczności likwidacji **korzystnie do sprzedania** wzgl. **wydzierżawienia.** Zgłoszenia odpowiednich reflektantów do Kuriera Poznańskiego pod **zg 26 717**

Dr med. Tadeusz Wróbel

lekarz

mieszka obecnie z 12 805

św. Marcin 25 I ptr.

Godz. przyjęć: 10—12, 4—6 Telefon 17-16

ng 40 963

FIRANKI gotowe i z metra,

MATERIAŁY dekoracyjne i meblowe

w każdej jakości i stylu,

dywany, chodniki, pomosty

oraz **dodatki tapicerskie** poleca

NAJWIĘKSZA FIRMA W POLSCE

M. Pieczyński, Poznań

Stary Rynek 44, nar. Woźnej.

Ng 6841/6

Potrzebny od zaraz na stałą posadę

technik budowy maszyn

absolwent średniego zakładu technicznego z praktyką, narodowości polskiej. Niezbędna dobra znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw przyjmuje **Polska Delegacja Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku, Neugarten 29.** dg 22 734

Dzielny, inteligentny

ekspedient bławatnik

potrzebny od zaraz lub od pierwszego kwietnia rb. Oferty z fotografią i podaniem warunków prosimy kierować: **„BŁAWAT POLSKI", Wilno, ul. Wielka 28.** zg 26 714

Okazja!

Z powodu działów rodzinnych korzystnie na sprzedaż: **duża fabryka ceramiczna** dla branży budowlanej oraz **cegielnie i tartak.** Przedsiębiorstwo dobrze się rentujące. Oferty Biuro Ogłoszeń **„PAR"**, Poznań, pod **nr. „13,28"**

Pg 25 825-13.28

Tapety
Ceraty
gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy
Dywany
Chodniki, Dywaniki
z linoleum, bouclé,
ceratowe i pluszowe
Linoleum
podłogowe i stołowe
Kokosowe
chodniki i wycieraczki
Zb. Waligórski
Poznań Bydgoszcz z
Pocztowa 31 Gdańska 12
Przyjmuje się asygnaty „Kredyt".

Kupię akcje
H. Cegielski-Poznań
Oferty z podaniem ceny do Kuriera Poznańskiego pod **zg 26 719**

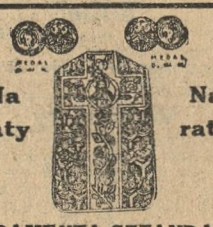

Na raty **Na raty**

PARAMENTA-SZTANDARY
POLECA
WIELKOPOLSKI ZAKŁAD HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH
K. KĘDZIERSKA
POZNAŃ, UL. SKARBOWA 3
Ng 87 451

ng 40 955

SKŁAD

pięknie urządzony, najlepszy punkt Poznania, nadający się również na artykuły galanteryjne, skórzane — z towarem lub bez, sprzedam. Gotówki potrzeba około zł 10.000.—. Oferty do Biura Ogłoszeń „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod **„54,356".** Pg 25 977-54,356

Przetarg

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu ogłasza **przetarg ofertowy na wykonanie**

robót tynkarskich przy gmachu Izby Rzemieślniczej (Dom Rzemieślniczy) w Poznaniu.

Podkładki ofertowe i warunki otrzymać można w biurze administracji domu, pokój nr. 11 w godzinach służbowych od 8 do 15 za opłatą 5,— zł.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z odnośnym napisem do dnia 22 kwietnia br. godz. 12-tej w biurze Administracji Domu.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13 w obecności przybyłych oferentów. Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 1% sumy oferowanej. Oferta bez dowodu złożonego wadium nie będzie rozpatrywana.

Wszelkich informacyj udziela kierownik budowy p. architekt Leonard Mendelski w Poznaniu, ul. św. Marcina 22 m. 10 w godzinach od 10—13. zg 26 716

Izba Rzemieślnicza zastrzega sobie prawo w lnego wyboru oferenta lub podział prac na kilku oferentów, względnie nie uwzględnienie żadnej z ofert.

Za Zarząd Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

p. o. Dyrektor: I. Kurowski. Prezes: Wł. Zakrzewski

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Sprzedam
wydzierżawię willę, ogród miasto powiatowe. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 86 131

Willa
z pięknym parkiem i ogrodem ozdobnym na sprzedaż okazyjnie w Poznaniu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 206

Willa
czteromieszkaniowa (Ostroroga) cena 30 000, wpłaty 20 000, Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego 17 a. zdg 88 812

Kamienica
śródmieściu niewykończona 85 000 Pocztowa 15 — 2. zdg 89 037

Kamienica
bezpodatkowa, dochód 3100, wpłata 18 000, kamienica dochód 3700, cena 26.000, wpłata 20 000, Kossmann, Fredry 6. zdg 89 275

Willę
pięciomieszkaniową, nową, Wilda sprzedam 33 000, wpłaty 24 000, Oferty Kurier Pozn. zdg 89 282.

Kupię
dom przy wpłacie 50 000, Oferty Kurier Pozn. zdg 89 192.

Parcela
budowlana ul. św. Wawrzyńca do sprzedania. Oferty Kurier Poznański zdg 89 171

Parcela
budowl. przeszło 1000 m², pięknie położona przy Al. Winogrady, blisko Al. Pułaskiego na sprzedaż. Oferty pod zdg 89 199 Kurier Poznański

Dom
dochodowy, komfort, parkiety — mieszkania średnie, budowa rzetelna, opłat wolna, okolica Jeżyc sprzedam 68.000 ,dochód 6.770,— Oferty Kurier Poznański zdg 89 211

Kamienicę okazyjnie
centrum Poznania sprzedam — cena 95.000, wpłaty 45.000 Oferty Kurier Poznański zdg 89 222

Parcela
1.350 mtr Górczyn, 5 minut tramwaj, tanio Wiśniewska, Al. Marcinkowskiego 5, skład. zdg 89 231

Willę
komfortową, dochód 5 500,— sprzedam 55 000,— w tym amortyzacja. Oferty Kurier Poznański zdg 89 538

Wspaniały
dwupiętrowy, dom blisko dworca komfortem w najlepszym porządku dobrze procentujący się sprzedam za gotówkę. Adres wskaże Płaczek, Leszno, Karasia. ng 40 773

Sprzedam
kamienice bezpodatkową pryncypalnej ulicy potrzeba 165.000 gotówki. Oferty Kurier Poznański zdg 89 307

Kamienica
nowa 58 000, wpłaty 35.000, Błoch Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 89 454

Parcelę
1 662 m² Kopczyńskiego 8 500,— Bogusławskiego 700 m² 13 500,— sprzedam. Czteropokojowe, komfortem willi wydzierżawie 90.— Maciejewski, Focha 81, telefon 62-66. zdg 89 535

Parcelę
przy Winogradach — Zaganowa sprzedam. Adres Kurier Pozn. zdg 89 465

Parcelę
blisko śródmieścia, zwarta budowa 650 m² frontu 20 sprzedam 5.000,— Krzesiński, Piekary nr. 8. zdg 89 355

Kamienicę
komfortowa, śródmieściu dochód 13 000,— wpłaty 60 000.— reszta amortyzacja. Gruszczyński — Marcinkowskiego 17a. zdg 89 340

Kamienicę
czteropiętrowa Łazarz, dochód 12 700.— cena 97 000.— sprzeda właściciel. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 333

2. PIENIĄDZ

Spólnika
gotówką 5—6 tysięcy do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa przemysłowego poszukuję. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 884

Przedstawicielstwa
poważnego poszukuje kupiec z kapitałem. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 160

Przedsiębiorstwo
kupię lub wstąpię do dobrego — zdrowego z kapitałem 80—100 tysięcy,— najchętniej Wielkopolsce. Oferty Kurier Poznański zdg 89 202

Ogródek
mleczny w śródmieściu oddam tanio gospodarz. Dobra egzystencja. Oferty Kurier Poznański zdg 89 244

zł 10 000,—
pożyczki — poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowe. Spłata 1—2 lat. Procent według umowy. Oferty Kurier Pozn. pod zdg 89 387

1 000,—
pożyczki oddam mieszkanie — ogród, Puszczykowie. Oferty Kurier Poznański zdg 89 237

5 000,—
na I hipotekę poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 89 381

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Wydzierżawimy
większe letnisko na sezon. Zgłoszenia „Erest", Kantaka 8/9, — I piętro. zdg 89 137

Letnisko
Kuźnica Zbąska, pow. Wolsztyn piękna okolica, lasy, jezioro, rozrywki, kwiecień, maj 3.50 zł dziennie. dg 22 717

4. OSOBISTE

Gdy
zdrowie szwankuje, Sobczyński poratuje, smaczne obiady kolacje Ratajczaka 2. zdg 88 625/6

„Jadwiga"
Podgórna 10a
kapelusze pół darmo
zdg 89 450

6. OŻENKI

Wdowiec
lat 33, stała posada, szuka żony z cośkolwiek majątkiem. Oferty z fotografią Kurier Poznański zdg 89 270

Kawaler
właściciel składu kolonialnego — lat 26, poszukuje żony, odpowiednim majątkiem. Oferty fotografią (którą zwracam). Orędownik, Poznań zd 88 320

Największy wybór
posażnych pań oraz panów zajmujących poważne stanowiska poleca jedynie Echo, Poznań, św. Marcin 57, telefon 50-30. Dyskrecja gwarantowana. zdg 89 519

Blondynka
przystojna, niebiedna muzykalna z dobrej rodziny pozna pana po trzydziestce na stanowisku. Poważne oferty Kurier Poznański dg 22 735

7. SPRZEDAŻE

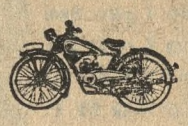

Motocykl N. S. U."
3 KM 2 biegi i wolny. Bezpodatkowy — rejestracja jak rower
Najsilniejszy, Najtańszy Motor
Poznań, Dąbrowskiego 5. dg 22 588

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny. Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych ng 38 785

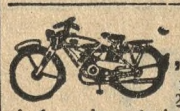

Motocykl „Phänomen"
notorem Sachsa 2 75 KM, 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena
695,—
Wul - Gum,
Poznań Wielkie Garbary 8. Pg 25 100-52.93

Nadleśnictwo
Iwno poczta Kostrzyn, powiat Środa sprzeda narybek oraz kroczki, karpia lustrzanego. zdg 88 279

Meble
kompletne pokoje różne pojedyńcze, największy wybór — najniższe ceny tylko
Wrocławska 38
„Hala Mebli". Pg 25 932-54.340

Ford
model
29 — Opel
limuzyna
29
w dobrym stanie sprzedam tanio F. G. Fraas Nast. Poznań, Wielka 14. Pg 25 940-14,12

Wózki
tanio, wybór, Pierackiego 11 — Trąbczyńska podwórze. Asygnaty „Kredyt". zdg 89 050

Wózek
dziecięcy sprzedam. Żupańskiego 5, m. 5. zdg 89 235

2 dywany
ręcznie wiązane, piękny wzór — sprzedam. Bauer, Sew. Mielżyńskiego 21. zdg 89 241

Kurtkę
piżmowce, średniego wzrostu. — Piekary 8 — 11. zdg 89 417

Wylęgarkę
amerykańską naftową na 65 jaj w dobrym stanie. Wskaże Kurier Poznański zdg 89 413

Rzeźnictwo
pełnym biegu, mieszkaniem — warsztatem z elektrycznym napędem, ruchliwej ulicy, centrum Poznania sprzedam. Powód stosunki rodzinne, konieczność wyjazdu. Oferty Kurier Poznański zdg 89 487

Sprzedam
mleczarnię ręczną, z dobrą detaliczną sprzedażą, dużej wsi kościelnej Klewicz, Śliwice, Pomorze. zdg 89 406

Maszyny do pisania
małe i duże — nowe, używane z gwarancją — dostarcza najkorzystniej
Kochanowicz S-ka
Plac Wolności 13 Pg 29 945-14,13

1 000 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 dg 22 393/4

Motocykl
Rudge 500 cbm, bardzo mało używany sprzedam, cena 1.400 zł. Warsztat motocykli, Dąbrowskiego 30. zdg 89 457

Sprzedam
samochód Chevrolet limuzynę. — Adres Kurier Pozn. zdg 89 502

Chevrolet
limuzyna 750.— Mylna 10. zdg 89 503

Sprzedaż — Naprawa
montownia piór wszelkich systemów piór wiecznych ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dg 22 209

Lokomobilę
20 km. tanio, Gąsiorowskich 4a zdg 89 484

Skład
kolonjalny mieszkaniem, pełnym biegu tanio, Focha 39, mieszkanie 17. zdg 89 482

Szory
wyjazdowe, eleganckie. Telefon 15-54 zdg 89 468

Pianina
i fisharmonie zagraniczne, okazyjnie na raty. B. Sommerfeld, 27 Grudnia 15. n 41 330

Pianina Fortepiany
o niezrównanej jakości i po najniższych cenach poleca
T. Betting, Leszno.
Żądajcie oferty Ng 38 793

Okazyjna
sprzedaż wszelkich
Mebli
nowych — używanych, specjalność
Kompletne
wyprawy, oraz
Kryształy
różne inne sprzęty użytku domowego, biurowego najkorzystniej, Jezuicka 10 (Świętosławska). Pg 25 947-14,23

Elektrolux
nowy okazyjnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 89 338

Pianino
korzystnie. Mickiewicza 18 — 5. zdg 89 327

Wiosenne
Nowości w materiałach męskich poleca zawsze najtaniej
Wojciechowski
Stary Rynek 90
I piętro. Tel. 54-35. Asygnaty „Kredyt". Pg 25 134-9.93

Kamienicę
większy obiekt, centrum, sprzedam wpłaty 200 tysięcy. Oferty Kurier Poznański dg 22 685

Smoking, płaszcze
letnie, ubranie używane. Kraszewskiego 4, m. 2 skład. zdg 88 752

Kolonialkę
dobrze zaprowadzona sprzedam tanio z powodu choroby. Oferty Kurier Poznański zdg 88 732

Drzwi
składowe, (krata żelazna ruchoma). Ścianka oszklona. Wroniecka 6/8, m. 9. zdg 89 260

Dogi
niemieckie sprzedam. Dąbrowskiego 33, restauracja. zdg 89 289

Urządzenie
kolonialne, częściowo. Rynek Śródecki 12. zdg 89 298

Chleba dla ogrodnika
4 morgi ziemi, dom 5-cioizbowy, zabudowania gospodarcze, murowane, blisko Poznania cena 14 tysięcy. Oferty Kurier Poznański zdg 89 299

Sprzedam
skład delikatesów i nabiału w centrum Poznania, świetna egzystencja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 89 155

NA TYM NIKT NIE POJEDZIE

gdyż brak kół czyni samochód kaleką. Podobnym kalectwem są nieracjonalnie utrzymywane zęby. Normalne funkcjonowanie organizmu w dużej mierze zależne jest od stanu uzębienia. Przez racjonalną pielęgnację jamy ustnej za pomocą pasty i eliksiru Vademecum, konserwujemy nasze zęby na okres całego życia. Pasta do zębów Vademecum, dzięki swym składnikom antyseptycznym, niszczy mikroby próchnicy, usuwając rozkładające się resztki pokarmów w szczelinach zębów. Jej delikatna piana przenika wszędzie, usuwając kamień nazębny i zapobiegając jego tworzeniu się. **ELIKSIR VADEMECUM, idealny środek odkażający jamę ustną i gardło, jest właściwy i skuteczny dla najróżnorodniejszych celów. Jedyny eliksir nagrodzony złotym medalem na Wystawie Higieny w Paryżu.**

L. Ch.

PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR
VADEMECUM
ZWALCZAJĄ KAMIEŃ NAZĘBNY I PRÓCHNICĘ

ng 40 914

Wózek
biały, głęboki. Wielkie Garbary 10 — 4. zdg 89 488

Latowy
dobry płaszcz chłopięcy lat 12. — Marsz. Focha 38, m. 18. zdg 89 302

Pianino
pierwszorzędne, okazyjnie. Marcina 15 — 5. zdg 89 263

Wózek
dziecięcy, granatowy Kon-Kon. Górna Wilda 73 m. 28. zdg 89 267

Restauracja
z powodu wyjazdu, pełną koncesją, mieszkaniem i przynależnościami od zaraz do sprzedania, centrum Ostrowa Wlkp., Adres wskaże Kurier Poznański zdg 89 180

Westfalka
na sprzedaż. Sew. Mielżyńskiego 25, m. 2. zdg 89 152

Pianino
małe, Aleje Marcinkowskiego 2, m. 1. zdg 89 151

Piekarnia
centrum korzystnie do odstąpienia. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 89 148

Chevrolet
Six limuzine, kalcz 7-letnią, motocykl Ariel sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 89 215

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia Stary Rynek 51.
zdg 82 422/3

Kupując
Rower
5-letnia gwarancja
Poznańskiej wytwórni rowerów
płacisz cenę fabryczną. Bracia
Nowaczyk
Poznań — Górna Wilda 30, przyjmujemy asygnaty Kredyt. ng 40 109/10

Wyprzedaję zabawki
kolejki z drzewa, maszynki parowe, Skarbowa 8 — 19, godz. 14 do 16. zdg 89 521

Fotograficzne
aparaty, gablotki okazja. Aleje Marcinkowskiego 8, m. 4. zdg 89 539

Jadalnie
stylowe tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 89 528

Pościel
wanna, sprzęt kuchenny, Wierzbięcice 4, dozorca. zdg 89 530

Łóżko
niklowe. Krasińskiego 10 — 1. zdg 89 52?

Sprzedam
rusztowanie murarskie i materiał budowlany. Szamarzewskiego 26, m. 11. zdg 89 382

Spiesznie
sprzedam kolonialkę pełnym biegu z powodu przejęcia gospodarstwa. Adres Kurier Poznański zdg 89 420

Narybek
karpia lustrzanego jednoroczny poleca maj. Napachanie, per. Rokietnica. zdg 89 095/6

Osie z kołami
na gumach pełnych i dętych na powózki dostarcza Automagazyn, Poznań, Jakuba Wujka Ng 38 831-2

Torebki damskie
Parasole — Laski
Walizy — Paski
Czysz,
Szkolna 11.
Pg 25 570-1/12,18-19

Modny
wózek dziecięcy korzystnie na sprzedaż. Poznań, Długa 11 — 39. zdg 89 353/4

Zakład
fryzjerski aparatami 1800.— — sprzedam zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 89 493/4

Mleczarnię
całkowite urządzenie mleczarskie sprzedam tanio Zgłoszenia Gniezno, Warszawska 33, kiosk. ng 40 813/4

Jadalnia
sypialnie, gabinety własnego wyrobu sprzedam okazyjnie.
Szczaniecki,
Tama Garbarska 3. zdg 89 449

Powózkę
sprzedam. Górna Wilda 132. zdg 89 399

Hotel - restauracja
z ogrodem w centrum Sopot, — komplet, i nowourządzone ca 20 pokoi, z powodu wyjazdu
zaraz do objęcia,
przy małej wpłacie. Zgłoszenia Biuro Dominika Kujawy
Gdynia,
ul. Świętojańska 13, tel. 13-20. ng 40 846

Hotel
restauracją w większym mieście powiatowym sprzedam, wydzierżawię lub zamienię na inny objekt w mniejszym mieście ewtl. gospodarstwo. Potrzebna dopłata. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 41 332

Modne
Kapelusze
Koszule
Krawaty
tanio. M. Paszek, Poznań, Wrocławska 30. zdg 83 110

11. KUPNA

Lombardowe
kwity, srebro, złoto, wszelkie starożytności kupuje „Lamus". — Strzelecka 1. Pg 24 994-57,277

Wannę
emaliowaną kupię. Niegolewskich 18, właścicielka. zdg 89 278

Kupuje
monety srebrne, niklowe, łom ołowiany, cynkowy, mosiężny, miedziany. Wincenty Płonka, Poznań, Zagórze 6, telefon 11-00. zdg 89 179

Doga
młodego kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 89 513

Dywan
duży prima gatunek gabinet kompletny, bardzo dobrze utrzymany okazyjnie kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 89 309

Motor
gaz ssany 30 KM, cena. Oferty Kurier Poznański zdg 89 250

Kupię
konia gniadego, wysoki 1,65 cm. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 390

Kupię
używaną wagę precezyjną. Zgł. Kurier Poznański zdg 89 473

2 kasy „National"
na 2—3 osoby, mały format, kupi „Moulin Rouge" Kantaka 8/9. Pg 25 974-14,22

Młocarnię
nowoczesną Lanza kupię natychmiast. Oferty Kurier Poznański zdg 89 194

12. DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
komfortowe, hol, dwa wejścia, obszerne bezpodatkowe do wydzierżawienia od maja. Czynsz 150.— zł. Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 87 766

Pokój
kuchnia umeblowanie sprzedam. Chociszewskiego 37a, mieszk. 6, 4—6. zdg 88 326

Sołacz 2 pokoje
odrestaurowane wygodami, — przystanek tramwajowy willi
1 pokój
Czynsz z góry gospodarz, Mazowiecka 6. zdg 86 767

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe wysoki parter od zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia dozorcy Grottgera 2 zdg 87 293

Pięciopokojowe
remontowe piece, ogródek, Chełmońskiego 8. zdg 87 325

4 lub 5 pokojowe
komfortowe, centralne. Wielka 8, portier. dg 22 41

Dwa
pokoje kuchnia, wolne, czynsz roczny. Informacje stróż, Długa 3 dg 22 684

2 pokoje
okolica Starego Rynku 1, 5, do wynajęcia. Rok z góry po 36.60. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 256

Mieszkanie
pokój, kuchnia, Czereśniowa 11, Dębiec. zdg 86 813

Czteropokojowe
II p., łazienka, wygody od 1 maja do wynajęcia. Wiadomość Focha 93 u dozorcy. zdg 87 507

Trzypokojowe
pokój kuchnia słoneczne, Chociszewskiego 37a, gospodarz. — Poplińskich 9 — 8. zdg 89 167

Mieszkanie
3—7 pokojowe, komfortowe lub 4 pokoje i 3 biura od 1 maja do wynajęcia Zgłoszenia św. Marcin 5, m. 8. zdg 89 131

Czteropokojowe
Konopnickiej 15 — 4. zdg 89 153

2 pokoje
kuchnia wygodami nowe. Piątkowo. Adres Kurier Poznański zdg 89 144

Dwupokojowe
kuchnią od 1 maja. Chełmońska 5. zdg 89 172

Czteropokojowe
III piętro, front, słoneczne Matejki, narożnik Spokojnej zaraz do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 89 210

Mieszkanie
3 pokoje, łazienka, słoneczne — willa, Zgłoszenia Górna Wilda 119, m. 1. zdg 89 216

Dwa
pokoje kuchnia, bezpodatkowe, Główna 60, dozorca. zdg 89 311-12

2 mieszkania
5 pokojowe przy Focha od gospodarza od zaraz, wzgl. 1 kwietnia do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 89 374

Trzypokojowe
przy ogrodnictwie państwowym. Zgłoszenia Dąbrowskiego 3 — piekarnia. zdg 89 371

Wierzbięcice
jednopokojowe
Słowackiego
trzypokojowe
Marcina
dwupokojowe
„Jur“,
Piekary 26. zdg 89 440

Trzypokojowe
kuchnią, łazienką przy Sołaczu do wynajęcia. Zgłoszenia Źródlana 19. zdg 89 516

Mieszkanie
1 pokój od zaraz. Adres Kurier Poznański zdg 89 534

Trzypokojowe
komfort, słoneczne, czynsz roczny. Focha 39 — 4. zdg 89 510

Trzypokojowe
czteropokojowe, słoneczne, komfortowe, tanio. Hetmańska 11. Pg 25 976-54.362

Mieszkanie
7 pokojowe, komfortowe w Gnieźnie przy głównej ulicy nadające się dla lekarza, adwokata od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Zieleziński. Gniezno Chrobrego 33 ng 40 816

Pokój
sypialnia śródmieściu z używaniem kuchni małżeństwu, najchętniej urzędnikowi, oraz pokój balkonowy tanio. Oferty „Par“, pod 54.345. Pg 25 972-54.345

Dwa
pokoje próżne od gospodarza. — Górna Wilda 48. zdg 89 490

Trzypokojowe
Garncarska 2 — 7.
zdg 89 428

Mieszkanie
3 pokoje, II słoneczne, komfortowe. Górna Wilda 48.
zdg 89 489

Dwa
pokoje kuchnia wygodami. Zgłoszenia Langiewicza 22 — 4.
zdg 89 462

Trzypokojowe
komfortowe 49.— Gasiorowskich; dwupokojowe 30,— centrum; Jednopokojowe 20,— „Pawilon“. — Focha 15. zdg 89 357

Trzypokojowe
tanie śródmieściu, czwarte piętro ustąpię zaraz. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 89 330

13. SZUKA MIESZK.

Poszukuję
3—4 pokoi od 1. 6. wzgl. 1. 7. państwowy urzędnik etatowy, wysoki parter — 1 ptr. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 89 301

Poszukuję
2 pokoje kuchnia, wzgl. pokoju kuchnią rok zgóry. Oferty Kurier Poznański zdg 89 197.

Poszukuję
mieszkania 1 lub 2 pokojowego kuchnią, płacę punktualnie. — Oferty Kurier Poznański
zdg 89 198

Mieszkania
4 pokojowego poszukuje od gospodarza, centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 89 132

4—5 pokoi
zaraz lub 1. 7. centrum poszukuję. Dzierżawa rok z góry. — Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 89 181

Jeden
lub dwa kuchnia poszukuję. — Dzierżawę z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 89 226

Inteligentna
starsza wdowa po artyście scen polskich poszukuje pokoju od gospodarza nie wysoko, śródmieściu. Oferty Kurier Poznański
zdg 83 804

15. POKOJE UMEBL.

Komfortowy
utrzymaniem. Pocztowa 21 — 4.
zdg 88 430

Pokój
kulturalnej osobie. Słowackiego 16 — 1. zdg 89 257

Pokój
umeblowany do wynajęcia każdego czasu. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożny).
zdg 89 467

Seweryna
Mielżyńskiego 2 — 8, utrzymaniem — bez. zdg 89 291

Dwuosobowy
małżeństwu. — Kochanowskiego 24 — 5. zdg 89 295

Szkolna
10 — 12. zdg 89 279

Fredry
3 — 9. zdg 89 139

Pokój
antré. Aleja Wielkopolska 43.
zdg 89 146

Ładny
słoneczny, urzędnikowi, Stroma 6 — 10 zdg 89 129

Przyjezdnym
elegancki, łazienka, okolica Jeżyc. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 125

Pani
Aleje Marcinkowskiego 18 — 18.
zdg 89 372

Przyjezdnym
Młyńska 12 — 7. zdg 89 430

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) także przyjezdnym. zdg 89 517

Wspólny
pokoi. Wierzbięcice 4 dozorca.
zdg 89 531

18. DZIERŻAWY

Duży
plac z dwoma szopami i biurem i ewtl. mieszkaniem od zaraz do wydzierżawienia w Środzie. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 191.

3 korty
tenisowe od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Okręg—Ośrodek W. F. ul. Bukowska 25.
zdg 89 130

Dzierżawy
dobrej ziemi około 400 mórg szuka poważny rolnik. Szczegółowy opis majątku, oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 89 523

Poszukuję
dzierżawy młyna gospodarczego, wodno-motorowego w dobrej okolicy, przemiał do 9 ton. Oferty Kurier Poznański zdg 89 508

17. LOKALE

Skład
centrum Wildy, nadający się na każdą branżę. Górna Wilda 48.
zdg 89 491

Szukamy
lokalu handlowego połączonego z głęboką chłodną piwnicą. Oferty Kurier Poznański zdg 89 323

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady z gotowaniem od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 89 169

Dziewczyna
poszukuje posady od 15 praniem, gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 89 168

Uczciwa
polecona posługaczka poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 89 294

Dziewczyna
kucharka, dobrze polecona szuka posady, albo posługi do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 296

Dziewczyna
praniem, samodzielnym gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 264

Oszczędna
gosposia młoda, inteligentna, poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 268

Panienka
lat 17, uczciwa, czysta szuka posady do 1—2 dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 89 274.

Kucharka
z sprzątaniem szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 156

Gosposia
starsza, rutynowana, inteligentna przyjmie posadę do jednej lub dwóch osób, starszych państwa lub emeryta za małym wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański
zdg 87 235/6

Kucharka
poszukuje posady do wszystkich prac domowych od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 89 229

Młoda
poszukuje posady do lekkich prac lub dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 89 236

Dziewczyna
dobrymi świadectwami poszukuje posady w lepszym domu od 15. najchętniej od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 89 242

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem przyjmie posadę od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 89 418

Sierota
szuka posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 380

Poszukuję
posługi do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 379

Młoda
bezdzietna wdowa poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 441

Posługi
poszukuję w śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 89 507

Panna
poszukuje posługi od zaraz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 527

Dziewczyna
gotowaniem, uczciwa polecona, dobre świadectwa poszukuje posady od 15. Oferty Kurier Pozn.
zdg 89 533

Uczciwa
sierota poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn.
zdg 89 245

Dziewczyna
poszukuje posady od 15. 4. z gotowaniem, dłuższemi świadectwami, zna niemieckie. Oferty Kurier Poznański zdg 89 394

Inteligentna
kochająca dzieci, również zna pracę domową szuka posady jako przychodnia. Oferty Kurier Poznański zdg 89 384

Gosposia
samodzielna, uczciwa, długoletniemi świadectwami, wieku średnim poszukuje posady od 15-go kwietnia. Oferty Kurier Pozn.
zdg 89 492

Propagandzistka
z dobrymi referencjami poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 89 499

Inteligentna
panienka ,mająca kursa, z praktyką, szuka posady dzieci, niemowlęcia od zaraz lub później. — Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 89 500

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 89 496

Gosposia
poszukuje posady samodzielnej — do starszego państwa od 15-tego. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 456

Gospodyni
samodzielna znająca dobrą kuchnię szuka posady. Dobre referencje. Oferty Kurier Pozn.
zdg 89 486

Samodzielna
dobrym gotowaniem, dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 89 474

Przyjmę
posługę całodzienną z praniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 469

Młodsza
szuka posady do lekkiej pracy domowej. Oferty Kurier Pozn.
zdg 89 461

Przychodnia
szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 89 460

Prasowaczka
poszukuje posady do Gdyni. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 346

Praczka
szuka prania. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 89 351

b) Inni

Administracji domów
poszukuje przedwcześnie zemerytowany urzędnik państwowy, narodowiec, obeznany ze wszystkimi sprawami wchodzącymi w zakres tak samej administracji jak i urzędów skarbowych, rozjemczych i sądownictwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 100

Urzędnik
młodszy, Wielkopolanin, akad. wykształcenie, kilkuletnia praktyka w najwzorowszych. Obora zarodowa, chów konia szlachetnego, plantacja buraków cukr. Poważne referncje. Wymagania skromne. Zaraz lub 1 lipca br. — Oferty Kurier Poznański
zdg 87 050

Woźnego
lub inkasenta najchętniej w Instytucjach Państwowych lub samorządowych, jestem na wskroś sumienny, trzeźwy i pracowity, jako gwarancję mogę złożyć kaucję 1000—1500 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 89 258.

Stenotypistka
stenograf poszukuje posady. — Kurier Poznański zdg 89 145

Dwaj studenci
III roku W. S. H. zdolni energiczni, wymowni, praktyka, dobrze się prezentujący, poszukują zajęcia na Targach Poznańskich. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 154

Ślusarski
czeladnik młodszy specjalista na rowery, wirówki, maszyny do szycia, pisania i wagi, szuka posady. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 209

Maszynistka
polsko niemiecka, z ukończoną Szkołą Handlową — kilkuletnią praktyką biurową, z własną maszyną, szuka pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 89 213

Biuralista
młodszy, były pomocnik samorządowy, obeznany z księgowością, z koregacją korespondencji handlowej, piszący biegle maszyną, szuka pracy choćby dorywczej za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 208

300,— kaucyj
posady sprzedawcy, składzie mąki, najchętniej filii młyna poszukuje młody emeryt wojskowy — dzielny, ruchliwy kupiec. Oferty Kurier Poznański zdg 89 205

Chłopak
silny do pracy poszukuje pracy zaraz. Ofetry Kurier Poznański
zdg 89 221

100,— zł
da kupiec za wyrobienie posady magazyniera lub inkasenta złoży kaucję wymaganą. Oferty Kurier Poznański zdg 89 159

Czeladnik
szewski poszukuje pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 89 228

Młoda
elegancka, wesoła Polka poszukuje posady jak najprędzej w charakterze nauczycielki, lektorki. Specjalność: francuski, angielski. Oferty do Kuriera Poznańskiego, Św. Marcin 70
zdg 89 448

Kucharz
poszukuje posady. Oferty Agentura Kuriera Poznańskiego. — Nekla. ng 41 410

Rutynowana
pokojowa poszukuje posady na sezon do Gdyni. Oferty Kurier Poznański zdg 89 404

Robotnik
poszukuje jakiejkolwiek posady za kaucją. Oferty Kurier Pozn.
zdg 89 352

CAŁA POLSKA CZYTA

rewelacyjną powieść o M. Skłodowskiej pt.

RADIUM

Druk rozpoczął najpopularniejszy tygodnik

JLUSTRACJA POLSKA

Napisał Rudolf Brunngraber — Przekład autoryzowany
Wyłączne prawo na Polskę nabyła „Jlustracja Polska”

Komfortowy
pokój. Zakręt 24. zdg 89 511

Inteligentnym
dwuosobowy obiadami, bez. Wielkie Garbary 5 — 9. zdg 89 308

Ogrodowa
3 — 6. zdg 89 305

Ratajczaka
11a — 80. zdg 89 306

Elegancki
czysty, I piętro solidnemu. Ratajczaka 11a, m. 85, I p.
zdg 89 329

Wielka
18 — 12a. zdg 89 481

Szymańskiego
9 — 9. zdg 89 477

Niekrępujący
Skarbowa 15 — 7. zdg 89 466

Czysty
Kwiatowa 7, m. 3. zdg 89 464

Pokój
Niegolewskich 16, m. 1.
zdg 89 463

Słoneczny
frontowy. Piekary 10 — 4.
zdg 89 459

Pierackiego
12 — 10. zdg 89 345

Frontowy
niekrępujący. Działyńskich 11, Matuszek, parter. zdg 89 322

Dwuosobowy
elektryczność, łazienka. Szkolna 3 — 26. zdg 89 336

Niekrępujący
frontowy. Wojciecha 14/15 — 9.
zdg 89 339

Panu
Aleje Marcinkowskiego 5 — 7.
zdg 89 329

Jednoosobowy
solidnie umeblowany światło elektryczne. Graniczna 12, m. 6, wprost Strusia. zdg 88 948

16. SZUKA POKOJU

Puszczykowo
pokój umebl. jednoosobowy potrzebny od 1 maja. Urzędnik. — Oferty Kurier Pozn. zdg 88 642

Studentka
blisko Uniwersytetu. Oferty Kurier Poznański zdg 89 141

Student
przy inteligentnej niemieckiej rodzinie używaniem telefonu, łazienki. Oferty Kurier Poznański
zdg 89 214

Niekrępujący
słoneczny, okolica. Św. Marcin zaraz. Zgłoszenia Kurier Pozn.
ng 41 407

Duży
częściowo umeblowany śródmieście poszukuje krojczyni. Oferty Kurier Poznański zdg 89 341

Skład
św. Marcin 77, wydzierżawię.
zdg 88 492

Lokal
mieszkaniem 50.—. Kolejowa 41.
zdg 89 251

Ubikacje
na składnice wydzierżawie. Bittner, Dąbrowskiego 79.
zdg 89 501

Lokal
obszerny na cukiernie, drogerie, skład rowerów wydzierżawię. — Focha 39 — 4. zdg 89 509

Skład
wolny. Wielkie Garbary 13, stróż.
zdg 89 310

23. ROZKAITE

Lisy
futra trzyczwarte, wielki wybór, towar gwarantowany, ceny niskie
Witold Zalewski,
Marcina 77. — Magazyn Futer. Asygnaty „Kredyt“. dg 22 460

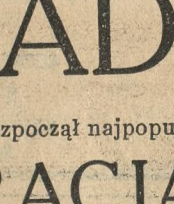

Nowości na płaszcze komplety sukienki
Firany, kapy, płótna, inlety
Stary Rynek 90
Przyjmuje asygnaty „Kredyt“.
Pr 25 148-10.107

Dywany
kilimy reperuje Tabernacki. — Kręta 24, telef. 23-56.
Pr 25 973-54.359

Krawcowa
szyje suknie, kostjumy, płaszcze, modnie tanio. Wożna 14 — 6.
zdg 89 240

24. NAUKA

Stenografii
pisanie maszyną, księgowość — Strzelecka 33. zdg 89 224

25. MUZYKA

Janina Thomasówna
Mickiewicza 20 — 4
Lekcje gry na fortepianie, teoria muzyki akompaniament.
zdg 89 292

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Posługi
Jeżyce lub Sołacz zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 89 058

Służąca
prowincji szuka posady do wszystkiego, prasowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 280.

Panienka
do dzieci i lekkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 186.

Panienka
z praniem, gotowaniem szuka posady bez spania. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 189.

Inteligentna
panienka, kochająca dzieci poszukuje posady od 15 lub zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 134

Panna
lat średnich, przystojna — szuka posady na wyjazd, gospodarstwa domowego u samotnej osoby. — Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 89 174

Panienka
z dobrej rodziny poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurier Poznański zdg 89 200

Poszukuję
posługi za pokój. Oferty Kurier Poznański zdg 89 201

Szukam
posady do wszystkiego własna pościelą 15. 4. Oferty Kurier Poznański zdg 89 225

Sierota
uczciwa, pracowita, z dobrymi świadectwami poszukuje posady bezdzietnych lub do księdza. — Oferty Kurier Pozn. zdg 89 442

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 8 kwietnia.

6.30 aud. poranna; **11.30** poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych „Wiosna w muzyce i pieśni“ (z Łodzi); **11.57** sygnał czasu; **12.03** koncert ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa); — **12.40** dziennik; **15.00** wiad. gosp.; **16.20** „Kwiecień“ — pog. dla dzieci starszych; **16.35** pieśni polskie w wyk. chóru męskiego „Hasło“ pod dyr. Wł. Raczkowskiego (z Poznania); **17.00** „Wiosna miejskich ludzi“ — odczyt; **17.15** Mikołaj Medtner: Sonata G-dur op. 44 na skrzypce i fortepian; **17.50** „Książka i wiedza“; **18.00** pog. aktualna; **18.10** przemówienie kierownika okr. urzędu W. F. i P. W. — Kraków; **18.15** komunikat śniegowy; **18.17** sport; **18.50** pog. aktualna; **19.00** premiera słuchowiska „Proces Ludwika XVI“ Georgesa Colina (Francja); **19.45** muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Dętej Kolejowego P. W. (z Krakowa); **20.15** koncert poświęcony pamięci Emila Młynarskiego. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie — ok. godz. **21.15** dziennik; pog. aktualna; **22.30** muzyka taneczna — O. P. R.

WARSZAWA

Warszawa — 7.30 muzyka (płyty); **12.50** „Bolek — przodownik“ — pog. dla młodzieży wiejskiej; **15.15** koncert pop. (płyty); **16.00** „Skrzynka ogólna“; **16.15** „Życie kult. stolicy“; **18.25** muzyka lekka (płyty); **18.45** program; **23.00** muzyka taneczna.

Warszawa II — 13.10 — 14.50 audycja próbna.

POZNAŃ

Poznań — 7.35 uwertury operetkowe (płyty); **12.50** skrzynka rolnicza; **13.00** V koncert z cyklu „Arcydzieła muzyki“ (płyty); **13.55** giełda; **15.15** „Szlagiery w świetnym wykonaniu“ (płyty); **15.35** życie kult. Poznania; **15.40** mozaika — płyta za płytą **18.25** koncert życzeń z płyt.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.00 Praga — Płyty. **15.45 Koenigsw.** — Płyty potem koncert życzeń.

17.00 Wrocław — Koncert solistów. **17.30 Budapeszt** — Płyty. **18.00 Koenigsw.** — Muzyka dwufortepianowa. **Paris PTT** — Rec. organowy. **18.45 Luksemburg** — Koncert życzeń. **Budapeszt** — Koncert.

19.10 Wiedeń — Muzyczne obrazki. **19.15 Ryga** — „Zaczarowane skrzypce“ opt. Offenbacha. **Monachium** — „Gitta“ opt. Stimmera (fragm.). **19.30 Bratysława.** — „Czart i Kasia“ op. Dworzaka. **20 Sztokholm** — Koncert symf. z udz. Kulenkampffa (skrz.). W progr.: Brahms Beethoven. **20.10 Frankfurt** — „Fra Diavolo“ op. Aubera. **Hamburg i Berlin** — M. taneczna. **20.30 W. Eiffla** — „Jan z Paryża“ op. Boieldien **Paris PTT** — „Fantasio“ wieczór poświęcony Alfr. de Musset. **R. Paris** — Koncert symf. **20.33 Londyn R.** — „Śpiewacy Norymberscy“ op. Wagnera (akt II z Berlina). **20.55 Hilversum II** — Konc. symf. W progr. Beethoven.

21 Rzym — „Carmen“ op. Bizeta. **Koenigsw.** — M. współczesna pod dyr. Stange. **Królewiec** — Koncert Mozartowski. **21.30 Luksemburg** — Koncert symf.

22 Sztokholm — Płyty. **22.15 Mediolan.** — Koncert duetu fort. **22.30 Wiedeń** — M. taneczna. **Sztutgart** — Koncert pop.

23.00 Koenigsw. — M. taneczna **23.20 Droitwich** — Utwory klawesynowe Kannau'a.

24.00 Sztutgart — Koncert symf. **24.05 Tuluza** — Rozmaitości muzyczne.

100,— zł
dam za posadę ekspedienta, woźnego, magazyniera, sumienny z kaucją. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 249

Ogrodnik
fachowiec, lat 35, żonaty, — 1 dziecko szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 89 393

Księgowa
bilansistka, starsza, sumienna, — rutynowana, samodzielna korepondentka polsko - niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 89 536

Krawcowa
pierwszorzędna szyje po domach szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 88 879

Bezpłatnej praktyki
do ekspedycji ciast w pierwszorzędnej cukierni poszukuję od zaraz, możliwie z utrzymaniem. — Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 88 889

Nauczycielka
praktyką 8 letnią szkoły powszechnej, niemiecki, początki francuskiego, muzykę przyjmie posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 88 968

Krawcowa
wykonuje garderobę damską — dziecięcą, szuka posady, poza dom, wieś. Oferty Kurier Pozn. zdg 88 710

Ogrodnik
poszukuje stałej lub przejściowej posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 88 697

Krawcowa
dobrym krojem, dziennie 1.50 szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 88 365

Panna
z dobrymi świadectwami kilkoletnią praktyką szuka posady do dzieci od 1 maja. Oferty Kurier Poznański zdg 88 324

Kasjer
poszukuje posady 1. 7. na majątku, kilkuletnia praktyka — dobre świadectwa, polecenia — pisze na maszynie. Oferty Kurier Poznański zdg 88 473

Krawcowa
poszukuje posady w dom. kroje i szycie modelowych sukien pierwszorzędne Mostowa 32 m. 6. zdg 88 291

Urzędnik
gospodarczy zmieni posadę 1. 7. Energiczny, obowiązkowy, kilkuletnia praktyka — dobre świadectwa, polecenia — zna prowadzenie książkowości, kasowości — pisze na maszynie. Oferty Kurier Poznański zdg 88 472

Robotnik
pracowity, uczciwy z prowincji, szuka jakiejbądź pracy, najchętniej do składu. W razie potrzeby złoży kaucję. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 285

Rolnik
starszym wieku uczciwy, samodzielny, znający prace gospodarcze przyjmie posadę parobka. — Oferty Orędownik, Poznań zd 88 295

Zecer
akcydensowy po wojsku, obeznany z obsługą tygli i stereotypia poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 87 502

Poszukuję
posady za inkasenta, woźnego lub magazyniera za kaucją do 500 zł. Oferty Orędownik, Pozn. zdg 88 149

Inteligentna
szuka posady na wsi do lekkich prac bez wynagrodzenia. Ofetry Orędownik, Poznań zd 88 464

Prasowaczka
pierwszorzędna po domach szuka pracy. Przybyszewska, Ludwika Rzepeckiego 38 — 2. zdg 87 312

Maszynistka
kursistka poszukuje praktyki. — Oferty Kurier Poznański zdg 87 311

Panienka
lat 31, bardzo dobrej rodziny, inteligentna, dobrymi poleceniami, miłego charakteru chętnie przyjmie posadę wyręczycielki pani domu lub wychowawczyni dzieci, długoletnią praktyką. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 87 051

Szuka posady w Gdyni lub Poznaniu
biuralistka
początkująca, korespondencja — polsko - niemiecka, stenografia. Graczyk Bydgoszcz, Łąkowa 6. ng 40 844

Krawcowa
pomocnica szuka posady. Miejscowość obojętna. — Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 88 664

Krawcowa
poza dom szyje damską, męską, dziecięcą garderobę, bieliznę 1.50 dziennie, szuka posady. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 894

Poszukuję
posady biurowej za 80 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 88 770

Biegła
maszynistka własna maszyna, stenografia, francuskim, niemieckim wysoka kaucja, szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 88 917

Syn
uczciwych rodziców pragnie wyuczyć się rzeźnictwa (prowincja). Oferty Kurier Poznański zdg 88 908

Sumienny
poszukuje posady woźnego inkasenta lub innej ewentl. kaucję. — Oferty Kurier Poznański zdg 89 054

Syn
uczciwych rodziców, lat 17 poszukuje nauki ślusarza, lub elektromontera. Oferty Kurier Poznański zdg 88 252

Panna
z szyciem lub do lekkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 88 407

Chłopiec
16-letni ,uczciwy szuka pracy. — Oferty Kurier Poznański zdg 88 332

CZAPKI KAPELUSZE

Krawaty, Koszule, Rękawiczki, Szelki, Skarpetki, Laski poleca w wielkim wyborze
T. KANTECKI
Poznań, Stary Rynek 53/54 nar. Świętosławskiej (dawn. Jezuickiej). dg 22 508/9

Fryzjer
męsko-damski ond. żelazk. poszukuje posady od 15 kwietnia. — Zgłoszenia Niedzielski, Agentura Orędownika Czarnków. n 41 405

Ceglarz
może prowadzić ręczny, maszynowy wyrób cegły okraglaki i polne, szuka posady. Oferty Orędownik Poznań zd 89 377.

Maturzystka
szuka jakiejkolwiek pracy umysłowej. Oferty Orędownik Poznań zd 89 483

Kawaler
lat 24, szuka jakiegokolwiek zajęcia, zna miasto i prowincję. — Oferty Orędownik, Poznań zd 89 360

Uczeń
garncarski, 9 miesięcy nauki, 18 lat, z prowincji — szuka dalszej nauki. Miejscowość obojętna. — Oferty Orędownik, Poznań zdg 89 207

Panienka
umiejąca szyć, robótki, poszukuje posady do dzieci lub do lekkich prac domowych, najchętniej na majątek. Oferty Orędownik, Poznań zd 89 265

Szukam
w zespole muzycznym posady jako saksofonista lub trąbkę wymaganie skromne. Zgłoszenia Mleczarnia Ostroróg - Szamotuły n 41 328

TEATRY

Poznań, środa, 7. 4.
TEATR POLSKI: Środa, 7. 4. „Wiosna w domu" po cenach do połowy zniżonych.
Czwartek, 8. 4. „Zamieszaj", po cenach do połowy zniżonych.
Piątek, 9. 4. „Kwadrans przed dwunastą", po cenach do połowy zniżonych.
TEATR WIELKI: Środa, 7. 4. „Miłostki kadetów".
Czwartek, 8. 4. „Carmen", z gośc. wyst. **Conchity Velazquez.**
Piątek, 9. 4. „Maria".

KINA

Poznań, środa, 7. 4.
APOLLO: „Dama Kameliowa".
CORSO: „Ostatni Sygnał".
GLORIA: „Skowronek".
GWIAZDA: „Będzie Lepiej".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Za chwilę szczęścia" oraz „Podróż po Brazylii".
METROPOLIS: „Dama Kameliowa".
RENAISSANCE: „Czarny Hrabia".
SŁOŃCE: „Stradivari".
SFINKS: „Dwie Joasie".
ŚWIT: „Brutal".
TĘCZA-Łazarz: „San Francisco"
TĘCZA-Wilda: „W. L. 6 nie wylądował".
WILSONA: „W cieniu samotnej sosny".

POD SĄD OPINII
ODDAJEMY NASZE NOŻYKI
„GROM" EXTRA CIENKIE
„JEDYNE POLSKIE ELEKTRYCZNIE ODPUSZCZANE NOŻYKI

W rezultacie:
„DUŻO LEPSZE OGOLENIA I WIĘKSZA ICH ILOŚĆ PRZY ZUPEŁNEJ NIEŁAMLIWOŚCI W MASZYNKACH
Uwaga! WE WŁASNYM INTERESIE PRZECZYTAJCIE I WYTNIJCIE OGŁOSZENIA JAKIE SIĘ UKAŻĄ 30 KWIETNIA R. B.
REPREZENTANCI FABRYKI
GROM
KRZYSZTOF BRUN I SYN
WARSZAWA
ng 41 019

27. WOLNE MIEJSCA

Francuzka
młodsza lub Polka nauczycielka władająca językiem jak rodowita Francuzka, potrzebna do chłopca 8 letniego. Zgłoszenia z odpisem świadectw do „Par", Poznań. Al. Marcinkowskiego 11, pod „13,55". Pg 25 642-13.55

Pomocnik
ogrodniczy może się zaraz zgłosić. Adres wskaże Orędownik zd 89 328

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Poznań, Wysoka 1 m. 3. zd 89 331

Pisarz podwórzowy
potrzebny zaraz. Kilkuletnia praktyka, dobre referencje konieczne. Oferty z odpisami świadectw: maj. Kostrzynek, p. Wysoka. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Pg 25 938-54.343

Fotografka - retuszerka
tylko dobra siła fachowa potrzebna na stałą posadę do zakładu na Pomorzu. Krótki życiorys fotograficzny, odpis świadectw i warunki prosze przysłać do adm. Kuriera Pozn. ng 41 316. Nieuwzględnione odpowiedź listownie.

Pomocnik
krawiecki, damski na płaszcze, kostiumy, tylko zdolny, potrzebny zaraz Lodowa 1 m. 2. zd 89 431

Krawcy
konfekcyjni na marynarki, chłopięce, mogą się zgłosić. Poznań, Wielka 20 II p. zd 89 385

Absolwent
W. S. H. potrzebny jako praktykant do wydziału propagandy większego przedsiębiorstwa handlowego. Kandydaci z odpowiednimi kwalifikacjami zechcą złożyć oferty z odpisami świadectw do biura ogłoszeń „Par" pod — „13,91". Tg 25 904

Panna
do zakładu masarz. do obsługi klientów, wytworną, poszukiwana zaraz, mała kaucja. Zgłoszenia Orędownik Poznań zd 89 475.

Ekspedientka
rzeźnickiej branży siła wykwalifikowana. Zgłoszenia św. Marcin 66/7, m. 8. zdg 89 255

Dziewczę
do posyłek lekkich prac domowych z Wildy. Madalińskiego 11 — 7 zdg 89 262

Posługaczka
zaraz. Młyńska 13 — 7. zdg 89 300

Służąca
młoda, gotowaniem, praniem potrzebna. Woźna 14b — 16. zdg 89 269

Dziewczę
skromne do dziecka na wieś od zaraz potrzebne. Zgłoszenia z życiorysem, wynagrodzeniem Kurier Poznański zdg 89 253

Ekspedientka
zdolna, młodsza potrzebna. Olszewski, Al. Marcinkowskiego 13. zdg 89 284

Odsprzedawców
artykułu branży elektrotechnicznej poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 89 287.

Potrzebny
monter elektrotechniczny. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 89 163

Posługaczka
godz. od 15—17 potrzebna. Adres Kurier Poznański zdg 89 143

Szofer
wspólnik, z gotówką 400 zł, na taksówkę. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 234

Służącej
z samodzielnym gotowaniem, — zaprawianiem, praniem — do wszystkiego od 1 maja lub 15 kwietnia chętnej pracowitej — tylko dobrymi poleceniami potrzebuję do dwóch osób. Oferty z odpisami świadectw, podaniem pensji i wieku do Kuriera Poznańskiego zdg 89 243

Krawiecki
uczeń prowincji potrzebny zaraz. Mistrz krawiecki L. Lipiak, Mosina, Poznańska 8. zd 89 356

Fryzjerski
młodszy pomocnik zaraz 58 p. p. fryzjernia. zdg 89 414

Żelaźniak
młody, znajomością księgowości i niemieckiego potrzebny zaraz. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 89 378

Służąca
gotowaniem, świadectwami. — Przecznica 4 — 5. zdg 89 376

Obuwnik
damsko męski. Rzeczypospolitej 4. zdg 89 373

Potrzebny
zdolny, praktykant rolnictwa zarazem korepetytor Nowyfolwark, pod Wrześnią. zdg 89 405

Uczeń
z ukończoną szkołą handlową i
chłopak do posyłek
zdrowy, silny, uczciwy, może się zgłosić. A. Machalla skład kolonialno - delikatesowy. Kraszewskiego 3. zdg 89 504

Tokarzy
armaturowych przyjmę. „Arma" Dąbrowskiego 81. zdg 89 540

Wychowawczyni
do 5-letniego chłopczyka poszukiwana. Willa, ogród, osobny pokój. Podać kwalifikacje, referencje, wiek, języki. Kurier Poznański zdg 89 161

Potrzebna
posługaczka 3× w tygodniu z praniem. Zgłoszenia Witkowski, Rynek Jeżycki, skład kolonialny. zdg 89 170

Krawieckie
uczennice. Bukowska 17 — 6. zdg 89 532

Fryzjerka
potrzebna od zaraz na stałe. Fr. Borowiak Szamotuły, Piłsudskiego. ng 41 408

Dziewczyna
restauracyjna młodsza natychmiast potrzebna. Soboczyński, Ratajczaka 2. dg 22 733

30,— złotych dziennie
zarobić mogą intel. panie i panowie z dobrą prezencją, kulturalną pracą zewnętrzną. Zgłoszenia osobiste z dokumentami od 10 do 12 i 15 do 17. Poznań, Długa 4, mieszkanie 10. Pg 25 978-54.365

Potrzebna
sprytna, przystojna dziewczyna obsługi gości i pomoc w restauracji, prowincja. Zgłoszenia do Hotel „National", Garncarska. zdg 89 365

Służąca
do wszystkiego 15-ego, skład kolonialny. Kolejowa 48. zdg 89 412

Zegar
stojący ciemny łóżeczko dziecięce sprzedam. Zgłoszenia Aleja Hetmańska 21, mieszkanie 9. zdg 89 410

Pomocnik
fryzjerski dzielny. Górna Wilda 37. zdg 89 409

Rowerem
młody silny. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 395

Wspólniczki
400 zł. fabryki skarpet. Oferty Kurier Pozn. zdg 89 451

Przyjmiemy
kilku panów i pań do propagowania poważnych dzieł naukowych na terenie wojew. poznańskiego. Zgłoszenia osobiste od godziny 11 do 14 w czwartek. Księgarnia Wydawnicza Trzaska, Evert i Michalski S. A. w Warszawie. Biuro przyjmowania zleceń Poznań, Św. Marcin 28, II p. zdg 89 038

Ekspedientka
branży cukierniczo - piekarskiej, znająca „Ekspress" potrzebna. — Szkolna 13. zdg 89 304

Dziewczyna
do wszystkiego. Górna Wilda 31 m. 3. zdg 89 313

Ogrodnik
młodszy potrzebny od zaraz. — Żeromskiego 24 (ogród). zdg 89 317

Bufetowe
sympatyczne do wyszynku piwa, na Targi Poznańskie. Oferty Kurier Poznański zdg 89 391

Żelaźniak
młodszy, rzutki, potrzebny od 15 b. m. Zgłoszenia życiorysem, podaniem warunków Stanisław i Zygmunt Nagler, Włocławek — 3 Maja 34. zdg 89 248

Bufetową
przystojną, inteligentną, potrzebna zaraz. Zgłoszenia, odpisami świadectw, fotografią. Krotoszyn, Hotel Strzelnica. zdg 89 403

Młodsza
siła biurowa znająca księgi handlowe, niemiecki, stenotypistka. Oferty Kurier Poznański zdg 89 388

Kucharz
średniego wieku, solidny z dłuższą praktyką w pierwszorzędnych restauracjach, natychmiast potrzebny. Restauracja „Gastronomia". Bydgoszcz, Dworcowa 19. ng 41 335

Fryzjerski
pomocnik z wodną i trwałą ondulacją potrzebny od 15. 4. 37. (siła pierwszorzędna). Stefan Otto, Kościan, M. Piłsudskiego 36. zdg 89 480

Tapicer
bardzo dobry fachowiec od lat 25—40 stała posada. Oferty Kurier Poznański zdg 89 476

Tokarz
w drzewie i pomocą w stolarstwie. Św. Marcin 31, m. 6. zdg 89 343

Bławatnik
zdolny ekspedient, dekorator na prowincję potrzebny. Oferty, odpisy świadectw, wymagania do Kuriera Pozn. zdg 89 344

Uczennica
uczciwych rodziców, możliwie z prowincji do rzeźnictwa potrzebne. Półwiejska 6. zdg 89 347

Posługaczka
czysta świadectwami, gotowaniem, praniem zaraz. Dąbrowskiego 96 — 6, godz. 5—8. zdg 89 350

Ekspedientki
do składu bielizny damskiej — znajomością niemieckiego do Torunia potrzebne. Oferty możliwie z fotografią Kurier Poznański p 20 421

29. ROZRYWKA

Głośniki
detektorowe, najgłośniejsze, — Radjoprzemysł, Półwiejska 23, — warto się przekonać. Odległość słyszalności nieograniczona. zdg 89 537

Londyńska
Masztalarska poleca wesoły wieczór. Orkiestra. Dancing. Ceny zniżone. zdg 89 316

Kinoteatr
„Gwiazda"
od czwartku 8 bm. najpiękniejszy film polski
Barbara Radziwiłłówna, Jadwiga Smosarska
zdg 89 335

Radioaparaty
fonoplastyczne
Telefunken
i inne najkorzystniej sprzedaje
Radiomechanika
Poznań, św.
Marcin
numer
25
Tel. 12-38. ng 41 142

Kino Oświatowe TCL.
Dziś przepiękny dramat o wysokich walorach artystycznych „Za chwilę szczęścia" oraz film naukowy Foxa „Podróż po Brazylii". Ng 40 983/4

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze. zdg 88 552

ODDZIAŁ: UL. NOWA 10.
P. 24 093-7,61

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.